





156128

D-254/84

B I E G
ROKU CAŁEGO
NA CZĘŚĆ I CHWAŁĘ
B O G A

W TROYCY S. JEDYNEGO
NIEPOKALANIE POCZĘTEY
PANNY MARYI
I WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH,

albo

MODLITWY

na wszystkie całego Roku Święta,
tudzież i inne Nabożeństwa

Za pozwoleniem Cenzury Rządowej
PRZEDRUKOWANE.

W CZĘSTOCHOWIE
Nakładem i Drukiem
Pawła Szyszkowskiego.
1834.

Rok Pański.	Litera Niedzielnia.	Popielec.	Wielkanoc.
1832	A g	7 Marca	22 Kwieta.
1833	f	20 Lutego	7 Kwieta.
1834	e	12 Lutego	30 Marca
1835	d	4 Marca	19 Kwieta.
1836	c b	17 Lutego	3 Kwieta.
1837	A	8 Lutego	26 Marca
1838	g	28 Lutego	15 Kwieta.
1839	f	13 Lutego	31 Marca
1840	e d	4 Marca	19 Kwieta.
1841	c	24 Lutego	11 Kwieta.
1842	b	9 Lutego	27 Marca
1843	A	1 Marca	16 Kwieta.
1844	g f	21 Lutego	7 Kwieta.
1845	e	5 Lutego	23 Marca
1846	d	25 Lutego	12 Kwieta.
1847	c	17 Lutego	4 Kwieta.
1848	b A	8 Marca	23 Kwieta.
1849	g	21 Lutego	8 Kwieta.

Zielone Świątki.	Boże Ciało.	Niedziela 1. Adwentu.
10 Czerwca	21 Czerwca	2 Grudnia
26 Maja	6 Czerwca	1 Grudnia
18 Maja	29 Maja	30 Listopada
7 Czerwca	18 Czerwca	29 Listopada
22 Maja	2 Czerwca	27 Listopada
14 Maja	28 Maja	3 Grudnia
3 Czerwca	14 Czerwca	2 Grudnia
19 Maja	30 Maja	1 Grudnia
7 Czerwca	18 Czerwca	29 Listopada
30 Maja	10 Czerwca	28 Listopada
15 Maja	26 Maja	27 Listopada
4 Czerwca	15 Czerwca	3 Grudnia
26 Maja	6 Czerwca	1 Grudnia
11 Maja	22 Maja	30 Listopad
31 Maja	11 Czerwca	29 Listopada
23 Maja	3 Czerwca	28 Listopada
11 Czerwca	22 Czerwca	3 Grudnia
27 Maja	7 Czerwca	2 Grudnia

KALENDARZ ROCZNY.

STYCZEŃ ma dni XXXI.

- 1 A NOWE LATO
- 2 b Makarego Opata
- 3 c Daniela Męczennika
- 4 d Tyta Biskupa
- 5 e Telesfora Papieża
- 6 f TRZECH KROLOW
- 7 g Juliana Męczennika
- 8 A Apolinarego Biskupa
- 9 b Marcyanny Panny
- 10 c Wilhelma Biskupa
- 11 d Palemona Opata
- 12 e Arkadyusza Męczen.
- 13 f Hilaryusza Biskupa
- 14 g Szczesnego Kapłana
- 15 A Pawła pierwszego Pustelnika
- 16 b Marcella Papieża
- 17 c Antoniego Opata
- 18 d Prąski Panny i Męczenniczki
- 19 e Kanuta Krola i Męczennika
- 20 f Fabiana i Sebastjana
- 21 g Agnieszki Panny i Męcz.
- 22 A Wincentego Męczennika
- 23 b Emerencyanny Panny
- 24 c Tymotusza Biskupa
- 25 d Nawrocie S. Pawła Apostoła
- 26 e Polikarpa Męczennika
- 27 f Jana Złotoustego

KALENDARZ ROCZNY.

- 28 g Karola Wielkiego
- 29 A Franciszka Salezyusza
- 30 b Marty Panny i Męczenniczki
- 31 c Marcelli Wdawy

LUTY ma dni XXVIII.

- 1 d Ignacego Bisk. i Męcz. *Wigilia.*
- 2 e OCZYSCZENIE N. M. P.
- 3 f Błażeia Biskupa i Męcz.
- 4 g Andrzeia Koryna Biskupa
- 5 A Agaty Panny i Męcz.
- 6 b Doroty Panny i Męczenniczki
- 7 c Romualda Opata
- 8 d Jana z Maty
- 9 e Apolonii Panny i Męcz.
- 10 f Scholastyki Panny
- 11 g Eufrozyny Panny
- 12 A Gaudencyusza Biskupa
- 13 b Juliana Męczennika
- 14 c Walentego Kapłana
- 15 d Faustyna i Jowity
- 16 e Julianny Panny i Męczen.
- 17 f Polikarpa Biskupa
- 18 g Symeona Biskupa
- 19 A Gabina Kapłana
- 20 b Eleuterego Biskupa
- 21 c Eleonory Panny
- 22 d Stolicy S. Piotra w Antyochii
- 23 e Marty Panny i Florentego
- 24 f Macieia Apostoła

K A L E N D A R Z

- 25 g Serapiona i Zygryda
 26 A Nestora Biskupa
 27 b Juliana i Alexandra Męczeni.
 28 c Romana i Teofila Męczeni.
W Roku przestępnym Luty ma dni 29.
i S. Macieja bywa dnia 25.

MARZEC ma dni XXXI.

- 1 d Albina Biskupa
 2 e Symplicyusza Biskupa
 3 f Kunegundy Cesarzowy
 4 g Kazimierza Krolewicza
 5 A Adryana i Fryderyka
 6 b Marcyana i Wiktora Męczeni
 7 c Tomasza z Akwian
 8 d Jana Bożego
 9 e Franciszki Rzymianki
 10 f 40 Męczenników
 11 g Konstantyna i Cyrylla
 12 A Grzegorza Papieża
 13 b Krystyny Panny
 14 c Mechtyldy Krolowy
 15 d Longina Żołnierza
 16 e Cyryaka Dyakona
 17 f Gertrudy Panny
 18 g Narcyssa Biskupa
 19 A JOZEFA OBLUBIENCA N. P. M.
 20 b Joachima Oyca P. M.
 21 c Benedykta Opata
 22 d Pawła Biskupa

R O C Z N Y.

- 23 e Flumencyusza i Teodora
 24 f Symeona chl. i Gabryela *Wigilia.*
 25 g ZWIASTOWANIE N. P. MARYI
 26 A Kassjana i Kasturego Męczeni.
 27 b Alexandra Żołnierza i Jana Pustel.
 28 c Doroteusza i Guntrama Kr. Franc.
 29 d Eustazyusza Opata
 30 e Kwiryaa Męczennika
 31 f Balbiny Panny

KWIECIEŃ ma dni XXX.

- 1 g Wincentego i Nawroc. Maryi Magd.
 2 A Franciszka z Paule
 3 b Richarda Bisk. i Teodozyi Panny
 4 c Ambrożego Biskupa
 5 d Wincentego Ferreryusza
 6 e Syxta Papieża i Gwidhelma
 7 f Saturnina i Alberta
 8 g Dionizynsza Bisk. i Apoloniusza
 9 A Demetriusza Męczennika
 10 b Ezechiela Proroka
 11 c Leona Papieża
 12 d Kostantego Biskupa
 13 e Hermenegilda Biskupa
 14 f Tyburcyusza i Waleryana
 15 g Anastazyi Męczeni.
 16 A Lamberta Męczennika
 17 b Fortunata Męczeni. i Rudolfa Bisk.
 18 c Apoloniusza Męczeni. i Juliana Papieża
 19 d Hermogenesa Męczeni.

K A L E N D A R Z

- 20 e Teodora Bisk. i Agnieszki z Polic.
- 21 f Anzelma Biskupa
- 22 g Sotera i Kaia Męczenników
- 23 A Woyciecha Bisk. i Męczennika
- 24 b Fedelisa Kapucyna i Jerzego Męcz.
- 25 c Marka Ewangelisty
- 26 d Kleta i Marcella Papieży
- 27 e Teofila Biskupa
- 28 f Witalisa Męczen.
- 29 g Piotra Męczennika
- 30 A Katarzyny Seneskiey

M A Y ma dni XXXI.

- 1 b Filipa i Jakoba Apostołów
- 2 c Atanazego Biskupa i Zygmunta
- 3 d Znalezienie Świętego Krzyża
- 4 e Floryana i Moniki
- 5 f Piusa Papieża
- 6 g Jana Apost. w Olein
- 7 A Domicyli Panny
- 8 b STANISŁAWA Biskupa
- 9 c Grzegorza Teologa
- 10 d Izydora Oracza
- 11 e Maiola Opata
- 12 f Pankracego Męczennika
- 13 g Jana Sylencyaryusza i Joba Męcz.
- 14 A Bonifacyusza Męczen.
- 15 b Symplicyusza Bisk. i Zofii z Cork.
- 16 c Jana Nepomucena Męczennika
- 17 d Paschalisa i Torpeta Męcz.

R O C Z N Y.

- 18 e Wenancyusza Męczennika
- 19 f Iwona i Piotra Celestyna
- 20 g Bernardyna Seneskiego
- 21 A Denata Męczennika
- 22 b Julii Panny
- 23 c Dezyderyusza Biskupa
- 24 d Joanny Wdowy
- 25 e Dyonizyusza i Urbana
- 26 f Filipa Neryusza
- 27 g Magdaleny de Pazzis i Jana Papieża
- 28 A Lucyana Męczen. i Wilhelma
- 29 b Teodozyi Męczenniczki
- 30 c Felixa Papieża
- 31 d Petronelli Panny

CZERWIEC ma dni XXX.

- 1 e Juwencyusza Męczen.
- 2 f Erazma Męczennika
- 3 g Pauli Panny i Męczen.
- 4 A Opata Biskupa
- 5 b Marcyana Męczennika
- 6 c Norberta Biskupa
- 7 d Roberta Biskupa
- 8 e Medarda Biskupa
- 9 f Prymusa i Felicyana Męcz.
- 10 g Małgorzaty Krolowy Szkockiey.
- 11 A Barnaby Apostoła
- 12 b Bazyl: i Cyryaka
- 13 c Antoniego z Padwy
- 14 d Bazylego Wielkiego

K A L E N D A R Z

- 15 e Wita i Modesta Męcz.
- 16 f Benona B. Justyny P. i Ludgardy
- 17 g Awita Kapłana i Falgona Męcz.
- 18 a Marka i Marcellina
- 19 b Gerwazego i Protazego Męcz.
- 20 c Florentyny Panny
- 21 d Aloyzego Wyznawcy
- 22 e Paulina Biskupa
- 23 f Agrypiny Panny i Pawła Bisk.
- 24 g Narodzenie S. Jana Chrzciela
- 25 a Galikana, Febronii i Prospera Bisk.
- 26 b Jana i Pawła Męczenników
- 27 c Władysława Króla Węgiersk.
- 28 d Leona Papieża
- 29 e PIOTRA i PAWŁA Apostołów
- 30 f Wspomnienie Świętego Pawła Apost.

Wigilia.

LIPIEC ma dni XXXI.

- 1 g Aarona Starozakonnego
- 2 a Nawiedzenie N. P. M.
- 3 b Heliodora Biskupa
- 4 c Józefa Kalasanc. i Prokopa Opata
- 5 d Cyryli Panny i Udalryka Biskupa
- 6 e Izajasza Proroka
- 7 f Apoloniusza Bisk. i Estery Król.
- 8 g Elżbiety Królowy i Kiliana
- 9 a Cyrylla Biskupa
- 10 b Zmiu Braci śpiących Syn. S. Felic.
- 11 e Piusa Papieża i Męczenn.
- 12 d Gwalberta Opata

R O C Z N Y.

- 13 e Małgorzaty Panny
- 14 f Bonawentury Doktora
- 15 g Rozesłanie SS. Apostołów
- 16 a Szkaplerza N. P. M.
- 17 b Alexego Wyznawcy
- 18 c Maryny Panny
- 19 d Arseniusza Pastelnika
- 20 e Eliasza Proroka
- 21 f Praxedy Panny
- 22 g Maryi Magdaleny
- 23 a Liboryusza i Apolinarego
- 24 b Krystyny Panny
- 25 c Jakoba Apostoła
- 26 d Anny Matki Panny Maryi
- 27 e Pantaleona Męczennika
- 28 f Nazaryusza i Cila
- 29 g Marty Gosp. P. Jezusa
- 30 a Abdona i Senny Męcz.
- 31 b Ignacego Wyznawcy

SIERPIEŃ ma dni XXX

- 1 c Piotra w Okowach
- 2 d Panny Maryi Anielskiej
- 3 e Znalezienie S. Szczepana
- 4 f Dominika Wyznawcy
- 5 g Panny Maryi Snieżnej
- 6 a Przemienienie Pańskie
- 7 b Kaełana Wyznawcy
- 8 c Cyryaka i Towarzyszów
- 9 d Romana Męczennika

- 10 e Wawrzyńca Męczennika
- 11 f Zuzanny Męczenniczki
- 12 g Klary Panny
- 13 A Hippolita i Kassyana
- 14 b Euzebiusza Wyznawcy
- 15 c WNEBOWZIĘCIE N. P. M.
- 16 d Rocha Wyznawcy
- 17 e Jacka Wyznawcy
- 18 f Agapita Biskupa
- 19 g Marcyana i Sebalda Wyznawców
- 20 A Bernarda Opata
- 21 b Cyrylki Wdowcy i Stefana Kr. Fran.
- 22 c Symforyana i Filberta Męczen.
- 23 d Zacheusza Biskupa
- 24 e Bartłomieja Apostoła
- 25 f Ludwika Króla Francuzkiego
- 26 g Roży Panny
- 27 A Cezaryusza Biskupa
- 28 b Augustyna Biskupa i Doktora
- 29 c Ścieście S. Jana Chrzciciela
- 30 d Szczesnego Wyznawcy
- 31 e Raymunda Wyznawcy

Wigilia.

WRZESIEŃ ma dni XXX.

- 1 f Idziego Opata
- 2 g Stefana Króla Węgier. i Justa M.
- 3 A Bazylissy Panny
- 4 b Rozalii Panny
- 5 c Wiktoryna Męczennika
- 6 d Zacharyusza Proroka
- 7 e Reginy Panny

Wigilia.

- 8 f NARODZENIE N. M. Panny
- 9 g Gorgoniusza Męczen.
- 10 A Mikołaja z Tolentynu
- 11 b Piotra i Jacka Męc.
- 12 c Gwidona Wyznawcy
- 13 d Aureliusza Biskupa
- 14 e Podniesienie S. Krzyża
- 15 f Nikodema Męczennika
- 16 g Korneliusza i Eufemii Panny
- 17 A Odbranie pięć bliźn S. Franciszka
- 18 b Tomasza z Wilanowa
- 19 c Konstancyi Męc. i Januariusza
- 20 d Zuzanny Męczenniczki
- 21 e Mateusza Apostoła Ewan.
- 22 f Maurycyusza i Towarzyszów
- 23 g Tekli Panny i Męczenniczki
- 24 A Donata Męczennika
- 26 b Kleofasa Męczen. i Towarz.
- 26 c Cyprana i Justyny
- 27 d Przeniesienie S. Stanisława
- 28 e Władysława Króla
- 29 f Michała Archanioła
- 30 g Hieronima Doktora

PAŹDZIERNIK ma dni XXXI.

- 1 A Remigiusza Biskupa
- 2 b SS. Aniołów Stróżów
- 3 c Kandyda Męczen. i Ludwika Bisk.
- 4 d Franciszka Wyznawcy
- 5 e Placyda i Towarzyszów
- 6 f Brunona Wyznawcy

K A L E N D A R Z

- 7 g Marka Papieża i Reginy Panny
- 8 a Brygidy Wdowy i Pelagii
- 9 b Dyonizjusza Areopagity
- 10 c Franciszka Borgiasza
- 11 d Germana Biskupa
- 12 e Maksymiliana Biskupa
- 13 f Edwarda Króla
- 14 g Kalixta Papieża
- 15 a Jadwigi Wdowy i Teresy
- 16 b Gałusa Opata
- 17 c Wiktoryna Biskupa i Lucyny Rzym.
- 18 d Łukasza Ewangelisty
- 19 e Piotra z Alkantary i Jana Kantego
- 20 f Felicyana Wandelina Biskupa
- 21 g Urszuli Panny i Tawarzyszek
- 22 a Korduli Panny i Jana dobrego
- 23 b Jana Kapistrana Wyznawcy
- 24 c Rafała Archanioła
- 25 d Kryspina i Kryspiniana
- 26 e Ewarysta Papieża
- 27 f Florencjusza M. i Iwona Patr. Jun.
- 28 g Szymona i Tadeusza Apostołów
- 29 a Narcyssa Biskupa
- 30 b Marceli Rycerza
- 31 c Wolfganga Biskupa

Wigilia

LISTOPAD ma dni XXX.

- 1 d WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH
- 2 e Dzień Zaduszny
- 3 f Huberta Biskupa
- 4 g Karola Borromeusza

R O C Z N Y.

- 5 a Zacharyasza Proroka
- 6 b Leonarda Wyznawcy
- 7 c Engelberta Męczennika
- 8 d Cezarech Koronistów
- 9 e Teodora Męczennika
- 10 f Ninfy Panny i Męcz.
- 11 g Marcina Biskupa
- 12 a Pięciu Polaków braci Męczenników
- 13 b Dydaka Wyznawcy
- 14 c Serapiona Męczennika
- 15 d Leopolda Wyznawcy
- 16 e Edmunda Wyznawcy
- 17 f Grzegorza Cudotwercy i Salomei
- 18 g Poświęcenie Kościoła Rzymskiego
- 19 a Elżbiety Wdowy
- 20 b Symplicjusza Biskupa
- 21 c Ofiarowanie N. Maryi Panny
- 22 d Cecylii Panny
- 23 e Klimenta Papieża
- 24 f Chryzogona Męczennika
- 25 g Katarzyny Panny
- 26 a Konrada Biskupa
- 27 b Józefata Pustelnika
- 28 c Małgołoty Biskupa i Rufina
- 29 d Saturnina Męczennika
- 30 e Andrzeja Apostoła

GRUDZIEŃ ma dni XXXI.

- 1 f Eligiusza Biskupa
- 2 g Barbary Panny

- 3 A Franciszka Xawerego
 4 b Barbary Panny i Męcz.
 5 c Sabby Opata
 6 d Mikołaja Biskupa
 7 e Ambrożego Biskupa
 8 f NIEPOKALANIE POCZ: N. P. M. *Wigilia*
 9 g Waleryi Panny i Męczen.
 10 A Najsł. Panny Loretanśkiej
 11 b Damaza Papieża
 12 c Symeona Męczen.
 13 d Lucyi Panny i Męcz.
 14 e Jana od Krzyża Karmelity
 15 f Erazmusa Biskupa
 16 g Albiny Panny i Męcz.
 17 A Łazarza Biskupa i Męcz.
 18 b Germana i Gracyana Biskupa
 19 c Nemezyusza Biskupa i Męcz.
 20 d Zenona i Amona
 21 e Tomasza Apostoła
 22 f Demetriusza i Spirydona Męczen.
 23 g Wiktoryi Panny i Męcz.
 24 A Adama i Ewy *Wigilia.*
 25 b NARODZENIE P. JEZUSA.
 26 c SZCZEPANA Męcennika
 27 d Jana Apost: i Ewangelisty
 28 e Młodziankow
 29 f Tomasza Kantur: Biskupa
 30 g Eugeniusza Biskupa
 31 A Sylwestra Papieża

KATECHIZM CHRZEŚCIAŃSKI

Który każdy
CHRZESCIANIN UMIEĆ POWINIEN.

Modlitwa Pańska.

Ojcze nasz, któryś jest w Niebiesiech, święć się Imię Twoje, przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w Niebie tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowaycom, i nie wódź nas na pokuszenie, ale nas zbaw od złego, Amen.

Pozdrowienie Anielskie.

Zdrowaś MARYA łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami, i błogosławien Owoc żywota Twego JEZUS. Święta MARYA Matko Boża, módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej, Amen.



Skład Apostolski.

Wierzę w BOGA Oycę Wszechmogącego Stworzyciela Nieba i ziemi. I w JEZUSA Chrystusa Syna Jego Jedynego Pana naszego, który się począł z Ducha Świętego, narodził się z MARYI Dziewicy. Umęczon pod Ponckim Piłatem, ukrzyżowan, umarł i pogrzebion. Zstał do piekła trzeciego dnia. Zmartwychwstał. Wstał na Niebiosa. Siedzi na prawicy BOGA Oycę Wszechmogącego. Ztamąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych. Wierzę w Ducha Świętego, Święty Kościół powszechny, Świętych obcowanie, grzechów odpuszczenie, ciała zmartwychwstanie, i żywot wieczny, Amen.

Dziesięcioro Bożego Przykazania.

Jam jest Pan BOG twój, którym Cię wywiódł z ziemi Egiptskiej z domu niewoli.

1. Nie będziesz miał Bogów cudzych przedemną.

2. Nie będziesz brał Imienia Pana Boga twego nadaremno.

3. Pamiętaj, abyś dzień Święty święcił.

4. Czci Oycę twego i Matkę twoją.

5. Nie zabijaj.

6. Nie cudzołóż.

7. Nie kradnij.

8. Nie mów naprzeciw bliźniemu twemu fałszywego świadectwa.

9. Nie pożądaj żony bliźniego twego.

10. Ani domu, ani sługi, ani służebnicy, ani wołu, ani ośła, ani żadnej rzeczy jego.

Siedm Sakramentów Kościelnych.

1. Chrzest. 2. Bierzmowanie. 3. Ciało i Krew Pańska. 4. Pokuta. 5. Ostanie Olejem Świętym namaszczenie. 6. Kapłaństwo. 7. Małżeństwo.

Trzy Cnoty Teologiczne.

1. Wiara. 2. Nadzieja. 3. Miłość.

Cztery Cnoty gruntowne.

1. Rostropność. 2. Mierność. 3. Sprawiedliwość. 4. Męstwo.

Siedm Darów Ducha Świętego.

1. Mądrość. 2. Wrozumienie. 3. Porada. 4. Mężność. 5. Umiejętność. 6. Pobożność. 7. Bojaźń Pańska.

Dwanaście Darów Ducha Świętego.

1. Miłość. 2. Wesele. 3. Pokój. 4. Cierpliwość. 5. Łaskawość. 6. Dobroć. 7. Nieskwapliwość. 8. Cichość. 9. Wierność. 10. Mierność. 11. Wstrzemięźliwość. 12. Czystość.

Dwoie Przykazania Miłości.

1. Będiesz miłował Pana BOGA twego ze wszystkiego serca twego, ze wszystkiej duszy twojej i ze wszystkich sił twoich.

2. Będiesz miłował Bliźniego twego jako siebie samego.

Pięć Kościelnego Przykazania.

1. Dni Święte od Kościoła Katolickiego postanowione święcić.

2. Mszy Świętej w każde Święto z uczciwością słuchać.

3. Posty nakazane pościć, i pokarmów zakazanych w nie nie używać.

4. Spowiadać się przynajmniej co rok grzechów swoich własnemu Kapłanowi, i do Stołu Bożego około Wielkanocy przystępować.

Trzy porady Pańskie.

1. Dobrowolne ubóstwo. 2. Czystość ustawiczna. 3. Posłuszeństwo.

Siedm uczynków miłosiernych Duchownych.

1. Grzeszne od grzechu odwieść.
2. Nieumiejętnego nauczyć.
3. Wątpliwemu dobrze radzić.
4. Winę odpuścić.
5. Smutnego pocieszyć.
6. Krzywdy skromnie znosić.
7. Za żywe, za umarłe, Dobrodziecie i za nieprzyjaciół Pana BOGA prosić.

Siedm uczynków miłosiernych cielesnych.

1. Łaknącego nakarmić

2. Pragnącego napoić.
3. Nagiego przyodziać.
4. Więźnia odkupić.
5. Chorego nawiedzić.
6. Gościa w dom przyjąć.
7. Umarłego pochować.

Ośmioro Błogosławieństwa.

1. Błogosławieni ubodzy duchem, bo ich Królestwo Niebieskie.

2. Błogosławieni ciszy, albowiem oni odziedziczą ziemię

3. Błogosławieni którzy płaczą, albowiem oni będą pocieszeni.

4. Błogosławieni którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.

5. Błogosławieni miłosierni, bo oni miłosierdzie otrzymają.

6. Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać.

7. Błogosławieni pokój czyniący, al-

bowiem oni będą nazwani Synami Bożymi.

8. Błogosławieni którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem ich jest Królestwo Niebieskie.

Pięć zmysłów cielesnych, których się powinien człowiek wystrzegać.

1. Widzenie. 2. Słyszenie. 3. Pochowanie. 4. Uściszenie. 5. Dotykane.

Siedm grzechów głównych.

1. Pycha. 2. Łakomstwo. 3. Nieczystość. 4. Gniew. 5. Zazdrość. 6. Obżarstwo. 7. Lenistwo.

Cztery grzechy o pomstę do BOGA wołające.

1. Umysłne uczynione Męzobóstwo. 2. Grzech Sodomski. 3. Uciśnienie poddanych i sierót. 4. Zapłata sługom albo robotnikom najętym zatrzymana.

Sześć grzechów przeciwko Duchowi Świętemu.

1. Zbyteczne ufanie w miłosierdziu Bożem.
2. Rozpacz albo desperacya.

z Tobą i z Duchem Świętym żyjąc
na wieki wieków, Amen.

Podczas Introito.

Niech będzie błogosławiona Trójca
Święta i nierozdzielna jedność, cześć
i chwałę iey oddawamy, bo nad na-
mi pokazała miłosierdzie swoje. Panie
Boże nasz, o jak jest cudowne Imię
Twoje po wszytkiej ziemi.

Chwała Oycu, i Synowi i Duchowi S.
Jak była na początku etc.

Panie zmiłuy się, Chryste zmiłuy się,
Oycze Niebieski Boże, zmiłuy się nad
nami. Synu Odkupicielu śmiata Boże,
zmiłuy się nad nami.

Podczas Kyrie eleyson.

Słodki JEZU, żałuję z całego serca,
żem Cię BOGA meiego, naywyższe do-
bro wszytkiej wieczności, tak wiele
razy dotąd obraził. Boleję serdecznie
za grzechy moje, a to naybardziej dla
Twey miłości; wysłuchayże mnie nay-
laskawszy Odkupicielu który teraz
wzywam miłosierdzia Twego. Opuść

mi winy moje; obiecuję się paprawić
i Twoje Nayświętsze Przykazania peł-
nić. O JEZU zmiłuy się nademną, a
zbaw mnie dla Świętego Imienia Twe-
go, Amen.

Podczas Gloria.

Chwała na wysokości BOGU, a na zie-
mi pokój ludziom dobrej woli. Chwa-
lemy Cię, błogosławimy Cię, czcie-
my Cię, wystawiamy Cię i dziękuje-
my Tobie dla wielkiej chwały Twoiej,
Panie Boże, Królu Niebieski, Boże
Oycze Wszchemogący, Panie Synu ie-
dnorodzony JEZUSIE Chrystusie, Panie
Boże, Baranku Boży, Synu Oycowski, któ-
ry gładzisz grzechy świata, zmiłuy się
nad nami; który gładzisz grzechy świata,
przyimiy modlitwy nasze; który sied-
isz na prawicy Oycy, zmiłuy się nad na-
mi; albowiem Ty iesteś sam Święty,
Ty sam Pan, Ty sam Naywyższy JE-
ZU Chryste, z Duchem S, w chwale
BOGA Oycy, Amen.

Podczas Epistoły.

Przedwieczna Oycy Niebieskiego ma-

drości, rozkaż i day nam tę łaskę, abyśmy po stopniach pokuty S. z cnoty w cnotę postępowali, a pozwól nam z teraźniejszych kłopotów, śladem Twoim słodki JEZU wniść do radości wiecznych, Amen.

Podczas Ewangelii.

Panie Boże, któryś niewiadome dobra nagotował miłośnikom Twoim, rzucić w serca nasze uprzejmą miłość Maiestatu twego, abyśmy Cię we wszystkim i nadewszystko miłowali, a potem dostąpili owych obietnic Twoich, które wszelakie pożądanie nasze zacnością przechodzą. Przez Pana naszego JEZUSA Chrystusa, Amen.

Podczas Credo.

Wierzę wiednego BOGA Ojca Wszech mogącego. Stworzyciela Nieba i ziemi, widomych wszystkich rzeczy i niewidomych, i w iednego Pana JEZUSA Chrystusa Syna Bożego Jednorodzonego, a z Ojca zrodzonego przed wszystkimi wieki, BOGA z BOGA, światłość z światłości. BOGA prawdziwego z BO-

GAPrawdziwego, zrodzonego, nie stworzonego, współistotnego z Ojcem, przez którego wszystko się stało, który dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z Niebiosów i wcielił się z Ducha S. z MARYI Panny, i stał się Ciałowikiem. Ukrzyżowany też jest za nas pod Pońskim Piłatem, umęczony i pogrzebiony. Zmartwychwstał dnia trzeciego, według Pisma, i wstąpił na Niebiosa, siedzi na prawicy Ojca. Ztamąd przydzie z chwałą sądzić żywych i umarłych, którego królestwa nie będzie końca. I w Ducha S. Pana i ożywiciela, który od Ojca i Syna pochodzi. Któremu z Ojcem i z Synem wspólnie się cześć oddaje i wspólnie chwalony jest, Amen.

Gdy Kapłan ofiaruje Chleb i Wino.

O Najmiłostwiejszy Ojcze rozlicznego miłosierdzia i Boże wszelakiej pociechy! na odpuszczenie grzechów i nieprawości moich, ofiaruję Tobie iednego Syna Twego na dosyćuczynienie wielce doskonałe, ale bardzo bolesne, to jest gorzką mękę i niewinną śmierć

iego. A w nadgrode wszelkiego niedbalstwa i niedostatków moich, oraz na podziękowanie za wszystkie dobrodziejstwa Twoje, ofiaruję tegoż Syna twego zbawienne życia sprawy, cnoty i zasługi. A na cześć, chwałę i wysławienie Twoje, ofiaruję ciało i duszę moję, abys ie Ty opanował i onemi rządził iak Ci się najlepiej podoba; raczże mnie wszystkiego na cześć i chwałę Twoję obrócić, i tak z sobą ziednoczyć, abym nigdy żadney rzeczy nie pragnął i pragnąć woli nie miał, tylko tey, która się Tobie podoba, i w którey się kochać raczysz, Amen.

Podczas Sanctus.

Święty, Święty, Święty, Pan BOG Zastępów, pełne są Niebios i ziemiachwały twoiey. Hosanna (to iest zbaw nas,) któryś iest na wysokości. Błogosławiony który przyszedł w Imie Pańskie, zbaw nas, któryś iest na wysokości Boże nasz.

Podczas podniesienia Ciała P. Jezusa.

Witay o najmiłościvszy Panie JEZU

Chryste! Zbawicielu świata wszystkiego, wieczne Słowo Oycy Niebieskiego, Ofiaro prawdziwa. Witay Ciało żywe, Bóstwo zupełne, żywocie wiekniesty, o Panie JEZU Chryste! raczże bydź miłościv mnie grzesznemu, Amen.

Podczas podniesienia Krwi P. Jezusa.

Zawitay Krwi Przenayszlachetniejsza, któraś z Boku Pana mego JEZUSA Chrystusa wypłynęła, i wszystkie stare i nowe nieprawości ludzkich grzechów obmyła. Racz o Panie JEZU Chryste! oczyścić i poświęcić duszę moję, i racz iey strzedz do żywota wiecznego, Amen.

Dziękowanie za mękę Panu Jezusowi.

Tobie cześć, Tobie chwała, Tobie dziękowanie o najmiłszy, najśłodczy Panie JEZU Chryste, za wszystkie Przenayśw: krople Krwi Twoiey, któreś wylał dla nas nędznych i grzesznych ludzi przy Obrzezaniu, krwawem poceniu, koronowaniu, i z Przenayświętszych rąk i nóg Twoich, z najmiłszego Boskiego

serca Twego, i ze wszystkiego najsłabiejniejszego Ciała Twego. Raczże byś miłościw tym, których odkupiłeś Krwią twoją Przenajdroższą, Amen.

MODLITWA

Przy pożywaniu Ciała i Krwi Pana Jezusa.
 Panie nie jestem godzien abyś wszedł do serca mojego.

O Panie Boże, któryś nam w tym cudownym Sakramencie zostawił pamiętkę Męki Twojej, racz nam dać, abyśmy Święte Tajemnice Ciała i Krwi Twojej uczciwie sprawowali, żebyśmy pożytku odkupienia Twego sami w sobie ustawicznie doznawali, Amen.

Przy ostatnich Kollektach.

Niechże nas Panie BOŻE oczyści i obroni Boskiego Sakramentu Twego Ofiara Tobie oddana, a za przyczyną Błogosławionej Panny BOGA Rodzicielki MARYI, Świętych Apostołów Piotra i Pawła, Świętego N. albo Świętej N, i Wszystkich Świętych

Twoich, niech nas od wszystkich nieprawości i z wszelkich przeciwności wyswobodzi, Amen.

Gdy Kapłan ludzi błogosławi.

Niech nas błogosławi Wszechmogący BOG O, cieć, Syn, i Duch Święty, Amen.

MODLITWA

Po Mszy Świętej.

Przenajświętszy i nierozdzielny Trójcy Ukrzyżowanego Pana naszego JEZUSA Chrystusa Człowieczeństwu, i błogosławionej a chwalebnej Panny MARYI płodnej czystości, i wszystkim Świętym w powszechności niechay będzie wiekuista cześć i chwała od wszelkiego stworzenia, a nam niech będzie dane grzechów odpuszczenie, a potem Królestwo Niebieskie na wieki wieków, Amen.

*Ojcze nasz, Zdrowaś Marya,
 i Wierzę w BOGA.*



MODLITWY

*Na niektóre czasy w Roku osobliwsze i na
Święta ruchome, to jest, nie w jeden
dzień Miesiąca przypadające.*



MODLITWA

Na cały Adwent.

Słowo Przedwieczne, dla mnie wcielone i uniżone, adoruję Cię z Najsświętszą MARYĄ Panną, z Aniołami, z ludźmi i ze wszystkim stworzeniem Adoruję Cię z Oycami Świętymi, którzy Cię opowiadali, i radbym Cię tyle moim najniższym wyniósł pokłonem, ile Cię miłować i dobroć Twoją ku mnie poniżyła. Tyś Boże będąc Słowem, stałeś się Ciałem, będąc BOGIEM, stałeś się Człowiekiem, abys mego człowieczeństwa zniszczył występki i z perworodnego upadku podźwignął. Przyszedłeś Boże dla tego na świat, abys przyściem Twoim dał mi przyjść do łaski Twojej i drogę pokazał do cnoty i Królestwa Twe-

go, które Twoje przyście zbawienne i z pragnieniem oczekiwane częściej, i z całym Kościołem rozpamiętywam w gorącości affektu i wdzięczności, a proszę żebyś przyszedł do serca mego, ufundował w niem miłość i wdzięczność nieustającą na Wcielenie Twoje Drugi Adwent twój albo przyście adoruję Chryste JEZU, kiedy przy skończeniu świata przyjdiesz Sędzio sprawiedliwy sądzić żywych i umarłych. Zawczasu tedy sobie uymuję Cię, milionowemi korumpuję affektami, dając Ci w prezencie serce swoje, kochające Cię nad wszystkie roskoszy. Nie wydajże na mnie dekretu potępienia, kiedy Cię o to proszę przez pokorę Twoją i Krew Przenajświętszą, którąś dla mnie wyłał, przez boleści Najsświętszej Matki Twojej, która Cię na zbawienie świata porodziła. Niechże tedy za Twoim nieskończonem miłosierdziem i za przyczyną Matki Twojej Najsświętszej stanę na dniu sądnym po prawicy

i będę zawołanym do Królestwa Niebieskiego z błogostawionemi, Amen.

MODLITWA

*Do Najświętszej Panny w Adwencie,
podczas Nowenny do Niewy.*

Czystości lilio, wstydu Panińskiego Różo, cnotami woniejąca BOGU i ludziom Najświętsza MARYA Panno, ze wszystkiego świata jedyna wybrana na Macierzyń-two Boskie, i poselstwem Gabryela uczczona, do którego łaski Boskiej deklaracją odebrawszy, zaraz w najczystszych wnętrznościach twoich za sprawą Ducha S. poczęłaś BOGA, Stwórcę i Pana Twego, i nosząc Go dziewięć miesięcy bez boleści i naruszenia Paniństwa porodziłaś na zbawienie i na pociechę świata, przez co ukontentowałaś pragnienia Świętych Patriarchów i nasze. ziszciałaś Proroctwo Proroków i Niebios na ziemi złożyła. Winszuję Ci Święta Rodzicielko Boska tak wielkiej godności, iż przez Cię Słowo stało się Ciałem, przez Cię BOG na ziemię zstąpiwszy

z naturą ludzką złączył się, i z ludźmi się poiednawszy, sprawę zbawienia naszego szczęśliwie skończyć. Przez tę zacność Twoję Najświętsza Matko Boska, przez Niepoatlane Poczucie, przez siedm darów Ducha Świętego, któremi Cię napelnił, uprosz mi całem sercem kochać BOGA, Przykaranie jego w całości zachować, w cnoty się Święte ufundować i na sądzie partykularnym i generalnym wyrok zbawienia utrzymać. Możesz to łatwo sprawić u BOGA, któraś go pokorą i czystością z Nieba do wnętrzności swoich ściągając mogła, którego przez Cię Matko miłosierdzia proszę, abym jego Święte Wcielenie umiał wychwalać, był mu za to wdzięczny i czuł skutki tego Wcielenia w moim zbawieniu, Amen.

KROTKA NAUKA

Do odprawienia Pacierzy przez Adwent, w nadgodę dni i Miesięcy, przez które JEZUS zostawał w wnętrznościach Najświętszej Panny.

1mo. Jeżeli się trafi Boże Narodzenie w Nie-

dzielię, to przez cały Adwent mówić codzień 10. Pacierzy i tyleż Pozdrowienia Anielskiego, a jedno Wierzę w BOGA etc. a w Wigilią 6. Pacierzy i 6. Pozdrowienia.

2do. Jeżeli w Poniedziałek, to Pacierzy 13. a w Wigilią 3.

3tio. Jeżeli we Wtorek, to Pacierzy 15. a w Wigilią 2.

4to. Jeżeli we Srodę, to Pacierzy 12. a w Wigilią żadnego.

5to. Jeżeli we Czwartek, to Pacierzy 11. a w Wigilią 1.

6to. Jeżeli w Piątek, to 11. Pacierzy, a w Wigilią 1.

7mo. Jeżeli w Sobotę, to 11. a w Wigilią 16 Tak mówiąc. wynidzie tyle Pacierzy, ile dni Słowo Wcielone zostawało w żywocie Najświętszej MARYI Panny.

Ofiarowanie tych Pacierzy.

O Przenajświętsza Panno MARYA przyimiy te Pacierze, które ja niegodny ofiaruję Tobie na cześć i honor Macierzeństwa Twego, która stałaś się bydź godną Matką Syna Boskiego, któregoś Niepokalanie poczęła i porodziła. Proszę Cię pokornie Dobrodzieyko moja, uczyń mnie uczestnikiem

Twego Świętego Macierzyństwa, aby iakoś się stała Matką Synowi swemu co do ciała, tak i mnie bydź raczyła Matką co do ducha. Przez Pana naszego JEZUSA Chrystusa, Amen.

M O D L I T W A

Na dni ostatnie Zapustu, błagając
BOGA za swawolnych.

Kiedy w te dni naybardziejzay obrażaią Cię swawolni Chrześcianie, Panie Boże i Stwórco mój, i co komu rozpusta i rokosz każe, to na ukontentowanie swoje, a na Twoię obrazę czyni. Kiedy Ci Chryste JEZU Zbawicielu mój z swoich zapust i rozpust czynią wielki Piątek, rany i boleści twoje odnawiając, krzyżuią Cię drugi raz z żydami. Na co ia z wielką boleścią serca mego patrząc, proszę naydroższej Matki Twoiey, aby ona to nadgradzała, przest. zegała i chwaliła Cię Pana BOGA mego z Aniołami i wszystkimi Świętymi, ponieważ Cię świat swawolny nietylko nie chwali, nie kocha, ale Cię ieszcze ciężko obraża,

dla czego radbym sam po całym świecie, po wszystkich domach i swawolnych kompaniach stanawszy, zarobił obrazy Twoiej życiem i zdrowiem moim, iakąkolwiek uczynił nadgodę honoru twego. A gdy tego uczynić nie mogę, stawam myślą i sercem po tych wszystkich miejscach i czynię Ci wszędzie milion milionów ukłonów, milion milionów aktów miłości, i proszę, abys sam ich hamował od rozpusty i obrazy Twojej, inspirując im, żeby niewinnie i pomiarowanie zażywając nciech, mieli Ciebie BOGA w sercu i pamięci. Ja zaś nie chcąc z światem zapustować, zapuszczam się myślą i sercem w rany twoje Najświętsze Chryste JEZU, a Ty iako strona rozpięty na Krzyżu, staniesz mi za muzykę. Krew twoja ciekąca z ran, i żółć, którąś poiony, stanie mi za napój drogi i słodki, którym mnie upój JEZU mój, a wesół być będę w tobie BOGU moim, i wiem, że mnie z takich Zapust (o to Cię pro-

szę) na owe Niebieskie, gdzie prątkiem roskoszy napełnić będziesz, Amen.

S P O S O B

Modlenia się za ludzi grzesznych, w ostatnie trzy dni Mięsopestu zbytkami swemu BOGA Pana naszego obrażaających

Po trzykroć mówić będziesz Modlitwę Pańską, to jest Pacierz, albo zamiast Pacierza

P s a l m 116.

Chwalcie Pana wszyscy boganie, chwalcie Go wszystkie Narody.

Bo się umocniło nad nami miłosierdzie jego, a prawda Pańska trwa na wieki.

Chwała Oycu, i Synowi i Duchowi Świętemu,

Jak była na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków, Amen.

Za pierwszym odmówieniem Modlitwy Pańskiej, albo Psalmu pomienionego, mów:

Wszeczmogący BOŻE Oycze ofiaruję Tobie wszelkie zabawy, myśli i zmysły Przenajświętszego Serca Syna twego JEZUSA Chrystusa Pana naszego,

ku i się on w dziękczynieniu Tobie, w chwały oddaniu, w narzekaniu na ludzkie grzechy, w uważaniu sprawowaniu ludzkiego zbawienia, w miłości i żądach Świętych, rozmaicie dla pożytku dusz ludzkich, żyjąc tu na ziemi podobał. Proszę Cię, abyś one przyjąć raczył, na poprawę złych, za wszelkie nieprzystoynne żądze, złe myśli i woli, któremi teraz iakożkolwiek serca ludzkie są uwikłane, Amen.

Za drugim odmówieniem Modlitwy Pańskiej albo Psalmu pomienionego mów:

Wszechmogący Boże Oycze, ofiaruję Tobie wszelkie zabawy, najniewinniejszych ust iedyne Syna Twego JEZUSA Chrystusa Pana naszego, którymi On na tym świecie żyjąc, Tobie się upodobać dla zbawienia usiłował w kazaniach i modlitwie ustawney, w postach, wstrzemięźliwości i marności w pokarmach i w słowach. Proszę Cię, abyś one przyjąć raczył na poprawę złych, za wszelkie grzechy od Two-

ich Chrześcian, obżarstwem, pijaństwem, złości, nieprzystoynnemi i próżnemi słowy popełnionych, Amen.

Za trzecim odmówieniem Modlitwy Pańskiej albo Psalmu pomienionego, mów:

Wszechmogący Boże Oycze, ofiaruję Tobie wszystkie zabawy i prace Najświętszego Ciała, wszystkich zmysłów iedyne Syna Twego JEZUSA Chrystusa Pana naszego, wszystko Przenajdoskonalsze życie i gorzkość męki i śmierci Jego, które podjął i zniósł za odkupienie narodu ludzkiego. Proszę Cię, abyś one przyjąć raczył na poprawę złych, za wszystkie grzechy, którymi Cię pod ten czas iakimkolwiek sposobem, uczynkami i zmysłami swemi obraża świat niebacznym, Amen.

MODLITWA

Na dzień Popielcu.

Cóżem iest Panie Boże mój w oczach Twoich, jeżeli nie ieden proch, ziemia i nikczemność? o czém nie pomniałem wczoray, lecz dozwalałem

sofie, tak mi próżność światowa ka-
zała, ale dziś prochem sie posypuję
na znak, iż za zapustne i za całego
życia grzechy żałuję, pokorzę się i
niszczę przed strasznym Majestatem
Twoim Boskim. Równam się z pro-
chem, wyznając iż mnie w proch
Wszehmocnością zetrzec możesz, ja-
k ś mnie z niego mógł wyprowadzić;
proszę tedy z żalem serca moiego, ża-
lując za wszystkie rozpusty zepsute
moje i wszystkich ludzi, i przepra-
szam Cię Chryste JEZU Zbawicieli
mój, bo zaczynam dz ś post, pokutę
i rozpamiętywanie gorzkiej męki two-
iej; dopomóżże pomoco moja JEZU
nie tylko pościć od iedzenia ale i od
grzechu. Dopomóż mi wszystkie dni,
godziny i momenta strawić na chwale
i miłości twoiej i na rozmyślaniu o
twojej mece. Niech nic nie czynię,
ani myślę, ani mówię, czegobym nie
zaprawił gorzką męką twoją. Tak pra-
gnę w tym poście żyć dla Ciebie ży-
wocie mój i miłośniku JEZU, na-

tebnieyle mi wszystkie sposoby, na-
techniy iako Cię mam godnie chwalić,
i nagrodzić miłością tę miłość, któ-
ra Cię na Krzyż wbiła i życie Ci za
mnie wydała, Amen.

MODLITWA

Na Wielki Post codziennie mówięc.

Przykładzie i wzorze cnót wszystkich
JEZU mój ukrzyżowany, postem czter-
dziestodniowym umartw ony, dobrą mi
drogę i sposób pokazując do umartwie-
nia ciała, do podania go pod władzę
ducha i do zwyciężenia pokus. Proszę
Cię serdecznie, by mi sam dopomóż,
żebym pościł należycie, z nabożeń-
stwem, z dobrą intencją i z gustem, a
naybardziej żebym pościł od grzechów
ciężkich, przestawał na modlitwie u-
stawicznej w rozpamiętywaniu okru-
tnej męki Twojej i doczekał Zmar-
twychwstania Twego z grobu, a mego
z grzechów i nałogów. Te to dni są,
w któreś Synu iedny Ojca Przedwie-
cznego, dla odkupienia narodu ludz-
kiego z niewoli szatańskiej, przedany

iaś i wydany od Judasza, obelgami nakarmiony, sromotnie i okrutnie bicowany, cierniem koronowany, ukrzyżowany, octem i żółcią poiony, i na śmierć zamordowany. Niechże to wszystko mam w żywej pamięci i sercu, a ztąd się pobudzam do serdeczney nad tobą compassyi, do miłości i wdzięczności, któryś więcej mnie niegodnego grzesznika szacował, niż na droższą Krew swoją i życie. Przez ten zbiór męki twoiej i ten zbytek miłości dawaney ku nam, tak droga Krew twoja Święta, praca i trud Twoie, wyszły mi na zbawienie nie na potępienie, Amen.

MODLITWA

Na Piątki Marcowe.

Choćbym zeszedł świat cały, przewrócił pisma wszystkie i wszystkich wieków się spytał, nie znajdę takiej miłości, iaka jest twoja. Boże, Człowiecze, Chryste JEZU, kiedy zapomniawszy prawie żeś jest BOGIEM, Świętym nad Świętymi, żeś Panem

Naywyższym, złączyłeś się z lchą, nędzną i mizerną naturą ludzką, i jeszcze na duszy dowód miłości, co się tylko pomyśleć może okrucieństw i wzgard w niej wycierpiałeś dla mnie. Pozwoliłeś, aby Boski twój i Królewski honor był ci wzięty, aby zdrowie twoje i życie mękami okrutnymi było wydarte. Założyłeś okrucieństwu żydowskiemu nad tobą metę, śmierć twoję, a miłości twojej ku mnie żadney mety nie naznaczasz, tak mnie bez miary kochasz, krwi nakładem, utratą zdrowia i życia, serca u mnie nabywasz. A na cóż to czynisz mój nayukochańszy JEZU? i bez tego całem Cię sercem miłości przedziwna kocham, a jeszcze żebym bardziej kochał, serce moje w przebite Serce twoje rzucam, żeby się rozgrzało wieczną miłością i bolała z tobą boleśniej JEZU. Dziękuję Ci ze wszystkiemi ludźmi i Świętymi, za tę wytworną miłość twoję, za niesłychaną cierpliwość, za niezgruntowaną poko-

re, i proszę Cię przez wszystkie bo-
leści twoie i Matki twoiej Najświęt-
szej Panny, day mi Ciebie nasłado-
wać i czuć skutki męki twoiej w mo-
iem zbawieniu, day ją rozpamiętywać
nabożnie, prawo twoie zachować, zba-
wienie otrzymać. i tę łaskę N. o któ-
rą Cię serdecznie proszę, i nie wątpię,
że otrzymam, gdyż mi większy rze-
czy, bo życia twego nie żałował, dla
którego radbym i ja życie położył, al-
bo żył, ale Tobą, w Tobie i dla Cie-
bie, Amen.

Możesz tu przydać Modlitwę Wielkopiąt-
kową, którą masz na karcie 34.

MODLITWA

Na Wielki Czwartek, w którym Chrystus
Pan Najsł: SAKRAMENT postanowił.

Dziwnię się nad Twoją niepoiętą do-
brocią Boże, Stworzycielu i Odkupicie-
lu mój, iż nie kontentując się tem, że
ciało moje żywisz pokarmem docze-
snym, jeszcze i duszę moję niegodną
Chlebem Anielskim, to jest Ciałem
twoim własnem karmisz i tuczysz na

życiót wieczny. Za który zbytek mi-
łości Twojej ku mnie, nie mogę ani
umem Ci godnie podziękować, ale
proszona odemnie Matka Najświęt-
sza, znająca się na godności Twojej,
niech Ci dziękuję affektem Macierzyń-
skim, niech dziękują Aniołowie, lu-
dzie i wszystkie stworzenia, niech mó-
wią z moim sercem: Niech będzie po-
chwalony na wszystkie wieki BOG
Wszehmogący, iż nam dał takie do-
brodzieystwo od wieków niesłychane,
że człowiek BOGA przyimuje, z Nim
się ściśle łączy w Najświętszym Sa-
kramencie, i nie dosyć mając na tem,
że pozwalasz mi tego honoru niepo-
iętego, jeszcze rozkazujeś i śmiercią
mi wieczną grozisz, ieżelibym Ciebie
BOŻE nie przyimował Ah! czyż trze-
ba pragnącego do napoju, łaknącego
do jedzenia ciągnąć? sam biegnę i le-
cę do Ciebie źródło waszystkiego do-
bra. Tuć to moja posiecha, ochłoda i
pokarm serca mego, tu zbawienie i
lekarstwo na grzech i zniszczenie ie-

Bieg

C

go, a co większa, złączenie się Ciebie BOGA i Pana ze mną lichem i nędznem stworzeniem. Dziękuję Ci milion razy za tę łaskę, i po wszystkich Kościołach, po tych miejscach, gdzie jesteś, byłeś, albo będziesz czczony do skończenia świata, upadam na twarz wołając: Niech będzie pochwalony Najświętszy SAKRAMENT w Niebie i na ziemi. Przez tę dobroć i pokorę Twoją BOŻE w SAKRAMENCIE utajony, nie daj, żebyś mi wyszedł na potępienie jak Judaszowi, ani głód wieczny, ale tak niech Ciebie godnie pożywam, żebym zamienił się w Ciebie Chryste JEZU, i żył tak, jak nie ja, ale Ty we mnie a ja w Tobie, teraz docześnie, a potem wiecznie. Amen.

M O D L I T W A

Na Wielki Piątek.

O miłości niepojęta BOGA i Stwórcy mego JEZUSA Chrystusa! honor, zdrowie, życie łożąca dla mnie grzesznika, która już daley postąpić nie mogłaś, kiedy to coś miała najdroższego, to

jest życie, wydałeś na śmierć okrutną dla zbawienia mego, robaka i niewolnika Twego. Czyż może być większa dobroć Twoja JEZU mój najukochańszy i większe wyniszczenie, kiedy Stwórca za stworzenie, Pan za sługę, Pasterz za owieczki umierasz, a jeszcze śmiercią haniebną? będąc zemdłony krwawym potem, zbity kilka tysięcy plagami, cierniową Koroną skłoty, Krwi wylaniem osłabiony, i jeszcze jako złoczyńca na szubienicy krzyżowej przybity nago, na śmierć zamordowany jesteś. Ah! czyż tu nie boleć z Tobą i nad Tobą zbolaty miłośnika mój! czyż nierozpłynać się we łzy? czyby tu z Tobą nie umrzeć? Ale któżby Ci był wdzięczny za tę dobroć Twoją. Ktożby Cię kochał gdybym dziś z Tobą umarł? wolę tedy żyć i rozpamiętywać codziennie gorzką Mękę Twoją? przez której wszystkie zbiór, serdecznie Cię proszę Zbawicielu mój, daj mi, któryś mi życia i Krwi Twojej nie żałował, żebym Cię kochał, bał się,

otrzymał grzechów odpuszczenie, i wszystkie łaski i dary niech na mnie spłyną z otwartego Serca Twego za przyczyną Błesney Matki Twoiey mdlejącey pod Krzyżem, Amen.

MODLITWA.

Przy Grobie Pańskim.

Która się mówi przez całe trzy dni, i jeżeli kilka Grobów nawiedzasz, też samę mów przed wszystkiemi nabożnie.

Ze wszystkiemi wiernemi, ze wszystkiemi Aniołami przychodzę tu i upadam przed Tobą Boże, adoruję Cię JEZU Najśłodzisy w grobie złożonego, gdzie Cię tęskliwie szukam z Magdaleną, a znalazłszy całuję wszystkie Twoje Święte Rany w całym ciełe zadane, całuję wszystkie członki dla mnie skatowane i Krwią zbroszone, obmywam łzami, które żal wyciska i litość serdeczna nad Tobą Oycze mój i jedyna pociecho serca mego JEZU. Oddalam od Grobu Twego wszystkie warty i strażę, a stawiam na to miejsce Serafinów, ludzi kochających Cię i ser-

ce moje, żeby Cię nigdy nie odstępowało, ale było przykowane affektem do Ciebie, żeby go ani grzech, ani śmierć nie oderwała. A potem przenoszę Cię do Grobu mój JEZU do mego serca, tam Cię grzebię, a sam się chowam z duszą i z ciałem w Ranach Twoich Najświętszych, nie na trzy dni, ale na całą wieczność. I tak spodziewam się, iż jako Elzeuszowe ciało dotknięciem umarłego ożywiło, tak ja przy ciełe twoim Najświętszem ożyję na sercu. Tobie Boże mój ożyję, w cnocie i powstanę z grzechów. A nie tylko Ciało Święte twoje adoruję, ale Duszę do otchłani zstępującą, i Bóstwo przy duszy i Ciele wszędzie będące adoruję. Płaczę nad tobą Chryste JEZU, widząc że to ja jestem okazyją do śmierci twoiey tak haniebney i okrutney. Kocham Cię tak dobrego, adoruję Cię jako BOGA tu będącego, z całym światem, i po wszystkich światach Grobach wystawionych stawiam się sercem, wszędzie Cię chwają-

lę, wynoszę, wielbię, serce Ci moje
jako lampę albo pochodnię zapalam,
stawam przed grobami wszystkimi,
żebv gorzało z miłości ku Tobie mój
BOŻE, któryś dla mnie narodzony,
umęczony i pogrzebiony iest, Amen.

MODLITWA

Na Zmartwychwstanie Pańskie.

BOŻE mój dla mnie Wcielony, po-
niżony, umęczony, pogrzebiony, dziś
Zmartwychwstając przez to się pra-
wdziwym BOGIEM pokazujący, Cie-
bie wielbię i jako moję największą
kocham miłością, tryumfuję z Tobą z
śmierci tryumfującym, ożywiam z To-
bą żywocie mój, kochanie i powstanie
moje JEZU. Nie więcę nie opuścisz
do zbawienia mego i pokazania miło-
ści; pokażże ją w tem, żebym ja też
dzisiaj powstał z grzechów, ze złych
nałogów, oziębłości, i nowy żywot
Tobie się podobający prowadził, a
wszystkie złości moje pogrzebł w gro-
bie Twoim, potem z Magdaleną szu-
kał Cię w każdym miejscu i czasie,

pragnął Cię widzieć w Królestwie Two-
iem. Tyś Chryste JEZU śmiercią swo-
ją śmierć naszą wieczną zgładził i ży-
wotem żywot przywrócił. Tyś będąc
Barankiem Wielanocnym, zgładziłeś
grzechy świata, zgładźże i moje wszy-
tkie, a day żeby mi po tey Wielka-
nocy dzień wieczny przyświecał w
chwale Niebieskiej, abym Ci tam z
Świętymi twoimi śpiewał All-luia; co
niżeli mi dasz miłosierny BOŻE, day
mi tu na ziemi wesole na sercu, uwol-
niwszy mnie z smutków i grzechów,
uwolniwszy ze wszystkiego co me serce
psuć może, twoie ranić, a za to Ci BO-
ŻE nieśmiertelny i mocny, z pokolenia
Judy, będzie wieczna chwala, Amen.

MODLITWA

Podczas dni Krzyżowych.

*W które prosi Kościół S. przez Wszystkie
SS. przyczynę, o oddalenie głodu, wojny,
powietrza i wszystkiego złego.*

Najmiłosiernejszy i najlaskawszy
BOŻE nasz, który nie dość mając na
tem, że nam szafujesz skarbami usta-

wicznie łask swoich, jeszcze nam sam rozkazujeś prosić siebie o potrzeby różne, mówiąc: Proście, a weźmiecie. Prosimy tedy dziś Oycze Niebieski niegodni synowie z całym Kościołem Twoim, abyś wzruszony litością nad nędzą naszą i potrzebami, oddalił od nas wojny, powietrze, głód, ogień, grad, suszę, powódź choroby, wszelkie utrapienia, które to plagi wynalazłeś na słuszne ukaranie nieprawości naszych, a daj nam na to miejsce pokój, urodzaj ziemski, zdrowie dobre, w niedostatkach obfitość, w smutkach pociechę, wszystkim Chrześcianom wszystkie potrzeby duszy i ciała, żebyśmy dobrocią twoją w tych potrzebach naszych pokazaną, zachęcali się do większego kochania i chwaleńia Ciebie, a nie karaniem do tego byli przymuszeni, a choćbyś nam i nie dał, serdecznie Cię kochamy, boś godzien wszelkiej miłości. Święty Boże, Święty mocny, Święty a nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami, iakoś

się zmiłował nad Konstantynopolem temi się słowami modlącym: Co dobrego jest, daj łaskawie, a co złego, oddal od nas. Pokaż się nam Oycem miłosiernym, Panem łaskawym, BOGIEM Opatrznym. Wnieś i ty instancją Matko miłosierdzia. Matko BOGA miłosierdnego, Najswiętsza Panno, a to nam wszystko wyjednaj, bo możesz u BOGA wszystko iako naysgodniejsza, iako naysmilaza iemu. Przyczynicie się i wy wszyscy Święci i Święte, których Kościół teraz wzywa, abyśmy uzaawszy nad sobą miłosierdzie Boże, za waszą przyczyną bardziej się zachęcali do czezenia i wzywania pomocy waszey, Przez Chrystusa Pana naszego, Amen.

MODLITWA

Na Wniebowstąpienie Pańskie.

Chryste JEZU po zmartwychwstaniu twoim czterdzieści się dai z nami bawiący na to, żebyś nas słów swoich Oycze łaskawy razem nie zasmucił przez przedśne odcyscie swoje, iuż odkupiwszy świat Krwią swoją, ufun-

dowawszy naukami i przykładem, odchodzisz od nas, z liczną asystencyą Ojców Świętych wstępuiesz do Nieba, idziesz Królu chwały do Królestwa swego, Synu iedyny do Ojca Przedwiecznego, i osiadasz prawicę iego, gdzie my słudzy widząc Ciebie wzlatujemy sercem i ściskamy affektami za Tobą, prosząc Cię pokornie, abyś nas osierociałych i zasmuconych raczył pocieszyć łaskami i darami swemi, i zesłał Ducha Świętego Pocieszyciela. Obiecałeś Przedwieczna prawdę: iż gdy będę podwyższon, wszystko za sobą pociągnę, pociągnij serca nasze do miłości Twoiej, pociągnij myśli do rzeczy Niebieskich, a oderwij od świata, abyśmy zakosztowawszy Niebieskich roskoszy, mówili sobie z Ignacym Świętym, iż nam śmierdzi ziemia. Niechże tam myślą, sercem i pragnieniem mieszkamy, i sposobiemy się uczynkiem, a po śmierci samisobą napędzamy Królestwo Niebieskie, któreś nam zgotował przed wieki i Krwią

swoią wysłużył Zbawicielu nasz. Któremu z Oysem i z Duchem Świętym niech będzie wieczne panowanie i nieustająca chwała, Amen.

M O D L I T W A.

W Święto Zesłania Ducha Świętego.

Duchu Przenajświętszy, od Ojca i Syna pochodzący, iedneyże Istoty i godności z Oysem i z Synem, ogniu palący, zapal serce moje oziebłe do kochania Ciebie BOGA, a wytraw w sercu moiem affekta nieporządne i miłość świata, oczyść go od wszystkich grzechów, a załóż w niem wieczne swoje mieszkanie. Jesteś dawca darów, obdarz mię siedmią darami swemi, a osobliwie męztwem i pobożnością; uchowaj od sześciu grzechów, które są przeciwko Tobie, naybardziej od rozpacz i zatwardzenia serca. Uczyń mnie uczestnikiem dwunastu pożytków swoich, zwłaszcza miłości i cierpliwości. Jesteś Duchu S. palcem Ręki Ojca Przedwiecznego, zapiszże na skalistym sercu moiem Dziesięcioro Przykazania

Boskiego, isko na Tablicach kamien-
nych, a wypisz wszystkie reguły ży-
cia dobrego, oświeć oraz rozum mój
będąc światłością, żebym ie zrozu-
miawszy zachował, a nigdy nie prze-
stąpił. Jesteś prawdziwym Pocieszy-
cielem, zmiłuj się nademną, a oddal
odemnie wszystkie smutki i nieukon-
tentowania, prowadź mię natchnieniami
Świętymi do życia dobrego, a po-
tem do wieczney zapłaty. Jesteś na-
statek miłością, odziedziczyć serce mo-
je żebym z tobą tchnął, niczego nie
przypuszczał do serca mego, tylko co
jest z chwałą Twoją i moiem zbawie-
niem, Amen.

MODLITWA

Do TROYCY Przenajświętszey.

Najświętsza TROYCO miłości, cześć
i przepaścistego ukłonu godna, niepo-
jęta w sobie i dziełach, nieograniczona
w Twey wszechmocności, nieprze-
brana w dobroci, nierozdzielna w ie-
dności, na wieki panująca, wszyst-
kiem bez omyłki rządząca, Oycze, Sy-

nu, Duchu Święty, w Ciebie wierzę,
w Tobie ufam, Ciebie kocham, rad-
bym miał tyle serc, ile momentów w
całej wieczności, ile wszystkiego stwo-
rzenia na świecie, żebym Cię niemi
kochał, chwalił i wielbił w czasie i
w wieczności, i wszystkiemu stwo-
rzeniu co tylko jest na świecie, rad-
bym dał serca rozumne, Ciebie zna-
jące i nad wszystko kochające, boś
tego godzien ze wszystkich miar, gdyż
jest jedyna dobroć, Świętość, Mą-
drość, Doskonałość, iakaś przepaść
pożerająca serca i affekta nasze. Ani
głęboko szperam w istocie i własno-
ściach Twoich z Augustynem S., ale
Cię kocham iego miłością, a jeżeli się
badam o co w tey niepojętey Taie-
mnicy, tedy to na to czynię, żebym
więcey pobudek znalazł w niey do
serdecznayszego kochania Ciebie, do-
bra swego. Wielbię Cię za wszystkie
stworzenia, chwaleę Cię we wszyst-
kich dziełach Twoich tak doskona-
łych iako i dziwnych. Cokolwiek Ci

zaś Trójco Święta jest przeciwnego, iako to grzech, radbym zgładził z świata utratą życia swego, i za wszystkie grzechy radbym sam z największą skrucho pokutował i wszędzie zabiegł, żebyś żadney obraz nie miał mój BOŻE, ale tylko wielką miłość, chwałę, ukłony, które ja Ci oddaę z MARYĄ Panną, z Aniołami, z Świętymi i wiernymi ludźmi Ciebie kochającymi, a niekochających radbym natchnął miłością, a niewiernych wszystkich radbym zaraz sam nawrócił utratą życia mego, wymówił w nich to, że Ty jesteś sam tylko BOG nad wszystkie Bogi, najprawdziwszy w TROJCY, nieśmiertelny, nieomylny, wiecznie panujący, wszystkiem mądrze i opatrzenie rządzący, żeś Ty sam Pan nad Pany, Król nad Królmi, sam tylko uczczenia i miłości godzien. Którego wyznaję, boję się, szanuję i szanuję nad wszystko, słucham, od Niego się łaski odpuszczenia i zbawienia wiecznego spodziewam, który jak jest wieczny, tak niech bę-

dzie iemu wieczna chwała odemnie i od wszystkiego stworzenia, Amen.

MODLITWA

Na Boże Ciało.

Nieograniczony Niebem i ziemią BOŻE! pod osobami Chleba się mieszczący, mieszkający z nami po wszystkie dni, i dający się duszy naszej na pokarm wieczny, rzuciąc się upadam przed Tobą na ziemię, tyle Ci pokłonów oddając, ile ludzi było na świecie, jest i będzie, ile wszystkiego jest stworzenia, ile Ty BOŻE mądrością swoją pokłonów wymyśleć możesz, ile Hostyj i Komunikantów od postanowienia Najświętszego SAKRAMENTU było i będzie, boś godzien tyle chwały, ukłonów, godzien tyle aktów miłości miłośniku nasz BOŻE, Zbawicielu nasz i pokarmie dusz naszych. Radbym wszystkie Pogany nawrócić, oziębłych Chrześcian zagrzać serca, abym z niemi się złączywszy, z Aniołami i z Wszystkimi Świętymi, padł przed Najświętszem Ciałem twoim i zawo-

łask ustami i sercem te słowa: Niech będzie pochwalony przenajświętszy SAKRAMENT w Niebie, na ziemi i po wszystkich Kościołach, gdzie był, iest i będzie czczony do skończenia świata. A że Cię tak wielbię i kocham, czynię to dla tego, iż mocno wierzę, żeś tu iest prawdziwie zataiony z Bóstwem, Duszą i Ciałem, boś mnie sam upewnił, mówiąc: To iest Ciało moje. I na potwierdzenie tey wiary, gotów iestem honor utracić, życie położyć i wszystko zle wycierpieć. Radbym wszystkie świętokradzkie Komunie Katolików i nieuczciwości nadgrodził, wszystkie od pogan, żydów, i heretyków wzgardy poczynione Ci rekompensował, tak pragnę chwały i czci twoiej, boś tego godzien, boś najwyższe i najlepsze dobro moje. Zgoła radbym Cię BOŻE w Sakramencie utaiiony, jeżeli nie ze wszystkiemi ludźmi, to za wszystkich czcił, kochał, pokłon oddawał. I dla tego serce awoie iako pochodnię po wszystkich Kościołach stawiam, i

proszę Matki Najświętszey, Świętych Aniołów i wszystkich Świętych, niech Cię BOŻE mój i miłośniku mój chwalią, za wszelkie dobrodzieystwa w tym Sakramencie światu uczynione, niech przepraszają za nasze nieuczciwości, niech uproszą, żebyś nam darował wszystkie łaski, a najbardziej tę, abyśmy Ciebie nabożnie przyimowali i godnemi byli przyjąć Cię w godzinę śmierci na drogę wieczności, Amen.

Możesz tu przydać Modlitwę Wielkopiętkową, którą masz na karcie 34.

M O D L I T W A

Podczas Suchych Dni.

Cztery razy w roku trafiają się Suche dni. We Srodę na pamiątkę, iż Chrystus w ten dzień od Judasza był przedany. W piątek MARYA Panna i Apostołowie byli w ten dzień smutni, z okazji śmierci JEZUSA Chrystusa.

Chwałę Cię, wielbię Cię, wynoszę Cię Panie Boże mój, i cokolwiek mi sposobów Kościół Święty do chwały Twojej podaie, ich się chwytam, żeby Cię ustawicznie chwalił, kochał, czcił,

boś tego ze wszystkich miar godzin.
 A iak sam jesteś nieskończoney godności, tak i sposoby chwaleńia Ciebie w sercu Chrześciańskim są i niech będą nieskończone. Nietylko tedy chwale Cię Wszechmocny BOŻE niegodnemi modlitwami swemi, ale i postem, nietylko duszą i sercem, ale i ciałem martwiąc go Suchedniami. Przez co wyrażam, że cztery części roku poświęcam na chwałę Twoją, iako i cały rok, i całe życie swoje. Wyrażam i to, iż pokutuję za złości swoje, i rozpamiętywam Twoje Chryste JEZU od Judasza wydanie, Twoię śmierć okrutą, smutek MARYI i Apostołów z śmierci Twoiey pochodzący. Zmiłuj się nademną Panie BOŻE miłosierny, a day mi się szczerze nawrócić do Ciebie, kochać Cię całą istotą, pościć od grzechu i zarobić sobie na zbawienie duszy, Amen.

S T Y C Z E Ń.
DNIA 1. STYCZNIA:
M O D L I T W A.

*Na dzień Obrzezania Pańskiego, albo
 na Nowe lato.*

JEZU Najśłodszy, rzeczą i Imieniem; Zbawicielu dusz naszych, cześć to Najświętsze Imię Twoje JEZUS, i z Niebieskiem, ziemskim i piekielnem kolanem upadam na swoje, i cześć go iak największym honorem, na iaki się affekt mój lichy zdobyć może; osadź BOŻE Wcielony w sercu i w pamięci to zbawienne i kochane Imię Twoje, wszelkiemu złemu i piekłu samemu straszne. Niech się tarczą obronię od natarczywych nieprzyjaciół duszy moiey; i pod tem hasłem do chwały Niebieskiey przypuszczony będę. Tak uszanowawszy Imię Twoje Święte Zbawicielu mój, żebrzę od Ciebie pokornie, racz Krwią Twoją, którą piarwszy raz dziś za mnie rozlewasz przy Obrzezaniu Twoim, zmyć wszystkie

grzechy przeszłego roku mego, i o-
wszem wszystkiego wieku. Ja sam łza-
mi oblewam wszystkie momenta iego,
z tem się oświadczając, żebym rad na-
zad cofnął przeszły czas na obrazie,
nie na chwale Twojej, ani na dobrych
uczynkach przepędzony. Przytem dzie-
knę Ci serdecznie BOŻE mój za łas-
ki i innym przeszłego roku dane, za
uchowanie od nagłej śmierci, od wsze-
go złego. Ażebym terażniejszy nowo-
zaczęty Rok zbawiennie przepędził,
wszystkie iego miesiące, tygodnie, dni,
godziny, kwadransy, minuty, pragnę
i obiecuję na chwałę Twoję Świętą
strawić. Niech najmniejszy Roku te-
go moment będzie Twoim Panie Bo-
że, którego jest wszystko; dziś tedy
czynię intencyą na cały bieg Roku
zaczynającego się, cokolwiek w nim
myśleć, mówić, czynić i cierpieć bę-
dę, cokolwiek mi złego i szczęśliwe-
go się trafi, wszystko to Tobie Stwór-
co, Panie i Zbawicielu mój ofiaruję i
poświęcam, i samego siebie z duszą

i z ciałem i ze wszystkiem oddaę, i
na wolą, rozrządzenie i Opatrzność
Twoję spuszczam. Nakoniec proszę
Cię Panie niech się odnowię na du-
szy przy tem Nowem Lecie, niech
mi to całe Lato będzie Latem miło-
ściwem i zbawiennem, Amen.

DNIA 6. STYCZNA.

MODLITWA.

Do Świętych Trzech Królów.

Święci Trzej Królowie BOGU Wcie-
lonemu pokłon oddaę, Króla nad
Królmi Chrystusa wyznawiający i szan-
nujący. Wy BOGU, a ja wam cześć
oddaję, prosząc was serdecznie, aby
jako was gwiazda przywiodła do BO-
GA, tak mnie słońce, gwiazdy i in-
ne stworzenia Boskie, tak dziwne i
piękne prowadziły do poznania Stwór-
cy i kochania Jego. Niech jemu serce
moje daię zawsze czyste, pełne dro-
giego affektu za złoto, a zamiast mir-
ry, niech wszystkie gorzkości i utra-

pienia iemu ofiaruję, cierpliwie znosząc i mękę gorską JEZUSOWĄ, rozpamiętywając. Zamiast zaś kadzidła, niech Mu czynię wonność Modlitw gorących i przyjemnych, i wonność cnót Chrześcijańskich. Niech przykładem waszym najmniejszym powołaniom i natchnieniom Boskim będę powołaym. A iakoście Święci Peregrynanci w tak dalekiej drodze nie zbłądzili, tak mnie w drogach życia tego od nieszczęścia broncie, a naybardziej w drodze prawa Bożego nie dajcie mi pobłądzić, żebym i tem samem nie zbłądził z drogi szczęśliwej wieczności. Ty zaś Chryste JEZU od Królów udarowany, przyjmij mój przepaścisty ukłon, a za dar weś serce moje, duszę moję droższą niż złoto, Krwią Twoją odkupioną, bronź iey od zguby wieczney przez zasługi Świętych Trzech Królów. Który żyjesz i królujesz z Oycem i z Duchem Świętym teraz i na wieki wieków, Amen.



K O R O N K A

*Do Świętych Trzech Królów.
Na uproszenie przez ich przyczynę wszelakiej łaski i ustrzeżenia się nieprzyjaciela duszy i ciała, iako oni chytręgo Heroda uszli.*

S P O S O B

*Mówienia tej Koronki.
Zmówić Oycze nasz, Zdrowaś Marya,
Wierzę w BOGA etc.*

M O D L I T W A.

BOŻE mój, do Ciebie wołam, póki się nie zmiłujesz nademną, wspomóż mnie iak nayprędzey możesz o Święty Boże i mocny Boże! o nieśmiertelny Boże! Zmiłuy się nademną proszę Cię, przez zasługi w ludzkim ciele ubogo dla nas narodzonego i cierpiącego JEZUŚA, przez przyczynę Najsświętszej Matki Jęgo i Świętych Trzech Królów: KASPERA, MELCHIORA i BALTAZARA, i użyż mi z twoiej Boskiej Opatrzności i tu doczesnego i tam wiecznego dobra.

Tę Modlitwę, Oycze nasz i Zdrowaś Marya, powtórz trzynastcie razy, na pamiątkę

kę trzynastu dni drogi, po której odprawionej Trzey Królowie znaleźli JEZUSA.

Ofiarowanie Koronki.

Święci Królowie, Kasper, Melchior, Baltazar, proszę was przez Imiona wasze, przez Tróycę Przenajświętszą, przez Króla Królów, którego w żłobie położonego widzieć pragnęliście, szczęśliwie powitali, mieycież nade mną w wszelkich uciskach moich uzalenie dziś i zawsze, a za mną grzesznikiem BOGA mego prosicie, którzyście dla miłości jego wygnani z granic waszych bali, a jako on was od powrotu do Heroda przez napomnienie Anielskie zatrzymał, tak też niech mnie dzisiaj i zawsze od wszelakich widomych i niewidomych nieprzyjaciół, od nagłej i niespodzianej śmierci, od wszystkiej niesławy, złego imienia, i od wszelkiego niebezpieczeństwa duszy i ciała obronić i zachować raczy. O Błogosławieni Mędrcowie i nabożni Królowie, z Pogan pierwsi

Wyznawcy i Chrześcianie, łaskawi Patronowie moi, proszę was przez miłość i pokorę onę, dla której was Zbawiciel niemowlątko przyjął, przyjmiecie mnie w opiekę waszą, a uprosicie mi te trzy pożyteczne rzeczy i potrzebne dary, to jest: stateczną nadzieję, żywą wiarę, miłość BOGA gorącą; uprosicie mi także te trzy pożyteczne rzeczy: czystość doskonałą, pokorę głęboką i gorące Nabożeństwo, abym tak temi trzema cnotami od JEZUSA Chrystusa szczodrobliwie udarowany, tem chętniej i miley wszystkie moje dary Jemu ofiarował w doskonałości, to jest: kadzidło gorącej Modlitwy, Mirrę umartwienia, Złoto zbawiennej miłości i dobrych uczynków na chwałę JEZUSA Chrystusa, który jest Królem nad Królmi na wszystkie wieki wieków, Amen.

W Niedzielę drugą po trzech Królach.

Bieg

D

MODLITWA.

Do Najświeższego Imienia JEZUS.

O Najświeższe i zbawienne Imię JEZUSA mego, wszelkiey czci godne! milion pokłonów Ci oddaę, w sercu Cię moię na wieki zapisuję, abym był nim przeznaczony do Korony Niebieskiej. W myśli go osadzam, żebym z pięciu ięgo liter, iako z memoriału, przypomniał sobie ustawicznie pięć Ran Twoich, któreś miłościwy JEZU mój wycierpił dla mnie, chcąc bydz Zbawicielem moim. Ciebie niechże wspominający wzywając zbawienie otrzymam; i niech w pokusach, nieszczęściach, przypadkach, a najbardziej w godzinę śmierci od szatańskich tą tarczą zbawienną obronię się; ostatnie tchnienie moje niech będzie JEZUS, i o wszem w całym życiu moię niech żyję JEZUSEM i dla JEZUSA, a potem z Nim króluję na wieki wieków, Amen.

DNIA 20. STYCZNIA.

MODLITWA

Do Świętego Sebastjana, Patrona od Morowego Powietrza.

Mocny i niezwyciężony Rycerzu Chrystusów Sebastjanie Święty, nietylko strzał nieprzyjacielskich, ale i affektu mego meto, proszę Cię za Chrystusa uwieńczonego Koroną chwały Niebieskiej, proszę serdecznie przez wszystkie Imiona Boskie i miłość, którą ty masz i wszyscy Święci mają ku BOGU, uchoway teraz i w całym życiu od powietrza morowego, od zły i nagley śmierci, a najbardziej broń mnie od grzechu śmiertelnego, który iest zarazą na wieki, morząc duszę moją. Uchoway mnie tedy Patronie doświadczony od obojga tego powietrza; wszakże wiesz, że ja iest drugie dzieło Boskie, bo Krwią ięgo zapłacone, strzeżże mnie, żeby mi się nic złego nie stało. Niech widzę miłosierdzie Boskie nad sobą i twoię

obronę, a za to BOGU chwala, a tobie cześć będzie nieustająca, Amen.

DNIA 21. STYCZNIA.

MODLITWA

Do Świętej Agnieszki Panny i Męczenniczki.

Święta Agnieszko latami dziecino, z wielkiem i nieustraszonem sercem Heroino, mężna, śliczny kwiecie miłością woniejący BOGU, a z Bożków i z mąk tryumfująca Panno, niech za twoją Świętą przyczyną kiedy nie od młodości, przynajmniej od tego momentu BOGU moiemu żyję i chwaly Jego we wszystkiem szukam, czystości mojej niech jak żrzenicy oka mego strzegę, żadnym pokusom ani gwałtom nie dam sobie iey wydrzeć, iako Ty, któraś ani honorem, ani bogactwami obiecanemi, ani mękami przywieść się nie dała do utraty tego drogiego klejnotu. Ciebie Święta Panienko ogień naniecony ani dotknął, ale rozstąpiwszy się Poganów

rozpałił, proszę Cię serdecznie, aby mnie za przyczynieniem się twoiem ogień piekielny nie tykał za grzechy moje, których odpuszczenie wyjednay mi u BOGA, ale niech mnie pali bez przestanku ogień miłości Boskiej, którym ja gorzeć pragnę iako Serafinowie, żebym z niemi, potem z Tobą Boga chwalił i kochał w Królestwie Niebieskiem, Amen.

L U T Y

DNIA 2. LUTEGO.

MODLITWA

Do Najświętszej Panny MARYI w dzień Oczyszczenia Jej.

Matko BOGA naszego, czysta Panno, dziś się oczyszczająca, która będąc Najświętszą, uznajesz się za grzesznicę, ofiarę dziś za grzechy oddając, a ich nie mając, odmien proszę Cię intencją, a raczey ofiaruy BOGU Oycu za nieprawości nasze Baranka niewinnego JEZUSA, którego dziś wniosłaś

do Kościoła Jerozolimskiego, ofiaruy Synogarlice, jedną za winy nasze, drugą za ofiarę serca naszego, od których się nauczymy ięczyć za nieprawości nasze, i bydź prostego serca, iak są one według rady Syna Twego, żebyśmy go godni byli piastować z Symeonem i w Niebie odziedziczyć, Weyrzyj dziś Matko Boska na Chrześciany sługi Twoie, oto Ci poświęcaią na chwałę Twoję gromnice, wyrażaia iż iako воск iest robotą pszczół czystych, tak i czyste iestes ręki Boskiey dzieło, znaczą i to, żeś pochodnią oświecaiać ciemności i ślepotę grzeszników, oświecajże nas wtedy naybardziej, kiedy noc śmiertelna zbliżać się będzie; broń nas od wieczney nocy, zaprowadź do światłości Synów Boskich. Czego żebyśmy godni byli, zapal serca nasze ogniem miłości Boskiey, a przy Oczyszczeniu Twoiem, oczyść nas z naymniejszych makul grzechowych, a będzie Ci za to cześć wieczna od nas niewolników, Amen.

DNIA 5. LUTEGO.

M O D L I T W A

*Do Świętey Agaty Panny i Męczenniczki,
Patronki od Ognia.*

Święta Agato zacności swoiey równaia się cnotą, gardzicielko przyjaźni i respektów ludzkich, a miłośnico Chrystusa i czystości Tyś iest Patronka broniać od ogniów, pokazałaś to, kiedyś Oyczyznę swoję płaszczem twoim od spalenia zachowała; proszę cię serdecznie, abys mnie i bliźnich moich broniła od ognia, i wywiednała u BOGA ugaszenie ognia pożądliwości i zapalczywości w gniewie, a naybardziej, żeby dusza moja ogniem piekielnym nie gorzała. Zaley JEZU ukrzyżowany Krwią Nayświętszą Twoią, przez Panieństwo i Męczeństwo Świętey Agaty, i obmyj mię z wszystkich grzechów, żebym był czystym w oczach Twoich, iak ta Święta Panna, i z nią Ciebie chwalił na wieki, Amen.

DNIA 9. LUTEGO.

MODLITWA

*Do S. Apolonii Panny i Męczenniczki,
Patronki od bolenia zębów.*

Panie JEZU Chryste Zbawicielu świata, któryś świętokradzki i bolesny od zbrojney ręki policzek wytrzymał, proszę Cię serdecznie przez tę hańbę i boleść dla mnie wycierpianą, zmiłuy się nademną, a niedopuszczay na mnie nigdy bólu ciężkiego zębów. A ieżeli słysząc tę prośbę moję, widząc iaki to jest nieznośny ból, niechcesz go odwrócić odemnie i bliźnich, przynajmniej wspomniawszy na okrutne wyrwanie zębów Świętej Apolonii Panny, które dla serdeczney miłości twoiey wycierpiała, oddal go odemnie, a od tego bólu za iey przyczyną zachowawszy mnie, zachoway także od tego miejsca, gdzie będzie płacz i zgrzytanie zębów. A ia z miłosierdzia Twego zachowane mając zdrowie od tey boleści, obróć go na ustawiczną chwałę Twoję, Amen.

DNIA 14. LUTEGO.

MODLITWA

*Do Świętego Walentego Patrona od
wielkiej choroby.*

Szlachetny Kapłanie Walenty Święty, wielka iest wiara twoia, więc przyczyn się za nami do Pana BOGA naszego, abyśmy według możności naszej twoim zasługom podobni byli. O wspomniały Pasterzu i Męczenniku, chciejże wysłuchać głosy nasze, złości nasze wykorzeniać, cnoty Święte wszczepiać, owocu dobrych uczynków przynosić, abyśmy za staraniem twoim dobra Niebieskie odziedziczyli, Amen.

BOŻE, którego miłości pożarem gorący Błogosławiony Męczennik Walenty, wszystkiemi groźbami tyrana swego pogardził, uczyniż to z nami dla niego, abyśmy wszyscy, którzy iego Męczeństwo w uszanowaniu mamy, od wszelkiej choroby i od grzechu śmiertelnego aż do śmierci wolni byli. Przez JEZUSA Chrystusa

Pana naszego, który żyje i króluje na wieki wieków, Amen.

DNIA 24. LUTEGO.

MODLITWA

Do Świętego Macieja Apostoła.

Święty Macieju Apostole, od niewiernych i nienawistnych kamieniami potłuczony, a potem toporem ścięty, proszę cię w wielkiej ufności, ażebyś u tego BOGA, dla któregoś rozszerzenia chwały i dla miłości takie okrucieństwa wycierpiał i prac wiele poniósł, uprosił mi cześć naysposobniejszą zbawienie duszy, uprosiwszy wszystkich grzechów odpuszczenie. Na ciebie Święty Apostole padł los szczęśliwy, żebyś był Apostołem i Sukcessorem Judasza. Niechay i na mnie los zbawienia i wieczney szczęśliwości padnie. Niech będę policzony między wybranych dobrem moim życiem, a tam króluje, gdzie ty S. Apostole już się cieszysz z tym BOGIEM, którego królestwa nie będzie końca, Amen.

M A R Z E C.

*Na Piątki Marcowe Modlitwa
na Karcie 30.*

DNIA 4. MARCA.

MODLITWA

Do Świętego Kazimierza.

Lilio śliczna niewinności S. Kazimierzu, w roskoszach i delicyach Królewskich będący, a od nich serce oddalający, u którego skarbem, dostatkami największymi i powabą serca był JEZUS ukrzyżowany i nayszybsza MARYA Panna. Przy bogactwach światowych ubogi w duchu, przy honorach naysposobniejszy, w ogniu niegorejący Młodzieniec, któryś wolał życie utracić, niżeli szwank czystości cierpieć. Wyiednuy i mnie u BOGA serce takie, któreby gardziło wszystkim tem, co się ciału podoba a duszę zabija. Uproś mi wielki affekt ku Miłośnikowi dusz naszych JEZUSOWI Panu i ku Matce jego Nayszybszej, ostatniy po BOGU nadziei naszej.

Niech serce nasze brzydzi się światłościami, a pragnie do Niebieskich roskoszy, żebyśmy dostali się do tej Korony, w której królujesz z Królem chwały Świętej, Amen.

DNIA 19. MARCA.

MODLITWA

Do S. Józefa Oblubieńca N. M. P.

Święty Józefie, Józefa Patryarchy żywy Obrazie, ze Krwi Królów idący, Domu Dawidowego ozdobo, Oblubieniec Panny Nyczystszej, Piastunie tego BOGA, który Słowem wszystko piastunie, winszuję ci tak wysokiego godności, i ufam bardzo twojej ważnej przyczynie, bo kiedy BOG cię tak znacznym między Synami ludzkiemi uczynił, wiem że i w łasce swojej uczynił ci dystynkcyą, abyś miał łatwy przystęp do Maiestatu jego, wszystko nam upraszał. Uprośże mi Piastunie JEZUSOW, abym go piastował w sercu, w pamięci i w uczynkach; iakoś go pilnował Święty Dozorco,

tak ja niech prawa Boskiego strzegę i nigdy nie przestępuję, i o cokolwiek ciebie prosić będę w życiu, niech tak zawsze otrzymam, iak Święta Teresa twoja Klientka. Bądź Opiekunem duszy i ciała mego, i stróżem czystości mojej czysty i Święty Mężu; przez ten honor twój, że ci BOG Wcielony był posłuszny i że ci assistował konającemu z Matką MARYĄ, przybądź mi w godzinę śmierci, żebym z najlepszą dyspozycyą, z nadzieją, wiarą, miłością i prawdziwą skrucą oddał BOGU duszę i dostał się do Królestwa Niebieskiego, na wieczne chwalenie Trójcy Najsświętszej, Amen.

DNIA 21. MARCA.

MODLITWA

Do S. Benedykta Opata, Patrona od pokus i truciizny.

Święty Benedykcie w Imieniu i Niebie Błogosławiony, od BOGA ukochany za Święte Pustelnicze, bogomyślne i pracowite życie, winszuję ci tego Błogosławieństwa i Korony chwały, a wi-

dząc cię godnego i miłego BOGU, ufam że i mnie zachowując od wszystkiego złego w tem życiu, uczynisz szczęśliwym, a w tamtem błogosławionem uprosisz mi łaskę Boską i zbawienie duszy. Święty i mocny Żołnierzu Chrystusów, z ciałem swoim wojujący i zwyciężający jego żądze, zażywszy o strego ciernia za oręż, broń mię przez cierniową Koronę JEZUSOWĄ od pokus, myśli nieczystych i od wszelkiego grzechu. Proszę cię też Święty Opatroicielu chciej mię zachować od czartów i wszelkiej trucizny, od której cię sam BOG cudem zachował. A naybardziej broń mię S. Oycze od trucizny grzechowej i od roskoszy światowej, która iest trucizną duszy moiej, niech mi żądza świecka i słodycz niesmakuje, tylko Bóg, cnota i szczęśliwa wieczność, Amen.

DNIA 24. MARCA.

MODLITWA

Do Najświętszej MARYI Panny w dzień Zwiastowania. Jey.

Od wieków przezyrzana i na Macierzyń-

stwo Boskie z całego świata wybrana Najświętsza MARYA, z pokory swoiey Służebnico Pańska, a z łaski Bożej Królowa Nieba i ziemi, od wszystkich kochana i czczona. Tyś się dziś stała Oycą Przedwiecznego Córką, Syna Boskiego Matką, Ducha S. Oblubienicą. Winiując Ci z całym Kościołem tego najwyższego honoru czysta Panno, pozdrawiam Cię milion razy z Gabrielem Archaniołem, i przyznaię żeś łaski Bożej pełna, i żeś iest naybłogosławiejsza ze wszystkich Niewiast, bo ze krwi twoiey czystey za sprawą Ducha S. pożądaney od całego świata Zbawiciel Chrystus JEZUS, dziś się począł i dziewięć miesięcy przemieszkał w żywocie Twoim, za co niech Cię dziewięć Chorów Anielskich ustawicznie czcą, chwala, z którymi i my niegodną cześć naszą łączemy, wychwalaiać Cię i wielbić, żeś Słowu przedwiecznemu Krwi swoiey udzieliła, aby się stało Ciałem i mieszkało między nami, i nas zbawiło; niech Cię za to wszystkie stworzenia wielbią,

boś wszystkich na świecie rzeczy Stwórcę poczęła i porodziła. Tak wysoko wyniesiona MARYA Panno, nie zapominać na niskim padole sług swoich; spraw Świętą przyczyną twoją, aby iako Pan jest z Tobą, tak był z nami w życiu i przy śmierci, i uczyniłeś nas pełnemi łask swoich. Day naśladować cnoty twoje, czystość cichość i pokorę Świętą, byśmy się uniżali przed BOGIEM, a potem razem byli podwyższeni do Niebieskich wysokości, Amen.

DNIA 26. MARCA.

MODLITWA

Do S. Dyzmy Łotra Patr: pokutujących.

Chwalę niepoiętą dobroć Boską w Tobie się pokazującą S. Dyzmo Łotrze, że miasto karania grzechów, dał ci odpuszczenie i Ray, a to nauczył dla tego, żeś poznał miłość BOGA ku ludziom, honor i życie dającego za nich, uwierzyłeś w Niego, i tą dobrocią skonwinkowany i skruszony na sercu, takąś w momencie uczynił pokutę, iaką rzadko najwięksi pokutujący w ca-

łem życiu mogli uczynić; obrzydziłeś sobie nieprawość, a BOGA ukochałeś, i za to z odrzuconego stałeś się wybranym i kochanym JEZUSOWI Budując się z ciebie Święty Penitencie oraz serdecznie proszę, day mi poznać szpetność grzechową, i zaraz bez odwłoki nawrócić się całym sercem do BOGA swego, zakochać się z Tobą w JEZUSIE Ukrzyżowanym, i już go więcej nie obrażać. Proszę Cię o to, aby iako ciebie Chrystus z Krzyża do Raiu zawołał, tak i mnie z tego życia, które jest ustawicznym krzyżem, zawołał do Niebieskich roskoszy błogosławieństwa wiecznego, którego Chryste JEZU day nam dostąpić pokutą, kochaniem Ciebie i przyczyną S. Dyzmy, i z nim Ciebie chwalić w Raiu Niebieskim na wieki, Amen.

W piątek przed Kwietnią Niedzielą.

MODLITWA

Do Najsł: Maryi Panny Bolesney.

Synu Boski Chryste JEZU, weyrzyj na nieznosne bóle Matki Twojej najukochańszej, której delikatne serce a

Ciebie kochające, siedm mieczów bolesnych przeraziło, zmiłuy się nademną grzesznikiem, odpuszczając mi wszystkie grzechy. Jakośia przy swoim skonaniu czynił Matką Jana S., tak mnie w Macierzyńską iey odday opiekę, żeby strzegła duszy i ciała mego, abym będąc tak godney Matki Synem a twoim stworzeniem, nie stał się czartowskim niewolnikiem. Ty sama ciężko zboleła Matko i strapiona okrutną śmiercią Syna swego, myśl o mojej śmierci, żeby była szczęśliwa i droga w oczach Boskich. Przez owe trudności i młodości śmiertelne. kiedyś pod Krzyżem stojąc patrzała na skonanie Syna swego, wyiednay mi, żebym ja żywą kontemplacją patrzył na ciężką mękę Chrystusa i o niey myślał, a potem z nim tryumfującym, z Tobą bolesna Matko królował na wieki, Amen.

K W I E C I E Ń.

DNIA 23. KWIETNIA.

M O D L I T W A

Do Świętego Woyciecha Biskupa.

Święty Woyciechu, ustawiczny na mo-

dlitwach, postami się snszący i schnący, widząc nieprawość ludzką dziejącą się, niezmordowany Peregrynancie po mieyscach Świętych, a pracowity Apostole koło nawrócenia narodów niewiernych i wiernych, ale odwróconych od BOGA przez nieprawość, proszę cię pokornie, żebym tak szukał we wszystkim honora Boskiego i zbawienia bliźniego, żebym i pracy i życia nie żałował, żebym był Tobie podobny w żarliwości i we wszystkich cnotach. Ozdobo Infuły Gnieźnieńskiej! Pasterzu czynny, broń owieczek twoich Krwią Baranka JEZUSA odkupionych, żeby żadna nie zginęła, a naybardziej dusza moja. Jako ty na wadze położony lekki stałeś się, tak niech i ja ulję się z ciężkich grzechów, a niech wiele ważę w cnoty i dobre uczynki, żebym wiele popłacał przed BOGIEM moim wszczęśliwey wieczności, Amen.

DNIA 25. KWIETNIA.

Przypada Świętego Marka Ewangelisty, w które tak się Kościół Święty modli

iak w dni Krzyżowe, na które masz Modlitwę na karcie 39.

M A Y.

DNIA 1. MAJA.

M O D L I T W A

Do SS. Apostołów Filipa i Jakóba.

Święty Filipie żarliwy Apostole, który głosząc dzikim narodom zbawieną Ewangelią, stałeś się podobny Chrystusowi, będąc ukrzyżowanym, a potem ukamienowanym, uproś mi miłość BOGA i Krzyża, a nienawiść grzechu; uproś mi wszystkie cnoty i doskonałości Chrześcijańskie, a zbawienie duszy. Ty zaś Święty Jakóbie Bracie Chrystusów, pierwszy Biskupie Jerozolimski, dziewięćdziesiąt i sześć lat żyjący na chwałę BOGU, niechże ja za twoją przyczyną przynajmniej tę resztę życia moiego na chwałę i cześć Stwórcy mego obrocę; niech ciebie naśladowię w wstrzemięźliwości i ustawicznem modleniu się. Za opowiadanie BOGA nie wiernym z ganku strącony iesteś, za nieprzyjaciół modliłeś się, uproś mi tak-

że serce kochające nieprzyjaciół. Przez Twe prace, Męczeństwo i pokrewieństwo z BOGIEM Człowiekiem, żebrzę od Ciebie Święty Apostole, wyjednaj mi u BOGA żarliwość o honor Jego, cierpliwość, gorącość w modlitwach i intencyą, abym temi i innymi cnotami zasłużył sobie widzieć BOGA mego, którego kocham i więcej kochać pragnę; mam w Nim nadzieję, że z Nim królować będę na wieki, Amen.

DNIA 3. MAJA.

M O D L I T W A

W dzień Znalezienia S. Krzyża.

Chryste JEZU Zbawicielu mój, prawdziwy BOŻE i Człowiecze, krzyżową śmiercią dla mnie zamordowany, przez Krzyż ten tak ciężki, któryś dźwigał, a potem na nim boleśnie i sromotnie umarł, day mi się w Krzyżu Twoim zakochać i mile znosić, gdy go na mnie dopuścisz, day go mieć w sercu i pamięci, i jako tarczą się bronić od wszelkich pokus i postrzałów szatańskich. Niech się w niczem nie chlubię tylko

w Krzyżu Twoim z Pawłem S., niech
nie umieram tylko przy Krzyżu Twoim,
albo na Krzyżu z Tobą, z Piotrem i
z Jędrzeiem, żebyś mię z niego zawo-
łał iako dobrego łotra do Raju. Niech
jedzenie i picie moje nie czem innym
będzie zaprawne, tylko gorzką męką
Twoją Krzyżową, a potem mi się ten
Krzyż stanie mostem i kluczem do
Nieba, a losem do szczęśliwej wie-
czności. Przez ten Krzyż zwyciężyłeś
Chryste śmierć, zwycięż też wieczną
śmierć moję złego czekającą. Racz
mię przez ten Krzyż podwyższyć w
wysokich aktach wiary, nadziei i mi-
łości Twojej, a odwróc od rzeczy
ziemskich. Wszakżeś obiecał mówiąc:
Gdy podwyższon będę, wszystko do
siebie pociągnę. Osadźże mi na wie-
ki to Drzewo zbawienne w sercu mo-
iem Zbawicielu mój, żeby Tobie
chwałę, a mnie pożytek zbawienny
przyniosło, żebym pod cieniem jego
upałów zapalczywości Twojej nie
uczul, ale iako pod cienie skrzydeł

Twoich schronił się od wszystkiego
złego dusznego i cielesnego, Amen.

DNIA 8. MAJA.

MODLITWA

Do S. Stanisława Biskupa i Męczennika:

Święty Stanisławie Biskupie wielki i
Męczenniku Chrystusów, Zelancie o
Honor Boski, czczę cię i proszę ser-
decznie, iż iakoś wskrzesił Piotrowi-
na z grobu, tak wskrzesz i mnie, któ-
ry umarłem BOGU przez grzechy
moje ciężkie i częste. Niech żyje mi-
łością Boską i cnotami wszelkiemi
na chwałę Stwórcy mego i cześć two-
ię. Przez podzielenie ciała twego na
kawałki złośliwą ręką, niech nie bę-
dzie podzielone serce moje do stwo-
rzenia, ale całe obrocone na kocha-
nie BOGA i Stwórcy samego, a tak
będę w nim miał wszystko, fortuny,
honory, pocięty i zbawienie duszy.
Pilnuj nas i broń Święty Pasterzu i
zaprowadź na pastwiska Niebieskie,
żebyśmy tam Baranka JEZUSA oglą-
dali przez całą wieczność, Amen.

DNIA 16. MAJA.

M O D L I T W A

*Do S. Jana Nepomucena, Patrona sławy,
także i w różnych potrzebach.*

Od BOGA za cnoty ukochany i ukoronowany, od ludzi za ustawiczne łaski i cuda wielkie generalnie czczony Święty Janie Nepomucenie Męczenniku Chrystusów, więcej sekret Spowiedzi, niżeli drogie życie szanujący, winszuję Ci tey chwały od Nieba i ziemi danej, a proszę Cię serdecznie, poświęć i mój język, żeby się nigdy nie odważył na obrazę Stwórcy swego, ale się tylko obracał na większą cześć i chwałę Jego. Niech nie otworzę ust moich na urazę i obmowę bliźniego, ale na chwałę tego BOGA, który i z ust niemowląt ma swoje cześć i honor. Tyś jest w wodę od złośliwey ręki wtrącony za honor Boski, a ja sam dobrowolnie w przepaść i błoto nieprawości zabrnąłem; wyciągnij mię ztąd Święty Męczenniku, żebym na wieki nie ugrążnął. Bądź Patronem i obrońcą sła-

wy moiej, proszę Cię o to przez konfuzją JEZUSA Chrystusa, którą ponosił podczas sromotnego obnażenia swego, będąc poszanowania i honoru najwyżniejszy, A co większa, broń mię kochany Patronie od wstydu wiecznego, żebym miawszy na sobie piękny Obraz Boski, nie poszedł na pogardę czartowską, ale pod twoją protekcją zaszedł tam, gdzie BOGA cześć i chwałą wszyscy Niebiescy mieszkańcy. Jesteś w wielu potrzebach doświadczony Patron, niechże i ja doświadczę łaski twoiej w tem N., a wtenczas uznasz, iak cię czcić i szanować będę, BOGA w Tobie chwalić nieprzestannie; przyczynię BOGU i sobie chwały, przez pocieszenie mnie smutnego. Przez JEZUSA Chrystusa Pana naszego, Amen.

DNIA 24. MAJA.

M O D L I T W A

*Do Świętej Joanny mówi się generalnie,
która jest do każdej Świętej na końcu
Gruźnia.*

Bieg

E

CZERWIEC.
DNIA 12. CZERWCA.
MODLITWA

*Do S. Onufrego Patrona dobrej śmierci
i w różnych potrzebach.*

Święty Onufry, z dzieciństwa zaraz BOGU się na służbę oddający, jeszcze świata nieznający, już go porzucający, iakoś jest od BOGA ulubiony, łaskami wielkimi obdarzony i za Patrona ludziom dany. Zaczności twojej chwałę cierniem pustyni zakryłeś, i tylkoś chciał być widomy Stwórcy swemu, tając się przed światem; ale ci to sam BOG nadgrodził i uczynił to, że coś w życiu czci i chwały niechciał, masz ją po śmierci od BOGA i od ludzi; czego ci winszując Święty Pustelniku, proszę w Imie Boskie, dla któregoś wszystko chętnie uczynił, wyjednay mi u Niego twoją przyczyną wżgardę świata i siebie samego, spuszczenie się na wołą i Opatrzność Boską. Proszę cię Święty i doświadczony Patronie, niech nagłą śmiercią nie umie-

ram, ale śmiercią sprawiedliwych, i niech będę posilony Najświętszym Sakramentem na drogę szczęśliwej wieczności, i cokolwiek mi widzisz potrzebnego dla duszy albo ciała, wyjednay u BOGA iako i tę łaskę N., a dopiero wtenczas uznasz, iak twoję cześć będę sławił i BOGA cudownego w tobie wychwalał, Amen.

DNIA 13. CZERWCA:
MODLITWA

*Do S. Antoniego Padewskiego, od szkód
i w różnych potrzebach Patrona.*

Antoni Święty, który będąc w łaskę Boską obficie obdarzony, stałeś się wielkim Cud-twórcą w Kościele Bożym, preszę cię pokornie doświadczony Patronie mój, abyś ten największy cud ze mną uczynił, żebym łaskę Pana BOGA mego znalazł, którą straciłem przez nieprawość swoją. Jesteś wynalazcą szkód, otóż największą szkodę utratę duszy moiej mnie i BOGU przywróc, i pilnuy tego drogiego skarbu Krwią Boską nabytego, zakop go

wranach ukrzyżowanego JEZUSA przed światem, ciałem i czartem. Ponawracaj się tak wiele ludzi Kazaniami swemi, nawróć i mnie teraz twemi inspiracyami i przyczyną twoją do BOGA. Niech i ja z tobą język mój poświęcę na chwałę Boską, żeby na nim nie złego nie powstało, tylko Święte rozmowy, Imie Boskie, Imie JEZUSOWE i MARYI. Broń mię Święty Cudotwórco od utraty łaski Bożej i niewinności; broń od szkód wszelakich, żebym cały na majątku, na duszy i na ciele na chwałę się Boską i twoję cześć konserwował, Amen.

DNIA 24. CZERWCA.

MODLITWA

Do Świętego Jana Chrzciciela.

Panie BOŻE Wszechmogący, który gotując ścieszki Synowi Twemu najmilszemu, a naszemu Zbawicielowi JEZUSOWI Panu, powstałeś poprzednika i Marszałka przed nim Świętego Jana, poświęciwszy go na tę zacność jeszcze w żywocie Matki. Przez tę godność ie-

go, żebrzę od Twego Maiestatu miłosierny Boże, żebym podjął i uczynił pokutę, którą on opowiadał. Rozwiązał on język Oycu swemu niememu; niech i mój rozwiąże na chwałę Twoją, na opowiadanie dzieł Twoich wielkich i miłosierdzia twego, żebym miał zawsze Słowo Wcielone w sercu i w ustach. Day przykładem iego kochać się w umartwieniu ciała, żebym duszę swoją przez to wytoczył na żywot wieczny. Przez Krew iego wylaną za prawdę, day mi cierpliwie znosić wszelkie przeciwności dla Ciebie Przedwieczna prawdo Boże. A iakoś go Chryste JEZU nawiedził w żywocie Elżbiety będącego, że aż wyskoczył z radości, tak nawiedź i mnie w godzinę śmierci, żebym wyskoczył z więzienia tego doczesnego, a spieszył się do Ciebie, do którego zawsze pragnie dusza moja, boś jest szczęściem moim i pociechą serca mego, iesteś zapłatą moją, bądźże i żywotem moim wiecznym, Amen.

DNIA 29. CZERWCA.

M O D L I T W A

*Do Świętych dwóch Apostołów
Piotra i Pawła.*

Kolumny niewzruszone Kościoła Bożego, Święty Piotrze i Pawle Apostołowie, wieszczę wam, że ten honor macie od BOGA i świata, i uczyć się z przykładu waszego przez trudności, prace i cierpienia, zarabiać sobie na wieki zapłatę. Ty najpierwszy S. Piotrze Rybaku, ułóż duszę moją w morzu nieprawości tonącą i oddaj ją BOGU. Tyś był przedtem trześcią chwiejącą się, potem stałeś się opoką Kościoła S., uprosz mi byś statecznym w miłości Boskiej, w Wierze niewzruszonym, w przedsięwzięciach stałym, w prześladowaniu cierpliwym, i abym umarł z tobą na krzyżu dla ukrzyżowanego JEZUSA mego. Niech i ja nie po trzech, ale po milionowych zaprzeniach się BOGA, nawrócę się szczerze do Niego, ~~bez~~ powrotu do grzechu.

Także i Ty Pawle Święty naczynie wybrane, noszące Imię Boskie przed Narodami, uczyni mnie naczyniem pełnem łaski Boskiej, cnót i błogostwienstwa. Jesteś Nauczycielem Narodów, naucz mnie znać i kochać Tę, który nas ukochał aż do śmierci. Niech nie z Tobą nie umiem, tylko JEZUSA ukrzyżowanego miłować. Byłeś przewodnikiem, potem naśladowcą Chrystusa, przedtem nienawistnym, potem miłośnikiem takim, iż wycierpiawszy wiele dla Niego, głowę poddałeś pod miecz, na utwierdzenie Wiary Chrystusowej i swojej nauki; wtenczas przy śmierci swojej wyznałeś w Trójcy Jedynego BOGA, kiedy po trzykroć głowa twoja odcięta od ziemi podskoczyła. Święci Apostołowie, niech Wiarą od Was budowaną; miłością Boską i nadzieją utwierdzony żyję i umieram BOGU, a potem z Nim króluję na wieki, Amen.

L I P I E C.

DNIA 2. LIPCA.

M O D L I T W A

*Do Najświętszey Maryi Panny w dzień
Nawiedzenia iey.*

Wzorze i zbiorze przepadzistey pokory **MARYA Panno**, która będąc Matką **BOGA** Wszechmogącego, Najświętszą Królową i Panią świata, oddaiesz dziś wizytę Świętej Elżbiecie słudze twojej, nie litujesz pracy, trudzisz się Święta Panno, wielki ciężar piastując w żywocie swoim, bo **BOGA** nieograniczonego Niebem i ziemią. Zdaiesz się isć sama w tę podróż, a przecie nie sama idziesz, idzie Pan z Tobą, Aniołowie, wszystkie cnoty, a naybardziej niewinność Twoja assystuie Ci. Scigam i ja służa Twój niegodny Ciebie Pani moia affektem swoim, i całuję Macierzyńskie ślady, prosząc Cię serdecznie, aby iakoś Janowi Świętemu poświęcenie przyniosła, tam mnie łaskę poświęconą przynieść raczyłaś, żebym porwawszy więzy grzechów, wyskoczył z radości.

Nawiedz i mnie Matko Najświętsza w dzień gniewu Bożego i utrapienia, oddalając to wszystko odemnie, i wtenczas kiedy naybardziej wizyty twoiej Świętej i zbawiennej będę potrzebował, żegnając się z tym światem, w tenczas duszę moję wzięwszy wręce Macierzyńskie odday **BOGU**, który Ciebie przed wieki obrał sobie za Matkę, nam za Pociaszycielkę i ucieczkę. Pokazuyże skutki opieki swojej, żebyśmy przez Ciebie wszystko i zbawienie mieli. Przez Chrystusa Syna Bożego, który wiecznie króluie a Ciebie koronuje za pokorę, koroną chwały, Amen.

DNIA 13. LIPCA.

M O D L I T W A

Do S. Małgorzaty Panny i Męcz:

Śliczny kwiatku niewinności, Święta Małgorzato, któraś się od Oycy bałwochwalcy i wiarą prawdziwą i cnotą odrodziła, kiedyś się w Chrystusie iako Oblubieńcu swoim zakochała, żeś krew przelała dla Niego, a czystości Jemu w całości dochowała, którą ci wydrzeć

iako też i wiarę zamyslał Starosta, ale pierwey wydarł życie, pierwey Cię widział schyloną pod miecz, niżeli na wolą swoją nakłonioną. Proszę cię S. Panienko, abym od BOGA Stworzyciela, Odkupiciela i miłośnika mego, i od prawa Jego żadnym sposobem nie był oderwany. Niech nie tylko czystości, ale żadney cnoty nie utracę, choćby maie do utraty iey świat, czart i piekło przymuszały; a jeżeli cnot nie mam, uprosz ie Oblubienico Chrystusowa, niech też twoją przyczyną i przykładem zwyciężam wszystkie sprawy i pokusy Krzyżem S., iakoś ty czarta w postaci smoka straszącego cię znakiem Krzyża pokonała, abym wojując na tym świecie z nieprzyjaciółami duszy moiej, na koronę chwały zarobił sobie, Amen.

DNIA 16. LIPCA.

MODLITWA

Do Nayśw: *MARYI Szkaplerzney.*

Protektorko Narodu ludzkiego, obrońco nasza i tarczo, Nayświętsza Panno

i Matko Boska, padłszy przed Twoim Maiestatem, suplikuję z ufnością niegodny grzesznik, abyś sukienką Szkaplerza twoiego, którąś dała Szymonowi Stokcyuszowi, pokryła duszę moję obnażoną z cnot i łaski Boskiey, zakryj mię nią od upału gniewu Boskiego. Niech mi się stanie sukienką nieśmiertelności, żebym nią przyodziany, był posadzony u stołu Niebieskiego, gdzie samym sobą nasycę BOG sługi swoje i poi potokiem roskoszy. Day Matko Nayświętsza, abym ia tak w tey sukience Świętey rość i pomnażał się w łasce Bożej, w cnotach wszystkich i miłości Boskiey, iako rość Chrystus JEZUS Syn Twój w tey sukience, którąś Ty mu sama zrobiła. Niech ia w niey wybieleię nad śnieg, niech nią iako tarczą zasłonię się od grzechu, od nieprzyjaciół dusznych. A co większa, według obietnicy twoiej prawdziwey, Matko Przedwieczney prawdy, niech będę uwolniony i zasłoniiony od ogniów Czyszcujących, i nosząc ten Święty znak, niech

będę przeznaczony do Królestwa Niebieskiego na wieczne tam chwalenie i kochanie BOGA w Trójcy Świętej iedyngo, Amen.

DNIA 22. LIPCA.

M O D L I T W A

Do S. Maryi Magdaleny.

Święta Pokutnico Magdaleno, przykładzie i Patronko pokutujących, oto ja podobny Tobie grzesznik w zbrodniach, ale nie w pokucie, czczę cię i szanuję. Duduję się z twego nawrócenia, że bywszy miłością świata i marności, potymś się stała kochanką Boską; bywszy pobudką do obrazu Boskiej, stałaś się potem przewodniczką do poprawy żywota i kochania BOGA; tak ja za twoją przyczyną poznawszy nieprawość moję i sobie ją obrzydziwszy, niech prawdziwie w wielkiem żalu i doskonałym skrusze pokutuję za nieprawości moje tak ciężkie i częste; niech się zupełnie odnowię, żadnym grzechem odtąd BOGA mego nie obrażając. Niech założę sobie puszcę w ser-

cu otwartem JEZUSA mego, żebym ieżeli nie łzami, to Krwią jego Najświętszą był obmyty z grzechów moich. Z tey samey dobroci i miłosierdzia Magdaleny, która tak Cię ukochała, że nie żałowała na obmycie nóg Twoich Świętych łez, włosów na ucieranie, olejków drogich na umazanie, potem aż do skonania Twego stała pod Krzyżem, daj mi tak Ciebie kochać serca mego ochłodo i pociecho JEZU, aby mi wszelka marność świata gorzką była, a Ty mi sam był słodkim, żebym Cię wszędzie i we wszystkim szukał z Magdaleną, a znalazłszy w sercu osadził, żebyś był życiem i tchnieniem moim, iakoś jest kochaniem moim, bądźże i zbawieniem, Amen.

DNIA 23 LIPCA.

M O D L I T W A

Do Świętego Jakóba Apostoła.

Święty Jakóbie Apostole powolaj i skory na zawołanie Chrystusa, porzucający statki i Matkę, mając dosyć na JEZUSIE, w którym są wszystkie

dostatki, prawdziwy kochanku MARYI, która Ci się jeszcze żyjąca na świecie pokazała, uprosz mi, żebym przynajmniej był sługą MARYI prawdziwym, kiedym niegodzien byź kochankiem. Jakoś Ty na pytanie Zbawiciela naszego odpowiedział, iż możesz pić kielich, który on pić miał, tak i ja cokolwiek ciężkiego, smutnego i gorzkiego BOG mi będzie podawał, niech mile przyjmuję, niech pić z gustem ten gorzkości kielich na chwałę mego JERZUSA, który za zdrowie moje i zbawienie całego świata, wypił kielich męki okrutnej. Proszę cię też Święty Apostole, chciej mi w godzinę śmierci przybyć i ziednać dobrą dyspozycją, i dobro w łasce Boskiej skonanie; wszakżeś tę łaskę wyświadczył wielu ludziom do ciebie nabożnym, wyświadczyć i mnie słudze swojemu, który nietylko przy śmierci, ale w całym życiu moim chcę ciebie chwalić i szanować, abym będąc sługą twoim, był uczestnikiem chwały Twojej, Amen,

DNIA 26. LIPCA.

MODLITWA

Do S. Anny Matki Panny Maryi.

Święta ANNO, najczystszej i błogosławionej Matki Boskiej zacna Matko, Chrystusa Pana Babko, która nieplodną będąc i już w łeciech podeszłą, cud światu porodziłaś, Opiekunkę Narodu ludzkiego MARYĄ Pannę. Mam ci czego wieszować Święta Matrono, żeś tak miłą BOGU stałaś się i światu chwalebna, kiedy ze krwi Twojej wzięta Córka Twoja MARYA Panna, dała tę twoją i swoją krew na ukształcenie Ciała Chrystusa Pana, BOGA Wcielonego. Przez tę godność twoją i pociechę niewymowną proszę Cię, wyjednaj mi u kochanego i Najsświętszego Wnuka JERZUSA cierpliwość jakąś ty miała, zgadzanie się z wolą Boską i swoje Nabżeństwo, żebym nie był oziębłym iako lod, ale gorący miłością Boską iako Serafin. Przybądź mi na ratunek, iakoż wielu sługom Twoim przybyła w potrzebach, przybądź w niedostatku i

utrapieniu, oddalając wszystko odep-
 mnie dla większego honoru twego, że-
 by Cię świat cały nie tylko czcił za Mat-
 kę MARYI, ale i za Matkę wszystkich
 wiernych do Ciebie się uciekających w
 potrzebach swoich. Przybądź w godzi-
 nę śmierci, oddaj duszę moję Wnukowi
 swemu Jezusowi, iako Zbawicielowi i
 Pasterzowi dusz nastych. Ty sam Pa-
 nie Jezu Chryste, dla Świętej Anny
 Babki, i dla Maryi Matki twoiej, bądź
 nam co do zbawienia Zbawicielem, co
 do potrzeb doczesnych Bogiem Opatrz-
 nym, a potem zapłatą wieczną, Amen.

DNIA 31. LIPCA.

MODLITWA

Do S. Ignacego Wyznawcy.

Święty Patryarcho Ignacy, którego
 BOG Oyciec zalecił JEZUSOWI, któ-
 remu JEZUS byłą miłościwym się przy-
 obiecał, którego Duch S. wszystkiemi
 cnótami przyozdobił, fundatorze Za-
 konu Societatis Jesu, od BOGA wzbu-
 dzony, prawdziwy naśladowco Chry-
 stusów, Oycze w Chrystusie Świętego

Franciszka Xawerego, Wodzu Wojska
 Jezusowego i Xiążę tych, którzy no-
 szą Imię JEZUS. Przed Narodami i
 Pogaran, świata i jego marnościami
 prawy wzgardzicielu, pragnący żarli-
 wie czci i chwały Boskiej, nieugaszo-
 ny ogniu miłości Boskiej, miłośniku
 prawdziwy, przykładna lilio czysto-
 ści, Aniele cudowny w ciele, pogro-
 mie duchów piekielnych, obrońco
 wszystkich, którzy Cię nabożnie wzy-
 wają, cudowny Ignacy. O Ignacy! wię-
 kszą chwałę BOGA w uścich noszą-
 cy i zawsze iey we wszelkich spra-
 wach szukający, pragnę ia wszystko
 życie moje na większą chwałę BOGA
 moiego wykierować, pragnę byłą pra-
 wdziwym naśladowcą cnót twoich,
 pragnę byłą naczyniem tych darów
 Bożych, które Cię BOG napelnił;
 przyczyniaj się za mną w życiu i przy
 śmierci, abym z tobą BOGA chwalił.
 Przez Pana naszego JEZUSA Chrystu-
 sa, który z tobą żyje i króluje na wie-
 ki wieków, Amen.

S I E R P I E Ń.

DNIA 2. SIERPNIA.

M O D L I T W A

*Do Najśw. Maryi Panny Anielskiej,
czyli na Porcyunkule.*

Szefarko choyna łask Bożych Nayczystsza Panno, iako nieprzebranego w dobroci] BOGA Matko, tak sama nieprzebrana w łaskach i affekcie ku ludzkiemu plemieniu, dziękuję Ci za wszystkie dowody miłości, więcej inż Macierzyńskiej ku nam, a osobliwie za ten, żeś nam Zbawiciela porodziła. Błagasz Go za nas, upraszasz łaski i odpuszczenia, iak to i dziś samaś dla kochanego Franciszka Twego wyjednata u Syna swego Odpust zupełny od winy i karania. Przez ten Twój affekt ku niemu i iego ku JEZUSOWI ukrzyżowanemu i ku Tobie, przeproś BOGA za grzechy moje, wydennay mi odpuszczenie i łaskę Boską, która będzie źródłem wszystkiego szczęścia mego doczesnego i wiecznego. Wielbię Cię ze wszystkiemi Aniołami Nayświętsza

Panno Anielska, i ze wszystkiemi ludźmi nietylko w Assyzie, ale i w całym świecie, i oddaę Ci się Matko nayukochańsza z duszą i z ciałem, miewże mnie w opiece Macierzyńskiej, uproś mi odpuszczenie i Odpust w godzinę śmierci, a ia Cię nie opuszczę chwalić i kochać pierwszą po BOGU teraz i w całej wieczności, Amen.

DNIA 4. SIERPNIA.

M O D L I T W A

Do S. Dominika Wyznawcy.

Wielki zwycięzco heretyków Dominiku S., ieszcze w żywocie Matki swojej na oświecenie Narodów powołany, prawdziwa światłości świata, oświeć mię kochającego się w ciemnościach grzechowych, żebym BOGU Słońcu sprawiedliwości służył, a nie Xiążęciu ciemności, to jest czartu. Służyłeś wiernie MARYI, z tą Panią swą króluiesz wierny sługo, naucz mnie Jey służyć iak naywierniej, Jey cześć pomnażać i pozdrawiać Ją często Anielskiem Pozdrowieniem, i nietylko Ją z Tobą

różanym koronować wiankiem, ale złotą drogiego affektu koroną, jako Królową Niebieską, jako protektorkę naszą, pod której obronę oddaj nas S. Oycze, a tak żadna nam nie zaszkodzi nigdy pokusa i przeciwność. Weś nas i sam pod twoję protekcją, uczyni nas dobremi i nabożnemi, od wszystkiego złego nas broń, prowadź drogą zbawienną do portu szczęśliwey wieczności. Nie ieden łaski twoiey doznał w różnych potrzebach duszy i ciała, niechże i ja sługa twój w tem doświadczę N, a wtenczas uznasz iak przez ciebie i w tobie BOGA chwalić i wielbić będę, i ciębie czcić coraz bardziej, Amen.

DNIA 5. SIERPNIA.

MODLITWA

*Do Najświętszey Maryi Panny, którą
Śnieżną zowią.*

Kościele Trójcy Przenajświętszey
Najświętsza MARYA Panno, Ciebie
czczę, wynoszę i chwale pierwszą po
BOGU, i we wszystkich Kościołach
pod Imieniem Twoim wystawionych

stawam myślą, sercem w nich Cię pozdrawiam milion razy z Gabryelem, a naybardziej w Kościele tym, który sobie kazałaś wystawić na tem miejscu w Rzymie, które śnieg cudowny w pośrodku lata pokrył; w tey Ci tedy Świątnicy ze wszystkiemi Aniołami i ludźmi cześć oddaję, serce affektem rozpalam i proszę serdecznie, niech z grzechów moich oczyszczony nad śnieg przed Bogiem wybieleję, za Twoją przyczyną niech stopniem serce moje miłością Boską iak śnieg, i niech BOGU założę Kościół w sobie, w którymby ustawiczną miał adoracją i chwałą, aby BOG mieszkał we mnie, który w czystych twoich wnętrznościach rezydował a potem żeby mi w pałacach swoich Niebieskich mieszkania wiecznego pozwoił, Amen.

DNIA 6. SIERPNIA.

MODLITWA

W dzień Przemienienia Pańskiego.

Synu Boski Chryste JEZU, od Oycy ulubiony, światu objawiony, idę z Tobą na górę Tabor, żebym się napatrzył

wielkiej chwały Twojej i z niej jasnie poznał, żeś jest prawdziwym BOGIEM moim, i zapatrzwszy się na twarz twoją słieczną, jasną jako słońce, w Tobie się zakochał serdecznie jako w najśliczniejszym z synów ludzkich i najgodniejszym miłości, abym skosztował jakosć jest dobry, mówił sobie, że dobrze mi przy tobie bydź i w sercu twoim dla mnie otwartem mieszkać. Adoruję Cię utwierdzony w wierze, to Bóstwo twoje obławione światu, a proszę Cię przez twoje przemienienie, przemień mnie złego w dobrego, oziębłego w gorącego Serafina. Przemień wszystkie niesmaki moje w ukontentowanie, rozpadź jasnością twarzy twojej wszystkie smutki, serce utrapione odmień w wesołość. Zgoła daj mi Chryste JEZU przez zasługi SS. Mojżesza, Eliasza, Piotra, Jana i Jakóba, uczestników tak pięknego widzenia, żebym przy Przemienieniu twoim stał się innym na duszy i na ciele, żebyś mi tylko Ty Boże odtąd smakował i chwalał twój, żebym też i

ja zasłużył sobie na widzenie Cię w Królestwie Niebieskiem na wieki, Amen.

DNIA 7. SIERPNIA.

MODLITWA

Do S. Kaciana Patrona we wszystkich potrzebach.

Święty Kacianie, upadłego Kleryka życia odnowiciela, pokory i ubóstwa przykładzie, codziennymi cudami wsławiony we wszystkich potrzebach Patronie, proszę Cię serdecznie, niech serce moje tak miłością Boską zapalone ku BOGU wylatuje, jak twoje; niech i ja ciała swego głównego mego nieprzyjaciela, jako czarta, przykładem twoim nienawidzę i w niczem mu nie pobłażam. Piastowałeś ty JEZUSA małego, a kochanie twoje, iam Go niegodzien piastować, ale niech się przynajmniej stanę godnym za twoją przyczyną mieć łaskę Jego i miłosierdzie nad sobą w godzinę śmierci, nie sądzić Go widzieć straszliwym, ale Dzieciątkiem łaskawem. Święty Ojczy, ze wszystkim na wolą Boską i Opatrzność

Jego się spuszczaający, niech i ja z wielką rezygnacją we wszystkich potrzebach i niedostatkach moich na woli Stwórcy mego spoczywam i Opatrzności jego doznaję. Mężu Święty dyscyplinami, postem, niespaniem umartwiony, i gorejący miłością Boską Serafinie, uprosz mi te wszystkie cnoty, a naybardziej miłość Boga i bliźniego. Uprosz mi też osobliwy moy Patronie (przez Boga cię i cuda wszystkie proszę) tę łaskę N. wiem że da mi ją Bóg jako miłosierny i ciębie kochający, byleś wniósł instancją, co gdy otrzymam, nietylko ja, ale i cały cię święt czcić i szanować będzie, i Bóg będzie uwielbiony w tobie, Amen.

DNIA 10. SIERPNIA.

MODLITWA

Do S. Wawrzyńca Męczennika.

Święty Wawrzyńce, przykładem Syxtusa Papieża do Męczeństwa tak mocno zachęcony, żeś się sam zaraz z nim na męki prosił i wydierał, iakoż pragnienia twego skutek otrzymałeś, kiedy po biciu okrutnem skazany jesteś

na bolesny rodzaj śmierci, gdyś na kracie rozpaloney pieczony iest, co z wielkim statkiem i cierpliwością zniosłeś, iako prawdziwy żołnierz Chrystusów. Proszę cię Święty Dyakonie uprosz mi u BOGA częśćkę cierpliwości twoiey w ten czas, kiedy mię zapalczywość Boska za grzechy moje pogrąża, albo probuie statku mego, Nie mogę z tobą na kracie goreć, ale za twoją instancją niech goreję ogniem miłości Boskiej, i będę wonnem kadzidłem przed Majestatem jego. Dał ci BOG za takie okrucieństwo zniesione ten przywilej, że dusze wiernych z ogniów czyscowych wybawiasz. wybaw i teraz za moją niegodną prośbą te, które są od wszystkich opuszczone, i te, których wyzwolenie będzie z większą chwałą Boską, a po tem zgonie życia mego, i moję też duszę S. Męczenniku wybaw od upałów czyscowych. Co wszystko day mi JEZU Chryste Kapłanie naywyższy dla Dyakona twego Wawrzyńca przez okrutne męki jego i Twoje, Amen.

Bieg

F

DNIA 15. SIEPNIA.

MODLITWA

*Do Najświętszey Maryi Panny w dzień
Wniebowzięcia Joy.*

Najświętsza z ludzi, Nyczystsza Panno i Matko BOGA Wcielonego, dziś z wielkim tryumfem do Nieba wchodząca, i jako Królowa Nieba i ziemi, od Trójcy Przenajświętszey ukoronowana, z duszą i z ciałem na Tronie wieczney chwały posadzona, ziemio Święta wyżej nad Niebiosa wyniesiona; winszuję Ci tego okłasku i całego świata, któregoś przez Panięstwo, miłość Boską i pokorę przepaścistą dostała. Króluyże z BOGIEM Królowa, Święta, ciesz się z kochanym Synem pociecho nasza, ale nie zapominay o nas na padole płaczu zostających; wszak wiesz nędze nasze, boś jest kość z kości naszych, i widziałś wszystkie niedostatki nasze, mieszkając z nami na ziemi sześćdziesiąt i trzy lat. Kocha Cię i koro-

nuie Oyciec Przedwieczny, iako kochaną Córkę swoją, koronuje Syn iako Matkę, koronuje Duch Święty iako Oblubienicę swoją. Cała Cię Trójca Święta iako dzieło swoje dziś szacuje, wszystko dla Ciebie uczyni, byleś za nami wniosła przyczynę. Przypomni tylko Synowi twemu zasługi swoje, prace, siedm boleści ciężkich, wiem że w niczem Ci nie odmawiając da wszystko, dla nas sług twoich, żeby Ci wdzięczność i affekt swój synowski pokazał, a nam miłosierdzie. Bądźże nam Patronką naszą Najświętsza MARYA Panno, zalecay sprawę zbawienia naszego JEZUSOWI Zbawicielowi i Sędziemu naszemu, żebyśmy wygrali w godzinę śmierci i na dniu sądym, pociągnij za sobą serce i myśli nasze do rzeczy Niebieskich, a potem nas samych, żebyśmy już nie docześnie ale wiecznie Ciebie chwalili w szczęśliwey wieczności, którą nam day Boże przez zasługi Maryi, Amen.

DNIA 16 SIERPNIA.

MODLITWA

Do S. Rocha Patrona od Powietrza.

Święty Rochu nieplodnym Rodzicem za gorącemi Modlitwami dany, i teraz w żywocie Macierzyńskim na chwałę Boską na piersiach wyrażonym Krzyżemznaczony. Uczyniłeś intencji Boskiej zadosyć, kiedyś BOGA i bliźniego tak kochał, żeś i życie swoje na oczywiste niebezpieczeństwo śmierci podał, usługując zapowietrzonym. Toż staranie uczyni i około mnie, a swoją godną instancją uchowaj mnie od zarazy powietrzney i wszelkiej choroby, proszę Cię o to przez śmierć JEZUSA Chrystusa, który niechce śmierci grzesznika, bo ja pragnę jeszcze żyć, abym za grzechy swoje pokutował, BOGA się nakochał i nachwalił, i wtenczas aż był zawołany z więzienia ciała śmiertelnego, kiedy będę nagotowany. Przytem proszę cię Święty Pielgrzymie, prowadź mnie swo-

im przykładem do Świętego Jeruzalem, to jest do Królestwa Niebieskiego. Niech i ja wygnaniec i podrótny na tym świecie dążę myślą, sercem i dobrem życiem do Niebieskiej Świętej Ojczyzny, abym tam za twoją przyczyną i powodem stanawszy, powinien już być mego zbawienia i oglądał BOGA mego, który jest celem i metą serca i duszy mojej, Amen.

W Niedzielę po Wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny.

MODLITWA

Do Świętego Jacka Wyznawcy.

Jacku Święty, wzgardzicielu honorów czekających cię jako godnego, z Kanonika Krakowskiego posłuszny Synu Świętego Dominika, proszę cię w wielkiej uniżoności serca, niech za twoją przyczyną tym gardzę, czym się świat chlubi, a to czynię i kocham, co się Stwórcy świata podoba, i mnie jest zbawienne. Zmilkuy się nademną Ojczyce Święty, żebym nie utonął w nie-

prawościach moich, ale niech twoim płaszczem wypłynę na brzeg szczęśliwej wieczności, i przyłynę do potoku roskoszy, którym BOG będzie sprawiedliwych napawał. Jakoś ty miał affekt i Nabożeństwo do Najświętszego Sakramentu i do Matki Najświętszej, kiedyś ie rękami swemi z niebezpieczeństwa wyniósł, niech i ja mam taki affekt, żeby mi i w największem niebezpieczeństwie zdrowia, sławy i życia, w prześladowaniu od pokus, w najcięższych okolicznościach BOGA i Matki Jego nie odstał, ale trzymał się duszą, sercem i w nich miał zapłatę wieczną, Amen.

DNIA 24. SIERPNIA.

M O D L I T W A

Do Świętego Bartłomieja Apostoła.

Święty Bartłomieju pracowity Apostole, znajomość BOGA dzikim zanoszący narodom, wnies go i do serca mego, które iest iak dzikie, niechęce przywyknąć, aby było przy BOGU

i z BOGIEM. Woli stworzenie niekczemne, które go łudzi i zgubi wiecznie, a tak mi raz wnies Stwórcę do serca mego, żeby żaden grzech, żadna przeciwność go ztamtąd nie wyruszyła, choćby wszystkie morderstwa wycierpieć i ze skóry bydź z tobą odartym; dla któregoś tę okrutną mękę wycierpiał, niech i ja wyzuię się z złych nałogów i grzechów ciężkich, a przydzie się w sukienkę niewinności i radości wieczney. Niech przykładem twoim po sto razy w dzień i w nocy z tobą chwałę i proszę Stwórcy mego, którego gdybym co moment, co technienie chwalił, mało to iest na mnie i na Boga nieskończoney chwały i miłości godnego, a iezeli tego nie dokażę, niech do tey doskonałości przyjdzie serce moje, żeby każde iego poruszenie było na ochwałę Boga, za któregoś położył głowę, i za to na niey nosisz koronę chwały, nośze ją na wieki, a nas tego szczęścia uczyni uczestnikami, Amen.

WRZESIEŃ.

DNIA 4. WRZESNIA.

M O D L I T W A

Do S. Rozalii, Patronki od mor. Powietrza.

Wzgardzicielko świata i honorów Święta Rozalio, a miłośnico BOGA i Pustyni, która za pałace obrałaś sobie skały, za światowe roskoszy, zatopienie się myślą i sercem w BOGU Stworzycielu i Odkupicielu swoim, który ci słodczą Niebieską cukrował gorzkie i ostro Pustelnicze życie twoje i gustu dodawał w kochaniu siebie, i tak nie mając na puszczy, wszystkoś miała, gdyś miała BOGA, w nim twoje były rozrywki, w nim pociechy, a teraz zbawienie i błogosławieństwo wieczne, któregoś już dostąpiła Świętem życiem twoim, czego ci całym sercem winszuję. A nie tylko ci Niebo dał BOG w zapłacie, ale i światu całemu pozwolił cię czcić, jako swoją kochankę, i dał nam za Patronkę od morowego powietrza. Więc Boskiey intencji i

naszey prośbie uczyni zadosyć Święta Panno BOGU i ludziom miła, oddał od nas zarazę powietrzną i wszelką chorobę. Uczyni nam to dla ciebie BOG, byleś prosiła, iako pełna miłosierdzia, którego serce nie zapalczywością ale miłością pała, a za to iemu pokłony wieczne, tobie cześć będzie odemnie i od całego świata, Amen.

DNIA 3. WRZESNIA.

M O D L I T W A

W Święto Narodzenia Najświętszey Panny MARYI.

Śliczna Jutrzenko światu wschodząca, BOGA, słońce sprawiedliwości poprzedzająca Najświętsza MARYA Panno, dziś się rodząca, Tyś iest ową gołębicą Noego, roszczkę pokoju przynosząca światu, Tyś iest owa Niewiasta obiecana w Raju od BOGA, któraś miała zerzec kark czartowski, i starłaś przy pierwszym poczęciu w żywocie Anny Świętey, i szczyjąc się tym tryumfem, na świat wyszłaś dnia dzisiejszego. Cie-

szą się z Narodzenia Twego Święci Aniołowie, widząc swoją Królową, cieszą się Oycowie Święci przez kilka tysięcy lat w otchłaniach utęsknieni, że widzą ze krwi swojej taką Córkę idącą, która im się stała Matką, porodziwszy Zbawiciela JEZUSA Chrystusa. Cieszą się grzesznicy, że już mają swoją obronę, Protektorkę i ucieczkę. Niech Ci za to wieczna cześć i chwała w Niey i przez Nią od nas będzie Boże, a nam zbawienie, które w iey ręce oddajemy, którą obieramy sobie zaraz przy urodzeniu za Panią, a siebie ofiarujemy za wiernych niewolników, w Niey nadzieję po Tobie Boże pokładamy. Bądźże naszą Matką Najświętsza Panno, piastując dusze nasze temi rękami, któreś nosiła Zbawiciela dusz naszych JEZUSA Chrystusa. Niech się przy narodzeniu twoim narodziem Bogu i szczęśliwey wieczności. Niech niegodni synowie twoi z nayukochańszym Synem twoim JEZUSEM królujemy na wieki wieków, Amen.

*W Niedzielę między Oktawą Narodzenia
Najświętszey Maryi Panny.*

MODLITWA

Do Nays: Maryi Panny w dzień Imienia Jey.

Kiedy Kościół Święty czei i szanuje Imie Twoje naygodniejsze po BOGU Nayczystsza MARYA Panno, czczę Go i ja grzesznik z naywiększem uszanowaniem i affektem, i radbym widział czczone od całego świata; piętnuję to Imie Święte BOGU i ludziom ulubione, na sercu moiem i w pamięci, żeby nigdy nie było wymazane, ale trwało tak i zachowywało się wiecznie. Niech mię to Imie Twoje iako tarczą zastłoni od gniewu Bożego, od czartowskich pocisków. Niech niem naznaczony, będę przeznaczonym do chwały Niebieskiej. Imieniem Twoiem MARYA wyrażasz Panią, toć miej mię za sługę i niewolnika wiecznego i za takiego poddanego, żeby nademną żadna nieprawość nie panowała. Wyrażasz i to Imieniem, żeś gwiazdą mor-

ską, przyświecajże mi Nayaśniejsza cnotami Panno, abym w ciemności piekielne nie zabłądził, ale przy świetle twoim przez morze świata tego na port wieczney szczęśliwości wypłynął i oglądał tego BOGA, któregoś porodziła, pielęgnowała, a teraz z Nim królujesz, który w Imie Twoje odemnie proszony, niech się nademną zmiłuje we wszystkich potrzebach duszy i ciała, i niech mnie zbawi jako swoje stworzenie, a twego sługę i niewolnika, Amen.

DNIA 14. WRZESNIA.

MODLITWA

*W dzień podwyższenia Świętego Krzyża
taż Modlitwa, co w dzień Znalezienia, którą
masz na karcie 77.*

DNIA 21. WRZESNIA,

MODLITWA

Do S. Mateusza Apostoła i Ewang:

Święty Mateuszu Apostole, z iawno grzesznika iawny Wyznawco BOGA prawdziwego, do Nieg prędko nawrócony. Będąc przykuty do skarbów i do

ździerstwa, potem do JEZUSA przywiązałeś się tak mocno, żeś ani śmiercią iest oderwany. Proszę cię Święty Apostole, niech za twoją Świętą przyczyną oderwę się od wszystkiego, co mi przeszkadza złączyć się z BOGIEM. Niech BOGA mego powołania i naucznienia słucham, iakoś ty słuchał zawołany będąc. Pójdź za mną Święty Ewangelisto i Kanclerzu BOGA Wcielonego JEZUSA Chrystusa, napisz życie, akcyę i śmierć iego w sercu moim i w pamięci, żebym według życia Jezusowego żyjąc, był mu podobny, i zbawienie otrzymał. Nawróć mnie grzesznika do BOGA, iakoś nawrócił cały dom Królewski w Murzyńskim Państwie, dopomóż żebym tu opłakał grzechy moje, a potem poszedł na wesele wieczne, Amen.

DNIA 24 WRZESNIA.

MODLITWA

Do S. Tekli Panny i Męczenniczki.

BOŻE, któryś Świętą Pannę i Męczen-

niczke twoię Teklę iako pierwiastki z ciemności Pogańskich, obrał sobie za Oblubienicę osobliwemi łaskami i przywilejami ją udarowawszy, na pomoc i pociechę wiernych Twoich, day nam przez ięę Święte zasługi i skuteczną przyczynę, abyśmy w ciemnościach naszych przez łaskę Twoię oświeceni, od wszelkiego złego duszy i ciała uwolnieni, prosby naszej pożądaný skutek otrzymać mogli. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków, Amen.

M O D L I T W A II.

O Święta Tekło prosimy Cię teraz zawczasu, póki przy zupełnem rozumie i wszelkiej reflexyi iesteśmy, aby na ów czas, gdy Kapłan nad umierającem ciałem naszym będzie wzywał Imienia twego, przybyć raczyłeś ratować nas, abyśmy sercem i usty nabożnie wymawiając najśłodsze Imiona JEZUS, MARYA, JOZEF, życie nasze w łasce Bo-

żey zakończyli. Spraw to Patronko nasza, ażeby Sędzia sprawiedliwy był nam natenczas miłosierny i łaskawy. Kiedy zaś Święty Michał Archanioł sprawy nasze położy na wadze, przybądź Tekło Święta z naybłogosławieńszą Matką Boską, Świętym Aniołem Stróżem naszym i Patronami Świętymi, dopomóż odpędzić szatana, żebyśmy wieczność szczęśliwą zaczynając, mówić wesóło mogli: Niech będzie BOG pochwalony wiecznie, żeśmy znaleźli łaskę i miłosierdzie iego, Amen.

A N T Y F O N A.

Przybądźcie wszyscy Święci, pokwapić się Aniołowie Pańscy, przyimićcie dusze nasze kiedy się z ciałem rozstawać będą, a postawcie je przed Obliczem Boskim. Niech nas w godzinę śmierci naszej przyimie JEZUS naydobrotliwszy, który zgubioną Owieczkę wziął na krwawe ramiona swoje i zaniósł do Ojca Niebieskiego. Aniołowie Święci niech nas zaniosą na łono Abraa-

nowe, żebyśmy z Łazarzem wiecznego zażywali odpoczynku, Amen.

DNIA 29. WRZESNIA.

MODLITWA

Do Świętego Michała Archanioła.

Święty Michale Archaniele, wielki Anielskiego Woyska Hetmanie, wszelki Zelancie i obrońco honoru Boskiego, wielki zwycięzco pysznego Lucyperra, czczę cię ze wszystkich tych przyczyn, a naybardziej żeś się stał mocny przy honorze tego BOGA, któremu wszelka cześć, pokłon, od wszystkiego stworzenia jest powinien, pokonał tego, i uczynił nayniższym w piekle, który chciał być równy Naywyższemu w Niebie, i sam nabyłeś w Niebieskich tego miejsca pokorą, które on stracił przez pychę. Oraz cię proszę pokornie Święty Archaniele, spraw to aby dusza moja nie rebelizowała grzechami przeciw BOGU Stwórcy i Zbawicielowi swemu, ale go kochała, chwaliła, i broniła honoru jego, którą ty Patronie osobliwy

kochających cię w życiu, drogą praw Boskich prowadź, a przy śmierci od szatańskich zasadzek broń, i zaprowadź po szczęśliwem skonaniu, do chwały Niebieskiej. Oddal odemnie bojaźń, desperacyą przy skonaniu, uczyni mi nadzieję w tenczas, którą i teraz mam w BOGU Zbawicielu moim, że za twoją przyczyną i obroną grzechów się ustrzegę, a popełnione odpokutuję, i wiecznego ujdę potępienia. Bądź mi Patronem we wszystkich niebezpieczeństwach, a ja twoim będę czczącym Cię w życiu całym. A naybardziej proszę cię Święty Archaniele, niech głosem trąby twoiej wzbudzony stanę po prawej na dniu sądnym, nie po lewej stronie. Przez Chrystusa Pana Sędziego żywych i umarłych, Amen.

PAŹDZIERNIK.

DNIA 1. PAŹDZIERNIKA.

MODLITWA

Do Świętych Aniołów Stróżów.

Święci Aniołowie od BOGA na straż

ludzi naznaczeni, czczę Was czeią Wam przyzwolą, i dziękuję serdecznie za opiekę, starania i trudy, które macie strzegąc nas i nawodząc do dobrego, a odwodząc od złego, iż nas pilnuiecie odnieszczenia, niebezpieczeństw, od obrazy Boskiej i od zrad szatańskich zachowujecie, a prowadzicie na dobre i Bogu miłe postęпки, za co od nas niech będzie Bogu Wszechmoga cemu wieczna chwala, a Wam część nieustająca.

Obracam się do Ciebie mój najwerniejszy i najukochańszy Aniele Stróżu, obrońco i Opiekunie mój, czczę cię ze wszystkich miar, najpierw: żeś godniejszy i odemnie i BOGU miły, a potem dla tego, że mię na krok nie odstępujesz, ale strzeżesz i bronisz od wszystkiego złego, za co Ci serdeczne czynię dzięki. Bronię mnie i do końca życia mego, wódz drogami zbawiennemi, sprawy mi obecność Boską we wszystkich sprawach, abym się wstydział w oczach

Boskich i twoich grzech najmniejszy pełnić. Nie przypuszczaj do serca mego innej miłości tylko Boską, nie dopuszczaj do głowy mojej innej myśli tylko niewinnej, albo o BOGU. Strzeż zmysłów moich, żeby przeciw prawu Boskiemu nie wykroczyły. Zgoła widząc, że jest drogę dzieła rąk Boskich, krwią jego odkupione. Sakramentami poświęcone, strzeż mnie od wszystkiego złego dusznego i cielesnego, i zaprowadź mnie wódzu mój do Królestwa Niebieskiego, Amen.

DNIA 4. PAŹDZIERNIKA.

M O D L I T W A

Do Świętego Franciszka Wyznawcy.

Święty Franciszku, ubóstwa wielkiego i pokory miłośniku, Oycy porzucający własnego, za Oycy sobie obierający BOGA i do Niego tak mocno przywiązany sercem, że Cię oderwać żadna przeciwność nie mogła, ani światowa powaba odciągnąć. Grubem odzieniem i szcuplem iedzeniem wysuszyłeś się, miło-

ścią Boską nasycony, którą gorzałeś ku BOGU iako Serafin, JEZUSA ukrzyżowanego także kochał, że Ci blizny na ciele wyraził na znak swojej ku tobie miłości i twojej ku sobie. Naucz mię Święty Oycze tych doskonałości i bądź osobliwym Patronem we wszystkich potrzebach, a naybardziej w potrzebie zbawienia. Niech BOGA kocham z tobą JEZUSA Ukrzyżowanego. Niech przez Ciebie iak naywięcej łask Boskich odbierę, żebym tu będąc twoim sługą, stał się w Niebie Towarzyszem chwały Twojej i zapłaty, Amen.

W Niedzielę pierwszą Października.

M O D L I T W A

Do Najświętszey MARYI Panny Rożańcowey.

Najświętsza BOGA mego Matko, Najświętsza Królowa świata, ukoronowana wieniec chwały wieczney, wienczę cię i iak grzesznik różami Rożańca Twego, na znak żeś iest Róża Rajska

ślicznie woniejąca BOGU i wstydem Panieńskim rumiana, czysta iak lilia, pięknaś iak Xiężyc w oczach Boskich i ludzkich. Nie sto pięćdziesiąt Pozdrowienia Anielskiego na częć twoję radbym zmówił, ale tyle ile godna, i dla tego tak wiele języków pragnę, ile gwiazd na Niebie, ile kropel wody morskiej, ile piasku i prochu na ziemi i na powietrzu, żebym cię temi językami nieprzestannie chwalił, a choćbym Cię tak wychwalał, jeszcze to mało za mało względem godności twojej, cudowna, łaskawa, dobroci i łaski Boskiej pełna, Panno, Matko, Protektorko, Pani moja i ostatnia po BOGU nadzieio moja. Radbym cię czcił w dzień tej Uroczystości affektem kochanego sługi Twego Dominika Fundatora tego Nabożeństwa i affektem Świętego Archanioła Gabryela, tą instancją, żebyś mi była w życiu pociechą, przy śmierci ratunkiem, w wieczności koroną niezwiędłą, i żebyś sprawiła to, aby przy wonności Rożańca Twego, śmierdzą-

ła ziemia i grzech, a pachnęło Niebo i cnoty. Przez tego BOGA, który cię obrał sobie za Matkę i koronuje cię w Królestwie Niebieskiem.

DNIA 10. PAŹDZIERNIKA.

MODLITWA

*Do S. Grzegorza Patriarchy Ormiańskiego
Patr: w różnych potrzebach doświadczonego.*

BOŻE cierpliwości Świętych Twoich i pomocy w mękach, proszę Cię przez wielkie Męczeństwo Grzegorza Patriarchy, przez ściskanie nóg w bótach żelaznych, przez polewanie ołowiem roztopionym, przez czternastoletnie znoszenie więzienia smrodliwego między iadowitym gadem, oraz przez cuda jego jeszcze w życiu w Imieniu twoim czynione, iako też przez cuda i łaski nieprzeliczone, pośmierci jego pokazane, które w różnych potrzebach doczesnych i dusznych przez niego odebrali i odbierają ustawicznie do niego się uciekający, zmiłuj się nademną w potrzebach moich Boże miłosierny, Boże litościwy,

taką łaskawością i teraz szafuj, przez ręce sługi Twego Grzegorza a Patrona mego, pokaż wielkość miłosierdzia swego nad nami, za iego przyczyną odnow cudowną rękę swoją, a daj mi rzecz najpotrzebniejszą grzechów odpuszczenie, poprawę żywota, miłość Twoją i łaskę N. o którą Cię proszę serdecznie z pokorą i ufnością, a otrzymawszy nie tylko Cię w Świętym Grzegorzu, ale we wszystkich Świętych Twoich będą chwalił, kochał i wyznawał, żeś cudownym i miłosiernym, Amen.

DNIA 19. PAŹDZIERNIKA.

MODLITWA

Do Świętej Teresy.

Wzorze i przykładzie cierpliwości Seraficka Teresso Święta, któraś pragnęła zawsze albo cierpieć, albo umrzeć, i już ten dzień zwała nie szczęśliwym, w którymś nie cierpiała czego dla cierpiącego na Krzyżu Chrystusa. Proszę cię całym sercem, naucz mnie tej twojej doskonałej cno-

ty, żebym w największych krzyżach miał Twoje cierpliwe serce. Uproś mi i inne wybrane cnoty twoje, jako to: pokorę i posłuszeństwo, a najbardziej miłość Boską pożerającą serce moje, jako ty miała, gdy cię Anioł w serce strzałą ugodził i rozpałił ogniem miłości Boskiej. Uproś mi Oblubienico Chrystusowa także szczęście w kochaniu Stwórcy, nad które szczęście ani znajduję, ani chce większego, a żeby iuż tem samem miłość świata, rokosz i grzech z serca mego ustąpiły. Uproś mi żebym wszystkie doskonałości miał Chrześcijańskie i cały był w BOGU zatopiony, za coym w nadgrodzie samegoż BOGA otrzymał i błogostawieństwo wieczne, Amen.

DNIA 19. PAŹDZIERNIKA.

M O D L I T W A

Do S. Piotra z Alkantary, Patrona w różnych potrzebach a osobliwie w Duchownych.

Panie BOŻE, dziwny w Świętych twoich, w nich i przez nich kłaniam Ci

się, i dziwnie się nad dobrocią i cudami, które przez nich czynisz. Tyś nieomylną będąc prawdą, obiecał przez ulubioną swoją Teresę, że cokolwiek od Maiestatu Twego żebrać będziemy w Imie Świętego Piotra z Alkantary, otrzymać mamy. Ztąd pełen nadziei, proszę Cię Boże dobroci i miłosierdzia, abys pomniać na żarliwość tego Świętego, na szukanie chwały Twojej we wszystkim, na umartwienie ciała jego kilkudniowem niejedzeniem, nieśpaniem i dyscyplinami, pomniać na twoje dowody miłości ku Niemu, kiedyś go suchą nogą przeprowadził przez wodę i na powietrze podniósł, i inne cuda czynił dla jego osoby, dla innych nabożnych do niego, pomniać mówię na to wszystko, day mi Panie Boże wszelką doskonałość Chrześcijańską, czyste sumienie, umartwienie ducha i ciała, obrzydliwość grzechu i w Tobie iedynie i serdecznie zakochać się, a potem zbawienie duszy otrzymać. Oprócz tego, żebrzę ieszcze od

Bieg

G

Maiestatu Twego Boże w Imię iego, abyś widząc tę wielką moję potrzebę N. raczył mi dać łaskawie, iako Ojciec najłaskawszy i najmiłosierniejszy, a pokażesz przez to affekt wielki ku Świętemu Piotrowi, a ku mnie miłosierdzie, za które Cię chwalić nigdy nie przestanę, Amen.

W Niedzielę czwartą Października.

M O D L I T W A

Do Świętego Jana Kantego.

Błogosławiony Janie Kanty, na ziemi wieniec Doktorskim, a w Niebie koroną chwały uwieniczony, miłośnika ubóstwa i ubogich, sam ich odziewający i karmiący, zapowietrzonych lekarzu, kilku umarłych wskrzesicielu, obmowy i nieprawdy się strzegący, w postach się kochający, Ileś cnót miał, tyle ci oddaę pochwał, i proszę wyiednay mi a BOGA choć cząstkę tych doskonałości cnót twoich, a naybardziej miłość naywyższego dobra, z którego wtenczas wszystko na

mnie spłynie. Wyiednay mi też Doktorze Święty od Naywyższej Mądrości, naypierwszą mądrość, boiaźń Boską i umiejętność prawa Jego, abym według niego żyjąc światobliwie, skończył szczęśliwie i zbawiennie, Amen.

DNIA 28. PAŹDZIERNIKA.

M O D L I T W A

Do Świętego Szymona Apostoła.

Panie JEZU Chryste, Nauczycielu prawdy, naucz nas dróg prawa Twego i naśladowania Ciebie przez zasługi Świętego Szymona, który z Świętey i mądrey szkoły Twoiey wyszedłszy, wiele Ci synów i córek z Judą Tadeuszem pozyskał, przez opowiedzenie Ciebie dzikim i niewiernym narodom; przy której godności Apostolskiej, żeby był prawdy Ewangelicznej poparł krwią swoje życie zapieczętował, okrutny rodzaj śmierci wycierpiawszy, będąc w pół piłą przetrzęty. Ty sam Święty Zelanie Szymo-

nie pełny żarliwości, moję iedyną duszę (za którą BOG Wcielony Krew swoją tak przelał iako za wszystkie) pozyskay BOGU i wieczności szczęśliwey, ze złey drogi nawróć na dobrą, żebym nią zaszedł do Niebieskiej Oyczyzny na oglądanie tam BOGA, który jest drogą, prawdą i żywotem, Amen.

Tegoż dnia Października.

MODLITWA

Do S. Judy Tadeusza, doświadczy: Patrona w wielkich i zdesperowanych sprawach.

Czczę Cię i szanuję Święty Apostole Chrystusów Judo Tadeuszu, a czynię to wielkim affektem, widząc, żeś jest miły i choyny BOGU, a mój Patron osobliwy, i iestem pełen nadziei, że za Twoją przyczyną od JEZUSA Chrystusa dawcy wszystkiego dobra, wiele łask i dobrodzieystw otrzymam, ponieważ Tobie samemu obiecał, iż prosząc w Imię Twoje miał wszystko dawać. Więc Chryste JEZU w wymiar prac iego Apostolskich, w nad-

godę czci iego zaniedbaney od niektórych, racz uwielbić i wysławić Imię iego, a swoje miłosierdzie i łaskawość przez to, żebys w naywiększey potrzebie moiey i utrapieniu, albo w rzeczach zdesperowanych stał mi się Oycem i Pocieszycielem, a wyrwy mię łaskawie z nich przez smutek Twój w Ogroyca miany, przez ów moment, kiedyś się miał za opuszczonego od Oyca, nie opuszczayże mię, ale ratuy mię miłosierny JEZU. Jako ten Święty Apostół Obraz Twój zaniósł Abagarowi Królowi, tak niech i mnie przyniesie Ciebie Pocieszyciela i Zbawiciela mego, którego kocham i wszystkiego dobra doczesnego i wiecznego spodziewam się od niego, Amen.

LISTOPAD.

DNIA 1. LISTOPADA.

MODLITWA

Do Wszystkich Świętych.

Wszyscy Święci od BOGA ulubieni, w Xięgi żywota już wpisani, bądź-

cie od nas uczczeni, którzyście stanęli na brzegu szczęśliwey wieczności, iedni przez morze krwi swoiey Męczeńskiej, inni przez morze łez pokutnych przepłynęliście, i piiecie już teraz potok roskoszy, inni przez stosy ogniste, miecze i inne męczeńskie narzędzia, przeszliście iak po moście do widzenia naywyższego dobro Pana BOGA, z którym się cieszyćcie już nie iak słudzy, ale iako Przyjaciele Bozcy, i iego samego macie w zapłacie. Osiągnęliście chwałę Niebieską bez żadney boiaźni utracenia iey, bo póki BOG BOGIEM, póty wy szczęśliwemi i błogosławionemi zostawać będziecie. Winszujemy wam tego błogosławieństwa, ale nie zazdrościmy, i owszem radziłyśmy przyczynili, tak waszey czci pragniemy. Uważając przytem swoje nędze na padole płaczu, grzechy nasze ciężkie, dokądże się mamy uciec, ieżeli nie do was ziomkowie kiedyś nasi, a teraz Dziedzice Nieba i Patryarchowie

nasi. Wy przez miłość Boską przyczynicie się do Maiestatu Boskiego, i uprosicie nam grzechów odpuszczenie, złego wszystkiego oddalenie i kochanie BOGA. Udzielcie nam choć po iedney cnocie swoiey BOGU się naybardziej podobaiącey. Bądźcie pocieszycielami w smutkach, obrońcami w niebezpieczeństwach, Patronami w godzinę śmierci. Ty Królowa wszystkich Świętych, pierwey Święta niż zrodzona MARYA Panno, między Świętymi prym trzymająca, Ty Najświętsza, nayczystsza, naymilsza Bogu, miej od nas niewolników swoich cześć i chwałę, weś nas w opiekę Macierzyńską, ze Świętymi się wraz przyczyniaj w potrzebach naszych doczesnych i wiecznych, upraszay łask iak naywięcej. A Ty Boże miłosierny i na Świętych łaskawy, przez godność i przyczynę MARYI Panny, przez wielkie zasługi wszystkich Świętych i Patrona mego N. daj nam naśladować ich w cnotach, a potem stać się uczestnikami tey chwa-

ły, w której oni Ciebie chwala, wiel-
bią i czcić będą na wieki, Amen.

NOWA SEPTENNA.

Do Wszystkich Świętych, w każdej potrzebie.

*Maiga się odprawiać przez siedm Ponie-
działków wyrażających tę liczbę siedm Po-
niedziałków pryncypalnych wszystkich SS.
to jest: Aniołów, Patriarchów, Proroków,
Apostołów, Męczenników, Wyznawców i
Panien.*

Kondycye do niej są takie:

1. W każdy Poniedziałek pościć i mar-
twić się.
2. W każdy albo pierwszy, średni i
ostatni, spowiadać się i Kommu-
nikować.
3. Mówić Modlitwę tu położoną i Ko-
ronkę w każdy Poniedziałek.

Oprócz tych Kondycyj możesz mówić
Litanie do wszystkich Świętych i
iałmużnę ubogim dawać etc.

MODLITWA

Do Wszystkich Świętych podczas tej

SEPTENNY.

Wszechmogący, Opatrzny i miłosier-

ny Boże, Święty nad Świętymi, po-
moco i pociecho nasza powszechna,
a zapłato obfita Świętych Twoich, po-
każ ku nim teraz miłość i affekt, a
ku nam wielkie miłosierdzie, a przez
gorzką i okrutną mękę Syna Twego
Jedynego, w którego Imie prosimy
Cię, i przez wielkie zasługi wszy-
stkich Świętych Twoich nowego i sta-
rego Zakonu, proszę Cię całem i u-
niżonem sercem w Tobie bardzo ufa-
jącym, day mi miłość i boiaźń two-
ię, odpuszczenie wszystkich grzechów
i wszelką doskonałość mnie przyzwo-
itą, Tobie przyjemną, a potem łaskę
NN. o którą padłszy przed Maiešta-
tem Twoim suplikuję, nayıerwey
przez godne Imie MARYI Panny,
Królowy Aniołów, i Wszystkich Świę-
tych, przez siedm boleści na miło-
snem Sercu iey, Ciebie niezmiernie
kochającym, zniesione, przez Twoje
miłość ku Niey iako Matce, potem
przez zasługi Abraama, Izaaka, Ja-
kóba, w których Imie wezwany nie

raz wysłuchałeś, przez miłość ku Tobie Świętych Aniołów, przez zasługi i wielką wiarę Świętych Patryarchów i Proroków, przez prace Świętych Apostołów roznoszących Święte Imię Twoje po całym świecie, przez krwawe zasługi Świętych Męczenników, życie swoje łączących za honor Twój, przez zasługi Świętych Wyznawców i czystych Panien, Świętych starego i nowego Zakonu wiadomych i niewiadomych, Tobie miłych i z Tobą królujących, przez ich mocną wiarę, gorącą miłość i okrutne męczeństwa, umartwienia i żarliwość o honor Twój. Day mi Boże miłosierny, o co Cię proszę z wielką nadzieją, a otrzymawszy, będę Cię chwalił i wyznawał przed całym światem, żeś cudowny BOG w Świętych Twoich, od których i od nas niech Ci będzie wieczna chwała na wieki, Amen.



K O R O N K A DO WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH.

Za trzech dziesiątków złożona, na pamiątkę 33. lat Chrystusowych.

Nayprzód zamiast Oycze nasz, mówić to raz na początku każdego dziesiątka:

JEZU Korono wszystkich Świętych, Zmiłuj się nademną przez cierniową Koronę Twoję.

Potem mówić dziesięć razy zamiast Zdrowaś Marya, te słowa:

Wszyscy Święci przyczynicie się za mną do BOGA.

Po którym dziesiątku mów: Chwała Oycu. Po skończonych dziesiątkach przyday: Wierzę w BOGA etc. i trzy razy te słowa:

Wszyscy Święci przyczynicie się za mną do BOGA. Żeby się wyraziło lat 33. Chrystusa Pana.

DNIA 2. LISTOPADA.

M O D L I T W A

Na dzień Zaduszny.

Oycze Przedwieczny, weyrzyj na du-

szcze w ogniach Czyscowych gorejące i na okrutne ich upały, któreś mądrością wynalazł, Wszechmocnością natężył, na zupełne wypłacenie za grzechy, co one ochotnie znoszą z Boskiej i Oycowskiej woli Twojej i sprawiedliwości, nad którymi niech będą skłoniłszy uszy Twoje na słuchanie ich narzekania w owych okrutnych mękach, i ulituj się nad nimi. Daj im się już oglądać, bo to ich bardzo boli, że Ciebie BOGA i Ojca swojego najukochańszego nie oglądają, niżeli od największych katowni. Zmiłuj się tedy BOŻE nad temi więźniami przez wszystkie dobroć serca Twego, przez biczowanie, koronowanie, krzyżowanie i śmierć sromotną Jedyńego Syna Twego JEZUSA Chrystusa, a Krwią Jego Najsświętszą z pięciu Ran się lejącą zagaś ich upały, obmyj najmniejsze plamy i przyimi już do Królestwa Niebieskiego. A czego im jeszcze nie dostaie do zupełnego dosycuczynienia za grzechy swoje, na

to miejsce ofiarujemy nieskończonego wyboru zasługi Chrystusowe, Krew Jego i śmierć, wszystkie Ofiary Mszy Świętych, ofiarujemy zasługi Najsświętszej MARYI Panny i wszystkich Świętych Męczenników, męczeństwa i katowni, temi się tedy ubłagaj, a wyzwól ich z okrutnego ognia Czyscowego. Najsświętsza MARYA Panno, Matko i Patronko dusz w Czyscu zostających, pokaż dowód twego Macierzyństwa Świętego, a ulitowawszy się wybaw tych więźniów swoją przyczyną z ciężkich upałów. Przyczynicie się i wy wszyscy Święci i Święte osobliwie ty Święty Wawrzyńce Męczenniku, wszak ci BOG dał tę łaskę za wytrzymanie ognistej męki że wybawiasz z Czysca, wybawże i teraz za niegodną prośbą moją, niech wyinięda oglądać BOGA i Stwórcę swojego, w którego wierzyły i od Niego się odpuszczenia i Nieba spodziewały, Amen.

DNIA 11. LISTOPADA.

M O D L I T W A

Do Świętego Marcina.

Święty Marcinie Biskupie, jeszcze nie ochrzczony, a już Chrystusa czczący w członkach jego, to jest, w ubogich, kiedyś nie uważając na wygodę swą i śmiech ludzki, połowę płaszcza swego dał nagiemu żebrakowi. Oto ja już dawno przez Chrztost Święty stałem się sługą Boskim, a dla chwały i miłości Jego nic nie czynię, dla próżney sławy i marney potrzeby odważam się często na wielkie rzeczy, a dla BOGA mego najmnieyszey uczynić niechęć. Wczem nie kto inny mnie poprawić może, tylko Ty przykładem twoim i przyczyną swoją do BOGA wniesioną; wzbudźże we mnie chęć do iałmużny, cierpliwości i pokory, twoich cnót szczególnych. Niech i ja z Tobą Święty Biskupie (choć mi obmierza to życie jest) pragnę jeszcze żyć, abym przez wszystkie momenta

przyszłego życia mego nachwalił się i nakochał, i zasłużył sobie na widzenie Stwórcy mego, który już Ciebie wieńczy wieńcem chwały, a sam żyje i króluje przez wszystkie wieki, Amen.

W Niedzielę zaraz przypadającą.

DNIA 13. LISTOPADA.

M O D L I T W A.

Do Świętego Stanisława Kostki.

Święty Stanisławie Kostko, w czystości i strzeżeniu się najmnieyszego grzechu, wcielony Aniele i Serafinie, tak gorejący miłością Boską że aż ci ochłodę do piersi przykładac musiano, ani nienawiścią brata, ani groźbami Oycy Twego, ani nadzieją czekających cię honorów, od służby Bożej oderwany nie jesteś, wyiechnay mi skutek u Pana BOGA, żeby mię ani utrapienie, ani nagość, ani głód, ani miecz, ani potencya, ani respekt, ani affekt, ani rokosz, ani śmierć sama oderwać nie mogła od miłości Stwórcy mego. Uproś

mi gorącego ducha w Nabożeństwie do Najświętszego Sakramentu, godne i częste przyjmowanie, bez niego nieumieranie. Uproś mi affekt gorący do Najświętszej MARYI Panny, abym też i ja miał ją za Matkę w życiu i przy śmierci, Amen.

DNIA 21. LISTOPADA.

MODLITWA

*Do Najświętszej MARYI Panny
w dzień Ofiarowania Jey.*

Najświętsza Panno, Kościele TROY-CY Przenajświętszej, dziś się BOGU Stwórcy Twemu w Kościele Jerozolimskim ofiarująca, w trzecim zaraz roku po urodzeniu zaczynająca służyć Panu nad Panami, prawdziwa służebnica Pańska. Oto ja niegodny grzesznik tyle lat już żyję, a jeszcze i momentu strawionego należycie na służbie Bożej nie widzę. Dziś tedy przykładem Twoim ofiaruję się z duszą i ciałem, ze wszystkiem moim na służbę wieczną Stwórcy mojemu;

już niechęć służyć światu, ani ciału, ale iemu tylko samemu żyć i umierać pragnę; nie innąś miała zabawę w tym Kościele, tylko ustawicznie chwalić i kochać najwyższe dobro BOGA; nie z kim innym tam Twoją była zabawka, tylko z BOGIEM i z Aniołami, z których ręku pokarm brałaś. Niechaj i ja Matko Najświętsza za Twoją przyczyną będę pilny w Nabożeństwie, gorący w modlitwie, niech karmię się często i nabożnie chlebem Anielskim, BOGIEM Sakramentalnym, i niech mam szczęście w godzinę śmierci przyjąć Go na drogę wieczności. A Ty BOŻE, weyrzawszy na Matkę Twoją dziś Ci się na służbę oddającą, weyrzawszy na Jey Rodziców iedną Córkę mających, a i tę Ci na służbę ofiarujących daj mi wielką chęć wszystko czynić na chwałę Twoją, a potem zbawienie duszy, Amen.

DNIA 25. LISTOPADA.

M O D L I T W A

Do Świętej Katarzyny Panny i Męczenniczki.

Święta Katarzyno stateczna i serdeczna Oblubienico Chrystusowa, żarliwości pełna o honor prawdziwego BOGA, słabej płci, ale mężnego serca Panno, będąc pełna mądrości Niebieskiej, pięćdziesiąt Filozofów rozumem swoim pokonałaś i pozyskałaś ich wszystkich BOGU, proszę cię przez ten honor Twój, nie day mi się gruntować w mądrość świata tego, która jest głupstwem u BOGA, ale w taką mądrość, przez którąbym Stwórcę mego pojąwszy, kochał nad wszystko, bał się i chwalił. Uproś mi bystrość rozumu na rozumienie woli Boskiej i Prawa Jego. Niech nic innego nie umiem, tylko JEZUSA Ukrzyżowanego chwalić i kochać. A jakoś ty niezwy ciężona była mękami, nie utwierdzona względami i obietnicami, tak mi

nigdy nie day się oderwać żadną przeciwnością, żadną marnością i próżną nadzieją od BOGA, ale day mi mocno trzymać się BOGA duszą i sercem, i od Niego za Twoją przyczyną otrzymać iak najwięcej łask w życiu, a po śmierci koronę Niebieską, Amen.

DNIA 30. LISTOPADA.

M O D L I T W A

Do Świętego Andrzeja Apostoła.

Święty Andrzeju, Uczniu pojętny Chrystusów, w krzyżowej śmierci naśladowco iego, z prostaka wielkiego, wielki Apostole i z rybaka ludołowco, wiele dusz BOGU pozyskniący, któryś na iedno wołanie Pańskie porzucił swoją professyą i siatki, a BOGU służyć zaczął. Niechay i ja za Twoją Świętą przyczyną świat porzucę, i to co mię od zachowania prawa Boskiego, i miłości iego odrywa i dzieli serce moje, którem całem powinienem i pragnę kochać naylepsze dobro moje BOGA. Niechay się w Krzy-

żu zakocham dla tego, że Zbawiciel mój na nim drogie położył życie, i Ty swoje Święty Apostole. Niech się kocham w utrapieniach, znosząc je mile i cierpliwie, a przez to przynoszę folgę JEZUSOWI i Tobie, a sobie zapłatę. Ty zaś Chryste JEZU, przez prace Apostolskie i Męczeństwo Świętego Andrzeja, day nam do Ciebie tęsknić, Ciebie przekładać nad życie, honor i dostatki, day powołania Twego i natchnień zawsze słuchać, a potem pozwól łaskawie Ciebie z Świętym Andrzejem i ze wszystkimi Świętymi chwalić i kochać na wieki, Amen.

G R U D Z I E Ń.

DNIA 3. GRUDNIA.

M O D L I T W A

Do S. Franciszka Xaw: Patrona w różnych potrzebach doświadczonego.

Wielki Indyńskiego Narodu Apostole Święty Franciszku Xawery, niezmordowany w pracach około nawracania dusz Mężu, i nieustraszony w nie-

bezpieczeństwach osobliwy Patronie, ciała własnego tyranie, proszę cię pokornie, weyrzyj na mnie sługę swego w mizeryach zostającego, mieszkańce Niebieski, i w to zbogać, aby serce moje taką miłością gorzało, jaką Twoje, żebym aż wołał: Dosyć już Panie, dosyć; ale pierwej rzekł: dosyć już nieprawości moich; a najbardziej proszę cię, abym za Twoją pomocą zakochał się z Tobą w Ukrzyżowanym JEZUSIE, kochającym nas aż do śmierci, i kupującym u nas miłość ku sobie Krwią własną. Którego proszę serdecznie w Imię Twoje, aby wspomniawszy na żarliwość, prace, cierpliwość, na liczbę tak wielką dusz przez Cię nawróconych, pocieszył mnie w smutku moim N. i dał skutek prośbie moiej; co wiem zapewne, że uczyni, bo jest pełen łaskawości i dobroci ku ludzkiemu plemieniu a ku Tobie pełen affektu, a za to będzie Mu chwała od ciebie Świętego i ode mnie grzesznika, Amen.

DNIA 4. GRUDNIA.

MODLITWA

*Do Świętej Barbary Panny i Męczennicy
Patronki dla dobrej śmierci.*

Święta Barbaro z Pogańskich Rodzi-
ców prawdziwa Chrzęścianko, wielka
miłośnico Trójcy Przenajświętszej,
kiedyś i niemym ścianom tę Świętą
Tajemnicę wyrażać kazała, trzy okna
w nich dawszy, za co i za czystości
chowanie, po okrutnem biciu, piersi
ucięciu i paleniu blachami, ścięta od
Oyca, po Męczeńską do Oblubieńca
swego JEZUSA poszła Koronę, Świę-
ta Panno bardziej BOGA i czystość
niż życie swoje i Oyca swego kocha-
jąca, i piękności cudze samemu BO-
GU piękności niestworzonej podoba-
jąca się, wyiednay mi u tegoż BO-
GA czystość duszy i ciała. Uproś mi
tę cnotę abym wszystko na chwałę
TROYCY Przenajświętszej czynił,
chwalił ją i kochał z całego serca.
Ty jesteś doświadczona Patronka wszy-

stkich konających, proszę cię tedy
serdecznie, uproś mi w godzinę śmier-
ci iak najlepsze przygotowanie, iak
najskuteczniejszą skrucę za grzechy
moje, a potem posilić się chlebem
Anielskim, to jest Najświętszym SA-
KRAMENTEM, na drogę wieczności.
Niech bez tego pokarmu mocnego,
który na wieki ożywia, nie umieram,
ale Nim posilony, niech żyję życiem
błogosławionych, i zaydę, tym wia-
tykiem opatrzony, na brzeg szczęśli-
wey wieczności, Amen.

DNIA 6. GRUDNIA.

MODLITWA

Do Świętego Mikołaja Biskupa.

Wielki Jalmużniku, sierot Patronie
osobliwy Święty Mikołaju, który bro-
niąc czystości trzech Panienek, iuż
utrata niewinności w ubóstwie swo-
iem mających się ratować, złota im
tyle podrzuciłeś potajemnie, ile na
posag wystarczyć im mogło; uproś
mi, żebym tak żarliwym był, zabie-

gaiać nuy mnieyszey obrazie Boskiey, choćby też utracić ludobę, honor, zdrowie i życie swoje. A iakoś te Siostry w niedostatku osobliwszą heynością opatrzył, racz też i mnie Święty Oycze w potrzebach moich opatrywać i ratować, a naybardziej widząc mię ubogiego w łaskę Boską i w cnoty, iak nayobficiey mię nie mi wspomagay, pokażesz się przez to pilnym i czuynym Pastercem duszy moiey. Jakoś ciało Twoje postem od dzieciństwa Twego martwił, pierwey na siebie tyranstwa niż rozum zażywaiący, wyiednay i dopomóż mnie też tego nieprzyjaciela duszy moiey przez umartwienia pokonać, a naybardziej chronić się od grzechu ciężkiego, żebyim czystą duszę i ciało maiąc wszedł do Nieba, do którego nic zmazanego nie może wniść, i tam BOGA chwalił na wieki, Amen.

DNIA 8. GRUDNIA:

MODLITWA

Do Nuyświętszey MARYI Panny

Niepokalanie Poczętey.

Przed wieki przeyrzana i na Macierzynstwo Boskie wybrana Panno oraz i Matko MARYA, ufundowawszy ia się na piśmie Świętem, na Doktorach, na Koncyljach i Dekretach Kościoła Bożego, twierdżę mocno, żeś iest od grzechu pierworodnego osobliwym Przywileiem Boskim zachowana, i przytey prawdzie honor, życie i wszystko położyć gotow iestem, tak mi rozum zdrowy, affekt wielki honoru Twego szukać każe. Dziedziczko serca MARYA, Tyś iest owa można Niewiasta, która stopą swoią kark węża zetrzeć miała, i iużes dziś starła. Tyś to iest Arką Noego, od pospolitey powodzi grzechowey zachowana. Winszuję Ci Święta i czysta Panno z całym Kościołem tak wielkiego honoru, żeś dekretowi na wszystkich ludzi wydanemu nie podlegała, przez oo

Bieg

H

i przez Macierzyństwo Boskie, iestes nad wszystkich ludzi wywyższona i uwielbiona, stałaś się zbiorom łask Boskich i przybytkiem Ducha Świętego. Aluboś tak bardzo godna, wiem że onas niegodnych grzesznikach nie zapominasz i nie gardzisz nami, która im bardziej w honory opływasz, tem się bardziej pokorzysz. Weyrzyj na nas łaskawem okiem z Tronu chwały Królowa nasza, Rodzicielko BOGA. A iakoś Ty czy sta iest na duszy i cieie, byłaś od poczęcia i będziesz na wieki, tak nas oczyść z plam grzechowych, żebyśmy w czystości BOGU nienawidzącemu grzechu, i Tobie czystey Pannie i Pani swoiey służąc, zarobili na wieczną zapłatę, Amen.

DNIA 21. GRUDNIA.

MODLITWA

Do Świętego Tomasza Apostoła.

Święty Tomaszu pracowity Apostole Chrystusowy, który nie bojąc się srogości Pogan, poszedłeś iako owieczka między wilki, to iest między dzikie Narody, i od nich włoczną przebity został, i takeś

krwią własną skropił wszczepioną Wiarę aby się pomnażała i rosła. Tyś niechciał dać wiary temu, iż Chrystus Pan Zmartwychwstał, ażeś w przebity bok iego włożył palec, ia bez wkładania mocno wierzę, że BOG mój stawszy się Człowiekiem okrutne rany za mnie i śmierć krzyżową poniósł, a dnia trzeciego Zmartwychwstał, i za twoją przyczyną niech go kocham iak miłośnika mego kochającego aż do śmierci. Niech wierzę wszystkiemu, co BOG obiawił bez wątpienia. Niech widząc dobrodzieystwa Jego niezliczone mnie dane, mówię sobie: Nie kto inny mi to daie, tylko Pan mój, BOG mój. Nie palecia, ale całego siebie z duszą i ciałem zanurzam w sercu przebitem JEZUSOWEM i ranach otwartych Jego, aby mię Krew z tamtąd płynąca, obmywała z grzechów, żebym się tam iako w zbroiowni skrył przed światem, ciałem i ezartem, i przed gniewem Boskim, i Krwią się Najsświętszą ufarbowawszy, był wystawicielem w Koronie Niebieskiej, Amen.

DNIA 25. GRUDNIA.

M O D L I T W A

Na Dzień Narodzenia Pańskiego.

Obiecany przez Proroków, pożądaný od upadłego świata Boże i Stwórco; przychodzisz Panie do sług swoich, Lekarzu do chorych upadłej natury, Podporo zbawienia i Baranku gładzący grzechy świata. Co widząc, rzucam się w przepaść nikczemności moiej, abym Ci iezeli nie równą i godną, to przynajmniej przyzwoitą oddał adoracyą iako Królowi nad Królami, Pannę nad Panami i BOGU tak uniżonemu, który opuściwszy łono Ojca Przedwiecznego i Niebieskie pałace, w ubogiej staience, gospody innej nie mający, rodzisz się złączwszy się z naturą ludzką, abys ją nawrócił i w niej wzgardy i okrutne męki wycierpiał dla zbawienia naszego i wybawienia z niewoli szatańskiej. Któż poymie dobroć Twoję Wcielony BOŻE? który staiesz się dla mnie cierpiącym, żebym ja nie cierpiał, stajesz się ubogim, żebys mnie

zbogacił; staiesz się pokarmym, żebys poniżył wyniosłość moję. Będąc nie obiętym ziemią i Niebem, drobnieiesz dla miłości moiej, abys się mógł zmieścić w szczupłym sercu mojem; będąc wolnym, dobrowolnie dziewięć Miesięcy w więzieniu żywota Macierzyńskiego zostawałeś, zgoła przez wyniszczenie swoje, wszystkiem dla wszystkich stałeś się. Ah! iak wiele mam pobudek do kochania Ciebie i witania miłości moia JEZU. Witam Cię tedy na świat przychodzącego affektem Najsświętszej MARYI Panny, witam Cię z Świętym Józefem, z Świętymi Aniołami, witam imieniem wszystkich ludzi, na których odkupienie przyszedłeś, i radbym, żeby Cię wszyscy na świecie będący witali i padli na twarz swoją mówiąc: Słowu Wcielonemu niech będzie chwała od wszystkiego stworzenia. Przez to tedy poniżenie Twoje, przez dobroć niewyrażoną, przez zasługi MARYI Panny, dziewięć miesięcy Ciebie noszący w żywocie swoim, day mi się odrodzić

przy twoiem Narodzeniu ze złego w dobrego, z grzesznika w niewinnego. Day mi Boże te wszystkie cnoty, których mię uczysz Narodzeniem Twoiem, będę Cię za to chwalił, i kochał iako największe dobro, Amen.

DNIA 26. GRUDNIA.

MODLITWA

Do S. Szczepana pierwszego Męczennika.
 Święty Szczepanie, od nieprzyjaciół wiary ukamienowany, za to iedynie, że mądrości Twoiej i Duchowi Boskiemu przez Cię mówiącemu wydołać nie mogli i przeciwie się. Przez ten bolesny rodzaj śmierci proszę Cię Święty Męczenniku w Imię BOGA dla któregoś miłości to wycierpiał, day mi mocno przy honorze BOGA mego stać i przy cnotcie. Chwali Niebo i ziemia tę cnotę twoją, żeś w pośród męczeństwa błagał BOGA za nieprzyjaciół swoich, za coś wieńca chwały nieśmiertelney stał się godnym, wyjednay mi podobne serce u Chrystusa, abym Jego i Ciebie naśladował w cierpliwo-

ści i w darowaniu krzywd swoim nieprzyjaciołom. Niech w sercu moiem nie zemsta, ale miłość Boska mieszka, i o to ia ciebie proszę po terazniejszey kolędzie, abym Cię kochał i przekładał nad wszystko, kochał bliźnich i nieprzyjaciół. Niech mi kamienie Świętego Szczepana staną się drogiemi kamieniami, żebym się niemi ozdobił do królowania z Tobą i z nich w sercu moiem założył fundamenta cnot, które-mi bym sobie zasłużył mieć Niebo otwarte z Świętym Szczepanem, i wszedł do niego na oglądanie wiecznie Ciebie BOGA mego, Amen.

DNIA 27. GRUDNIA.

MODLITWA

Do Świętego Jana Ewangelisty.

Święty Janie Ewangelisto, sekretów Boskich skrzynio, kochanku JEZUSOW i najmiłszy Uczniu Jego, który konając pomniał o tobie, gdy ci testamentem rzecz naydroższą legował, Matkę Najsświętszą, oddając ci w opiekę. Tak godny Święty i wiele u

BOGA wążący, uproś mi miłość Boską. żebym był zawsze w sercu JEZU-SOWEM, a On w moim, żebym był w iey opiece i przez nią zbawienie otrzymał. Jakoś Ty Chrystusow kochanku czystością się Aniołom zrównał, przez coś się BOGU i MARYI podo- bał, niech i ja czystem i niewinnem sumieniem podobam się Stwórcy me- mu. Jako Tobie od złośliwey ręki po- dana trucizna nie szkodziła, niech i mnie wszelka rokosz i próżność świa- towa nie smakuje, gdyż jest trucizną duszy moiej i śmiercią wieczną. Niech mi tylko BOG mój do smaku zawsze będzie, a grzech w obrzydliwości, żebym sobie zasłużył na tę koronę którą ty so- bie wysłużył Apostolski urząd wielkie- mi cnotami i Anielską czystością, Amen.

DNIA 28. GRUDNIA.

MODLITWA

Do Świętych Młodzianków.

Święte niemowlęta, śmielo i nieusta- mi wyznające BOGA Weielonego, ale we krwi własney ochrzczone i

purpurą krwi swoiey do królowania z BOGIEM przybrane, winszuję wam tego szczęścia Święte niewiniątka, żeś- cie za BOGA swego i Odkupiciela tak śliczną śmiercią polegli, wołac sa- mi poginać, niż żeby Chrystus Zba- wiciel świata od okrutnego Heroda był zgubiony. Nauczcie nas tak hono- ru Boskiego, honorem swoim, fortuną i życiem bronić, w niewinności z wa- mi umierać i w krótkim czasie na ko- ronę Niebieską zasłużyć. Co wszystko day nam Ty Chryste JEZU przez płacz i boleść Matekich, przez okrutną śmierć niemowląt, śmiercią swoją zastępują- cych ciebie od śmierci. Niech ich krew niewinnie rozlana woła do Ciebie za na- mi o odpuszczenie grzechów, o pociechę w smutkach, o życie niewinne, o koro- nę Niebieską, którą racz nam dać Boże królujący na wieki, Amen.

MODLITWA POWSZECHNA.

Do każdego Świętego, do którego tu

Modlitwy nie masz.

BOŻE w TROYCY Świętey Jedynej,

chwałę Cię, wielbię, czczę, w wszystkich Świętych Twoich, i radbym tyle sam oddał uszanowania, chwały, i aktów miłości, ile oni czynili wszyscy. A naybardziej czczę Cię Boże mój w Świętym N. którego Ci serce i zasługi wszystkie ofiaruję i przedstawiam, prosząc Cię serdecznie w Imię Jego, byś mi był BOGIEM Opatrzny, Ojcem miłosiernym i Panem łaskawym, abys mię uczynił doskonałym w cnoty te, które Ci są nayprzyjemniejsze, mnie zbawienne. Niech ciałem moim iak naywięcey pracuję i czynię na chwałę Twoją, duszą zaś swoją niech Cię poymuię, znam i kocham iako BOGA i Stwórcę swego. Niech dzisiejszego Świętego N. przyczyzna wyiedna mi u Maiestatu Twego grzechów odpuszczenie, łaskę i zbawienie duszy, i wszystko, co mi sam Boże widzisz potrzebnego. Wnieś tedy Święty Pański dziś uroczystuący, pokorną prośbę za mną do BOGA, i uproś mi wszystko, a przez to zobowiążesz mię

sobie, że cię nietylko dziś ale w całym życiu będę czcił i chwalił. Przez Chrystusa Pana naszego, Amen.

MODLITWA POWSZECHNA

Do każdej Świętej, do której tu Modlitwy nie napisało się.

Winszuję Ci Święta N tego honoru, żeś już osiągnęła BOGA naywyższe dobro swoje, i w Nim masz wszystko szczęście wieczne, wysłużyłaś go sobie pięknymi cnotami, uczynkami, i miłością BOGA, do którego przyczyń się za mną sługą Twoim, a czego niegodność moja wyżebrać nie może u Niego, twoje skuteczne Święte westchnienie niech mi wyiedna. Przedstaw twoje cnoty, i uproś go przez zasługi Twoje i wszystkich Świętych, żeby się zmiłował nad grzeszną duszą moją, zbawił ją i pokazał Opatrzność swoją, nad wszystkiemi niedostatkami memi, żeby był moim Poczciwicielem w smutkach i wybawicielem od wszego złego. Niech dzień dzisiejszy Twój poświęcony chwale,

tak dla mnie będzie szczęśliwy, żebym przez Ciebie wszystko otrzymał. Day Ty łaskawy i Wszzechmogący Boże, dla tey Świętey Twoiey N. przed którą teraz ja Ciebie czczę i w Imie iey proszę, a otrzymawszy, będę Cię z nią wielbił i chwalił na wieki wieków, Amen.



NABOŻEŃSTWO PORANNE.

Na pięć Uwag podzielons.

U W A G A I.

*Dziękowanie Panu BOGU za:
Dobrodzieystwa.*

Ocknąwszy się ze snu, czuвам zaraz na chwałę Twoję Wszzechmogący w TROYCY iedyny Boże mój, w którego mocno wierząc, serdecznie i nad wszystko kochając, oddaję Ci dzięki, żeś mi tey nocy nie dał zasnąć snem śmiertelnym, ale pozwolił doczekać dnia tego, w którym Cię od pierwszego zaraz odetchnienia, od wschodu słońca, aż do zachodu chcę chwalić, wielbić z

Aniołami, ze wszystkimi Świętymi, z ludźmi i wszystkim stworzeniem. Dziękuję Ci Boże serdecznie, żeś mię tey nocy pod cieniem skrzydeł Twoich obrotnik od grzechu ciężkiego, od zły i nagłej śmierci, i od wszystkiego złego dusznego i cielesnego Godniejszym nie dałeś tey łaski, żeby dzień dzisiejszy oglądali, a mnieś niegodnemu pozwolił, za co Ci przepaściasty ukłon oddaję i przez całą wieczność chcę oddawać. Milionami pomarło tey nocy różną śmiercią, a ja żyję z łaski Twoiey; otóż niech żyję na kochanie Ciebie, na uwielbienie Świętego Imienia Twego, na dziękowanie za dobrodzieystwa Twoje mnie i całemu światu dane, za stworzenie, za odkupienie, za obdarzenie mnie tylu łaskami przyrodzonymi i nadprzyrodzonymi, za poświęcenie mię przez Święte SAKRAMENTA. Za co wszystko nietylko dziś i w całym życiu, ale i w całej wieczności będę Ci dziękował, i wszystko stworzenie niech Ci dziękuję. A naybardziej dziękuy

Ty Matko Boska i moja Najświętsza MARYA Panno, którey ja serdecznie dzięki oddaę, za opiekę Macierzyńską tej nocy, i w całym życiu mi daną. Dziękuję i wam wszyscy Święci Pańscy i Święte, osobliwie Tobie Święty mój Aniele Strożu, żeś mi się prawdziwym Strożem pokazał, i ustrzegł mię od wszystkiego złego, Amen.

U W A G A II.

Ofiarowanie się Panu BOGU.

Wiedząc dobrze Boże mój i wierząc że w Tobie żyjemy, ruszamy się i iesteśmy, oddaę się Tobie z duszą i z ciałem, dziś i zawsze i ze wszystkim moiem. Niech wszystko moje będzie Twoiem boś Ty jest wszystkim moiem, iesteś BOGIEM moim, najwyższem dobrem moiem, iesteś nadzieją, pokarmem i zbawieniem moim. Potem pięć zmysłów moich składam w krwawych pięciu ranach Twoich Chryste JEZU, Zbawicielu mój, miłośniku mój, żeby się temi bramami żadna nieprawość do duszy

mojej nie wkradka. Rozum zaś, pamięć i wolą moję Tobie TROYCO Najświętsza, iedyny Boże mój ofiaruję, i temi Cię władzami duszy chcę chwalić, wielbić, kochać, a nigdy nie obrażać; ze wszystkiego się szczerze wyznawam, Tobie się zupełnie oddaę, Ty mną rządz dziś i zawsze. Ty mnie strzeż, i według woli Twoiej prowadź, broń, od grzechu, pomnażaj w cnotach i miłości Ciebie. Tobie się też jako niewolnik oddaę na posługę dziś i zawsze prawdziwa obrońco moja, Pani Orędowniczko Najświętsza MARYA Panno niech z duszą i z ciałem moiem zawsze Tobie żyję i pod Twoją obroną niech będę zachowany od wszystkiego złego duchownego i cielesnego. Oddaę się Wam wszyscy Święci Pańscy, osobliwie Patronie mój, i Patronki, i Tobie Aniele Święty Strożu mój, abys mi nie złego czynić nie dopuścił, ale do wszystkiego dobrego prowadził i od wszystkiego złego zachował, Amen.

U W A G A III.

*Przypomnienie sobie grzechów, i żal
serdeczny za nie.*

A jeżeli przed snem albo we śnie, lub obudziwszy się grzechem jakim lub wielkim lub małym obrazidem Ciebie dobrotliwy BOŻE, żałuję całym sercem skruszonym i uniżonym, i brzydzę się nim dla tego iedynie, że go w oczach Najświętszego Maiestatu Twego Boskiego uczynił i stał się obmierzłym Tobie miłościwy BOŻE, a sobie nieszczęśliwym, gdyś Ciebie tak łaskawego, wszystko dobre mi czyniącego i na rękach mię piastującego Ojca utracił, a poszedł za nieprawościami, i którego nad wszystkie stworzenia kocham; więc nie tak z rozpacz, jak z wielkiej nadziei rzucam siebie grzesznika w morze dobroci Twojej i miłosierdzia, i w krwawę ranę Twoje Chryste JEZU, abym się tam obmywszy z grzechów, Tobie się stał miłym, łaski Twojej i zbawienia godnym. Ty mi to wyiednay serdec-

cznie Cię proszę łaski Bożej pełna MARYA Matko miłosierdzia i ucieczko grzeszników, także i wy wszyscy Święci, a wyiednajte mi grzechów moich odpuszczenie i zbawienie, Amen.

U W A G A IV.

Obietnica więcej nigdy nie grzeszyć.

A nie dosyć na tem, że żałuję z całego serca, żeś Cię przez grzech najwyższe dobro moje Boże utracił, ale jeszcze na pokazanie prawdziwego i większego żalu, już całę brzydzę się nieprawościami, a Ciebie kocham całym sercem; stanowią mocno przed Tobą Stwórczo mój, że Cię już nigdy żadnym grzechem nie obrażę, choćby mi przyszło wszystkie pokusy cierpieć i milion mieć okazji grzechowych, byleś mi Ty Boże, pomoco i siłą moją dopomógł; wszakżeś sam przyznał, że bez Ciebie nic nie możemy, toć i dobrym bydź nie mogę bez Ciebie dobroci moja. Przybądź obronicielko moja Najświętsza BOGA moiego

Matko mnie na pomoc, żebym dziś i w całym życiu, ani myślą, ani mówą, ani uczynkiem, ani najmniejszym grzechem BOGA nie obraził, nie odnowił Twoich boleści, znowu krzyżując Syna Twego. I wy wszyscy Święci żarliwi o honor Boski, strzeżcie mnie dziś i zawsze od grzechu, a tem samem honor Boski w całości ustrzeżecie, a mnie od potępienia, Amen.

U W A G A V.

Intencya i ofiarowanie BOGU wszystkich spraw dniowych.

Żebym zaś żadney rzeczy dziś nie czynił, któraby się nie ściągała do Ciebie Boże, i nie kończyła się na chwale Twoiej, początku i końcu mój nieskończony BOŻE, teraz od pierwszego tchnienia dzisiejszego, cokolwiek myśli, słów i uczynków, moich będzie, Tobie ofiaruję, cokolwiek smutków i pociech mieć będę, równo Ci za oboje dziękując, poświęcam na chwałę Twoją nieustającą. Wszystkie

tchnienia; poruszenia, pulsy, składam z sobą całym do serca Twego, żebym tam był, żył, i ruszył się i tchnął miłością Twoją. Uczynkami zaś pięcią zmysłów moich, chcę uczynić pięć ran Twoich Chryste JEZU. Rozumem zaś, pamięcią i wolą chcę wielbić Ciebie Trójco Najświętsza jedyny Boże mój. Zgoła cokolwiek czynów duszy i ciała mego dziś będzie, Tobie wszystkie ofiaruję Stwórco mój, ponieważ Cię nie mogę bez przestanku z Serafinami dla zabaw moich, i dla oziębłości kochać i chwalić, a powinienbym boś godzin; tedy na to miejsce niech te czyny moje chwalą Cię i wielbią. A jeżeli bym przez złość i ułomność moję dziś (zachowany Boże) obraził Cię; oświadczam się zawczasu, że się to trafi przeciwko woli mojej i intencji, bo ja widząc jakiej Ty miłości godzin, a grzech jakiej nienawiści, wolę milion razy umrzeć i żywcem w piekło skoczyć, niż się nań odważyć. Strzeżże mnie w ranach Twoich JEZU, i

strzeż się odemnie, żebym Cię dziś, żydami nie ukrzyżował, ale chwalił i kochał za wszystkie stworzenia. Strzeż mnie i Ty obroń moja Matko Najświętsza, i Wy wszyscy Święci, nayberdziej ty Święty Aniele Strożu mój, Amen.

Zmów 3. Pacierze, 3. Zdrowaś Marya, i jedno Wierzę.

NABOŻEŃSTWO

Do Spowiedzi i Komunii Świętej.

MODLITWA

Przed Spowiedzią.

Mówi Duch Święty przez Jana Świętego zachęcając nas do Spowiedzi: Jeżeli wyznawamy grzechy nasze, BOG wierny i jest i sprawiedliwy, żeby nam odpuszczył grzechy nasze, i oczyścił nas z wszelkiej nieprawości.

Panie BOŻE, morze nieprzabraney dobroci, miłosierdzia i litości, padam przed Tobą grzesznik żalem i ciężkiemi grzechami obalony, którymi iako naygorszem złem i naywiększą szpetnością brzydząc się, a Ciebie aż

dopiero teraz niezmieennie kochając i szanując, żałuję za nie z całego serca i z całej duszy moiej, i nigdy żałować nie przestanę dla tego, żeś Ty nigdy Boże nie powinien bydź obrażony, ale zawsze w czasie, w wieczności serdecznie kochany i szanowany odemnie i od wszystkich. I radbym Panie Boże, żeby z serca mego, które piło nieprawość iako wodę, morze łez obfitych wypłynęło na obmycie zeszpeconey grzechami duszy moiej. Gdyby można krew swoją przelać na wypłacenie się sprawiedliwości Twoiej i na odkupienie czasu upłynionego, nie na kochaniu i chwale, ale na obrazie Twoiej. Ale kiedy tego zrobić tylko sobie mogę, a nie ziścić, tedy krwią Twoją Chryste JEZU za mnie wylaną obmywam się i oczyszczam z nieprawości moich, i nią samą gniewu Twego zapazzywość gaszę, mówiąc do Ciebie Oycze Przedwieczny: Oto krew wylana niewinnego Abła Syna Twego kochanego,

woła do Ciebie za mną grzesznym, wałają wszystkie rany jego okrutne, żebyś się ulitowawszy, odpuścił mi złości od wzięcia rozumu popełnione, a osobiwie od przeszłej Spowiedzi, aż do tego momentu poczynione. Proszę Cię tedy w Imie jego przedstawiając Ci pot jego krwawy, obnażenie, policzki, bicz, cierniową koronę, ranę ramienia, śmierć okrutną, i przez to tedy wszystko, co mię bardziej do żalu serdecznego pobudza, niż wszystkie męki piekielne, i przez zasługi najdroższej Matki Twoiej, i wszystkich Świętych odpuść mi, i bądź mi miłościw, do Ciebie się szczerze nawracającemu który lecę do nóg Twoich ukrzyżowany JEZU z Magdaleną, a nie tylko łzy, ale i serce pełne żalu i boleści wylewam pod nogi Twoje Oycowskie, nigdy nieodrzucającego grzeszników, i póty się ich trzymać będę, poki nie usłyszę, że mi już są odpuszczone grzechy moje, za które szczerze i prawdziwie żałuję. Zaświad-

czam się przed Tobą Boże w Trójcy Świętej Jedyny, przed Tobą Matko Boska, przed wszystkimi Świętymi, i przed wszystkim stwórczeniem. I na dowód prawdziwego żalu. od tego czasu za pomocą łaski Twojej, bez której nic nie mogę, obiecuję szczerze życie swoje poprawić, i do grzechów się nie wracać, choćby mię najbardziej do nich żądze i pokusy ciągały, zeczydam się niemi brzydzić, i przed okolicznościami umykać, tylko Ty mi sam dopomóż Boże, niechający zguby grzesznego, Amen.

MODLITWA II

Przed Spowiedzią.

Zebrawszy w serce moje wszystkich pokutujących żale, z samej miłości Twojej pochodzące, żałuję Panie Boże za wszystkie nieprawości moje, i radbym za całego świata złości żałował, bo te obrażają Cię ciężko i serce Twoje Oycowskie ranią i zaiętrzaiają ku nam. Ale nie dla tego żałuję, że mię oczywiście przez utrapienia i nie-

szczęścia karzesz, ani dla karania czeka-
jącego grzeszników, ani dla wie-
czney zapłaty zgotowaney sprawiedli-
wym, ani dla otrzymania iakiey w ży-
ciu pociechy: zgola bez wszelkiej spra-
wy boleję, a boleję całym sercem za
nieprawości moje, dla tego tylko iedy-
nie, że Cię Boże mój nad wszystko ko-
cham, nad wszystkie uciechy, roskoszy
i dostatki przenoszę. Boleję dla tego,
żem Cię Stwórcę mego, odkupiciela,
Oyca nayukochańszego, BOGA tak ła-
skawego, tak dobrego, i samę dobrod
obraził i utracił, któryś mię stworzył
dla kochania Ciebie, a ja zamiast mi-
łości, popełniłem wiele złości na ura-
zę Oycowskiego serca Twego, ach!
niewdzięczności moja.

Pomniy tedy Boże miłosierny, żem
jest Twoim obrazem, niechże nie pój-
dę na pośmiech czartowski i igrzy-
sko iego; iestem okup Krwi Twoiey,
niechże nie zgine tak marne, iestem
synem Twoim, to mi się pokaż Oycem
miłosiernym, daruy urazy przez do-

broć serca Twego Boskiego i Oy-
cowskiego.

O nieszczęsne momenta i miejsca!
o przeklęte i niepochamowane zło-
ści moje! zła wola moja! wyście mi
BOGA wydarły, tak dobrego i kocha-
nego, a w Nim wydarłyście mi wszy-
stko szczęście doczesne i wieczne.
Któż mi go przywrócić może? ja
sam zgubił, ja też szukam, w mem
sercu skruszonem szczerze żałującym,
szukam Ciebie BOGA miłosiernego w
Tobie samym, szukam i w przyczynie
Twoiey Bolesna Matko JEZUSOWA,
i naypierwey Cię przepraszam za ozię-
błość moję ku Tobie, za nieuszano-
wanie, za odnowienie boleści Twoich
gdym drugi raz krzyżował Syna Tve-
go grzechami memi, za com teraz
żadney łaski Twoiey nie godzien.
Z tem wszystkiem proszę Cię iako Ma-
tki litości, przyczyni się do Syna swe-
go za mną niewolnikiem Twoim,
niech mi odpuści tak ciężkie i częste
złości moje, niech to uczyni dla sie-

dmu boleści Twoich, dla miłości swojej Synowskiej ku Tobie, sprawżę to Najmilsza BOGU, wszystko u Niego mogąca Matko i Panno czysta, Opiekunko nasza i ucieczko, wszakżeś Go nam na zbawienie poradziła. Wnieście Wy wszyscy Święci Pańscy przyczynę, osobliwie Wy moi ulubieni Patronowie N. N. przed którymi jako świadkami mocno stanowią poprawę życia mego, i zaraz zaczynam BOGA kochać, a grzechu nienawidzieć, i do niego się nigdy niewracać, byleś Ty Boże mój widząc moją ułomności i żądze, dał mi pomoc, o którą Cię serdecznie proszę. Dopomóż Matko Najświętsza do tej Spowiedzi już BOGA nie obrażać więcej, ale iemu tylko żyć w miłości i niewinności, Amen.

MODLITWA

Idąc już do Spowiedzi.

Żałuję, ach ciężko żałuję za grzechy wszystkie, mówię to szczerze przed Tobą BOGIEM moim. Ty widzisz serce moje, odpuśćże mi już, nie

na żal mój patrząc, ale na intencją, żebym go rad miał jako największy, i równy obrazie Twojej, ale że takiego nikt w świecie mieć nie może, tedy i Ty się miłosierny Boże dobrotliwy Oycze ubłagaj, i odpuść mi. Dopomóż, żebym z skruchą i z wszelką należytością wyznał złości moje przed Kapłanem znajdującym w Osobie Twojej, oświeć mi pamięć, żebym najmniejszy złości nie zapomniał, zapal serce miłością, a ta mi jak Magdalenie wyprowadzi obfite łzy z oczu i serca, grzechy z sumienia, a wprowadzi łaskę Twoją, bez której obmierzły Tobie iestem, a sobie nie-szczęśliwym.

MODLITWA

Po Spowiedzi.

Ufaj Synu, odpuszczone ci są grzechy twoje. Mowi Chrystus u Mateusza Świętego w Rozdziale 9.

Oskarżywszy sam siebie przed Tobą Sędzio żywych i umarłych, i najwyższy Kapłanie Chryste JEZU Boże

i Człowiecze, oraz najmiłosierniejszy Oycze teraz upadam do nóg Twoich Oycowskich, i łzami je polewam, całuję serdecznie, przepraszam, że Cię nie kochał iako BOGA i Oyca mego, a powinienem był, ale ciężkimi grzechami obraził tak wiele razy. Dopiero widzę iak miłosiernego BOGA, tak łaskawego Pana, iak cierpliwego Oyca, utraciłem był Ciebie, kiedy i teraz zamiast zasłużonego karania, dałeś mi łaskę nad wszystkie łaski największą nawrócenia się do Ciebie, za co milion pokłonów oddaę Ci i widzę oczywiście, żeś kochania godzien i chwały, kiedyś tak dobry. Przyimięże mię już nawracającego się do łaski Twoiej Oycze całym sercem kochany, przyimię i tę Spowiedź moję, a odpuść omyłki w niej teraz, albo kiedykolwiek popełnione, odpuść grzechy przez niewiedomość, albo przez należyte przygotowanie opuszczone, albo z niedoskonałym żalem wyznane, za to samo teraz serdecznie

żałuję, i spowiadam się ich przed Tobą, i proszę: spraw to Boże we mnie, żebym już odtąd na wieki grzech sobie obrzydził, a Ciebie też na wieki ukochał miłością gorejącą, i nigdy nieustającą. Opuściłeś Boże Dawidowi, Magdalenie, Piotrowi, Łotrowi, i innym niezliczonym, a tem samem mnieś nadzieję uczynił, że tegoż miłosierdzia zażył nademną w terażniejszej Spowiedzi. Jakoż bardzo ufam niepojętej dobroci Twojej, nie swemu żalowi, bo choćbym się tak we łzy rozlał, iako rozlany iestem na złości, choćbym wszystkie tortury i katownie wycierpiał, i same ognie piekielne znosił, nigdybym nie uczynił zadosyć za tak ciężkie grzechy moje. Ale na to miejsce ofiaruję wielkiego szacunku, bo krwawe Ukrzyżowanego iedynego Syna Twego zasługi, te tedy niech Ci zupełnie dosyć uczynienie zrobią za mnie Wszechmogący Boże i Stwórco, iako też i zasługi Naysi: MARYI i wszystkich Świętych,

Już tedy. **BOŻE** mój pomniac na wspomniane zasługi, pomniac na ułomność moję, na żądze gwałtowne, na zepsowaną naturę w pierwszym naszym Rodzicu Adamie, pomniac na iakikolwiek mój żal i Spowiedź uczynioną, zapomniy nieprawości moich, Oycze wielkiego miłosierdzia, proszę Cię o to tyle ustami, ile raz zniósł Syn Twój kochany, Zbawiciel nasz.

Najświętsza Matko Boska, ofiaruy **BOGU** tę Spowiedź moję, a czego żal mój niedoskonały i mały nie dokazał, Ty swoją wiele mogącą prośbą spraw u **BOGA**, proszę Cię o to ucieczko grzeszników, ostatnia po **BOGU** nadziejo moja, Piastunko **BOGA** i zbawienia mego Niepokalanie Poczęta Panno.

Ofiaruycie i Wy wszyscy Święci zasługi wasze, przykrycie błędy Spowiedzi mojej, i uprosicie przynajmniej teraz serdeczną skrucę, Amen.

MODLITWA

Przed Komunią Świętą.

Kosztuycie, a obaczycie iak słodki iest Pan. psalm 33.

Trzeba mi dziś w domu twoim mieszkać. Mowi Chrystus u Łukasza Świętego w Rozdziale 13.

Zraniony ciężkim grzechem, pragnę do Ciebie lekarzu dusz ludzkich **Boże** Człowiecze Chryste **JEZU** w Najświętszym Sakramencie utajony, zmordowany na drodze nieprawości, pragnę iako ieleni do Ciebie źródło żywota i ochłodo moja iedyna **JEZU** Najukochańszy, żebym się posilił Tobą i ochłodził, i już więcej nie pragnął marności światowych. Szukałem do tychczas słodczy w stworzeniach, i znalazłem, ale zmyśloną i momentalną, szkodliwą i Ciebie obrażającą, teraz zaś szukam szczęścia, pociech i słodczy w Tobie **Boże** serca mego, cząstko moja i wszystko moje.

Widzę dobrego, ach czemu nie

dawno! że te rzeczy, któremi mięświat, ciało i czart karami, nie nasycą duszy moiej, ale tylko tuczą na piekielne pożarcie, więc do Ciebie chlebne Anielki na wieki ożywiający, pragnę przystąpić, pragnę do Twego stołu się zbliżyć, na którym potrawy wszystkie przysmaki w sobie mają, serce kontentują, rozweselaia, łaskami bogacą i karmia na żywot wieczny.

Idę tedy do Ciebie Chryste, obnażony z cnot, abys Ty będąc skarbem, Tobie miłe, mnie przyzwoite, abys mię smutnego pocieszył, chorego uzdrowił, ubogiego opatrzył. Zgoła żebym od Ciebie jako dawcy wszystkiego, wszystko otrzymał, co mię na duszy i na ciele szczęśliwym uczynić może; żebym znalazł lekarstwo przeciwko grzechom, złączył się z Tobą myślą i sercem, i już odtąd żebym żył ia, już nie ia, ale Ty we mnie Chryste JEZU, i byłeś życiem moim i szczęściem wiecznem, Amen.

AKT WIARY.

A ponieważ do tego Stołu Twego Świętego potrzeba się pięknie przybrać, tedy nie w co innego się przybieram tylko w cnoty szczególniejsze: Wiarę, Nadzieję i Miłość. Wierząc żywą wiarą i mocną w Ciebie BOGA w Osobach trojakiem w Bóstwie iednego. Wierzę w Ciebie Syna prawdziwego Boskiego Wcielonego, umęczonego, tu zostającego z duszą, Ciałem i Bóstwem w tym Najsświętszym SAKRAMENCIE. Wierzę we wszystko to, cokolwiek Kościół Święty Katolicki Rzymski trzyma i uczy, i to wszystko krwią własną gotów iestem w oczach Twoich Boże mój potwierdzić.

Gotów iestem wszystko zle wycierpieć na utrzymanie tej Wiary od Ciebie Boże złożoney, cudami potwierdzoney, nieomyłney, w Kościele Katolickim tylko się zachowującey a wszystkie niedowiarstwa i Herezye przeciwne tej moiej wierze wyklanam i potępiam, sam żadnego powat-

piewania nie przypuszczam. Na tę wiarę nietylko na Ewangelii, ale przez Święte Sakramenta przysięgam, z tą wiarą pragnę Cię przyjąć tu zataiony Boże i Człowiecze Chryste JEZU, który mię jeszcze bardziej utwierdzi w tej Świętej wierze, Amen.

AKT NADZIEI.

Mam nadzieję mocną, że będąc Ty BOŻE miłosierdzia nieprzebranego, mnie grzesznikowi wszystkie darujesz urazy, od wzięcia rozumu aż do tego momentu popełnione. Ufam bardzo że będąc przedwieczną prawdą, ziścisz tę obietnicę, że mi Ciało Twoje przyjęte wynidzie na żywot wieczny, nie na potępienie. Mam nadzieję, że mi z Najsświętszym Sakramentem dasz wszystkie łaski doczesne i wieczne, iako też i tego bez wątpienia spodziewam się, że przyjmiesz mię do Królestwa Niebieskiego, boś mię na to stworzył, Krwią Najsświętszą odkupił, łaskami i darami obdarzył. Spodziewam się wszystkiego od Ciebie,

boś jest wszystko moje, BOG mój, dawca wszystkiego dobra, Amen.

AKT MIŁOŚCI.

Jak Cię Boże mój kocham, a raczy jakbym rad kochał, i iaką miłością, Ty widzisz serce moje? oto radbym gorzał miłością ku Tobie Sersiecką, miłością Najsświętszej Matki Twojej i wszystkich Świętych. Wszystkie Akty miłości naygorętsze, którekolwiek i kiedykolwiek w Świętych i w ludziach Ci się podobały, przenoszę do serca mego, i niemi Cię niezmiennie kocham nad wszystko w świecie, i radbym wszystko stworzenie natchnął, żeby Cię ze mną ustawicznie kochało, chwaliło, i uniżało, żeś Ty miłości naygodniejszy, boś jest naydoskonalszy. Przeklinam momenta i czasy, w których nie miałem gustu w kochaniu Ciebie; nie mam za ludzi tych wszystkich, którzy Cię nie kochają, ani też tej miłości ku Tobie nazwę miłością prawdziwą, jeżeli mi nie dopomożesz, żebym Cię kochał z całego serca, bez

ładnego rozdzielania, z całej myśli, ze wszystkich sił ustawicznie, w każdym miejscu i czasie.

Na tem smaku ieszcze nie przestając, redbym wszystek zbiór ognia miał w sercu moiem, żebym niezmiernie gorzał ogniem miłości Twoiey, radbym same ognie piekielne przeniósł do serca mego, żeby tu wytrawiwszy grzechy moje, wiecznie w nim gorzały, boś mi na to dał serce, na toś mię stworzył, żebym Cię kochał, boś tego gołdźien iako BOG mój Oyciec mój i pociecha serca mego, iako największe, wieczne i wszystko dobro moje.

Temi tedy aktami przybrawszy serce swoje, pragnę serdecznie do Ciebie Boże w Najsświętszym Sakramencie zataiony, bez Ciebie omdleвам ochłodo serca mego, nie mogę żyć bez Ciebie żywocie mój JEZU, pokarmie mój najsmaczniejszy, napoju mój najśodszy, pociecho moja i wszystko moje. Już tedy w boiaźni synowskiej, w pokorze wielkiej, w wierze

mocney, w nadziei i miłości gorącej, z pragnieniem idę do Ciebie straszny i nieograniczony Panie i Boże mój, najłaskawszy i dobrotliwy Oycze mój. Idę mówię do Ciebie grzesznik i niewolnik Twój, i Ty pójdź do mnie miłości moja, pójdź z łaskami, z darami, ze skarbami, z dobrodzieystwami, dusza moja pragnie Ciebie, boś Ty jest iey pokarmem i wiecznem szczęściem.

Wzywam Cię Matko Najsświętsza i proszę, przybierz affektami i cnotami duszę moję, przygotuy ją na przyjęcie tak wielkiego BOGA i Pana, oczyść mię czysta Panno, żebym czyste JEZUSOWE Ciało z Ciebie czystey wzięte, czystem sercem przyjął, przynieś mi Go do ust i serea Święta nosicielko Boska, i iako naygodniey Go uczęstuy w niegodney duszy moiey. Dodaycie i wy swoich gorących affektów Święci Aniołowie, wszyscy Święci Pańscy, osobliwie moi Patronowie i Patronki, assystuycie mi do tey Świętęy Kommunii, obym się i przez

Święty Sakrament, i przez łaskę tak z Niego nie był odłączony. Amen.

MODLITWA

Do Komunii Świętej.

Znalazłem którego kocha dusza moja. Mowi Oblubieniec w Pieniach Salomowych Cap, 3.

Zyję ja, już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus. Mowi Paweł Święty w liście do Golałow.

Witam Cię mój najmiłszy, naypożądańszy i naygodniejszy Gościu w sercu moiem, Boże i Stwórco mój, i zaraz na godne Cię przywitanie, za największy podarek daję całe serce moje, którem Cię bez miary kocham, wierzę w Ciebie mocno tu z duszą, z ciałem i Bóstwem w tym Nayświętszym Sakramencie zataionego. Którego gdy dobroć, godność i pokorę uważam, rzucam się w samą przepaść niczemności moiej, i niżej dna piekielnego, żebym Cię tyle wyniósł, ileś się dla mnie tu poniżył Naywyższy Boże, za co ze wszystkimi Anio-

łami, Archaniołami, i ze wszystkimi Świętymi i ludźmi, i ze wszystkim stworzeniem upadam przed Tobą i oddaję Ci milion pokłonów za tę niewypowiedzianą dobroć i łaskawość Twoję, że nie tylko będąc BOGIEM stałeś się Człowiekiem dla mnie, i umarłeś sromotnie i okrutnie na Krzyżu, ale ieszeześ stał się pokarmem duszy moiej grzeszney.

Im bardziey tu uważam żeś przyszedł do mnie grzesznego nad niestworzenie, do stopnia nieprawości, do wielkiego grzesznika, tem Cię bardziey chwale, wynoszę, wielbię, szacuję i dziwiuję nad tą dziwną łaską Twoją. A potem witam Cię affektem gorącym Świętych Aniołów, affektem wszystkich Świętych i Katolików nabożnie Kommunikujących. A naybardziey witam Cię godnym i wielkim affektem Nayświętszey Matki Twoiej, którzy wszyscy niech Ci oddadzą dzięki wielkie za to dobrodziejstwo Twoje, w świecie największe i niesłycha-

ne, że Stwórca przychodzisz do stworzenia, Pan nawiedzasz poddanego, z nim się tak ściśle łączysz, nim w nim mieszkasz, za co Ci oddaję pokłonów tyle, ile wymyślić możesz. Ty sam BOŻE, ile ich iesteś godzien, ile ich mądrością wynaleźć, Wszechmocnością wykonać możesz, ile ich wyobrażenie ludzkie wyliczyć potrafi, ile jest wszystkiego stworzenia Twego w Niebie i na ziemi, boś godzien tyle chwały, za tyle mi dobrodzieystw teraz danych w Najsświętszym Sakramencie.

A tak Cię Boże przywitawszy i ukłonem uczciwszy, Całem Cię sercem proszę, także się ze mną złącz, żeby mnie iako najmniej było we mnie, a Ciebie iako najwięcej. Day mi tak Ciebie ukochać, żeby mię nic już od-tąd od miłości Twojej nie oderwało, nic nie smakowało oprócz Ciebie, że-bym z tego w Tobie się zakochania serdecznego, był oraz doskonalszym, stał się cierpliwym. Ciebie się boją-cym, w Nabożeństwie gorącym, zga-

dziającym się z wolą Twoją Świętą, i wszystko dla Ciebie czyniącym.

Day mi wszystkie cnoty Tobie mi-łe, któremibym coraz bardziey na łaskę twoją z miłości sobie zasłużył, i Ciebie otrzymał w wieczney zapłacie. Dałeś mi sam siebie Boże, źródło wszystkiego dobra, czegoż mi już bro-nić będziesz, day mi tedy zachować w całości prawo Twoje, mieć śmierć szczęśliwą, zbawienie duszy, w dobrem wytrwanie, bez Ciebie pokarmie Aniel-ski nie umrzeć, i tę łaskę otrzymać N. Przynieś mi Boże pociechę w smut-kach, pokaż Opatrzność w niedostat-kach Day duszom w Czystcu zostają-cym ochłodę i wieczny odpoczynek, day Panom Chrześcijańskim zgodę i iedność, Poganom i grzesznikom na-wrócenie, Kościoła Katolickiego pod-wyższenie, Chrześcianom wszystkim day miłościwy BOŻE wszystkie po-trzeby duszy i ciała. Proszę Cię o to wszystko, przez wielką dobroć serca Twego, przez miłosierdzie Twoje i

poniżenie się w Najsświętszym Sakramencie.

A któż godnie może podziękować BOGU za ten dar miłości ku mnie, jeżeli nie Ty naydroższa i nayukochańsza Matko Boska i moja? Ciebie tedy proszę racz BOGU podziękować, że mnie Najswiętszem Ciałem swoim nakarmił, i nie dopuszczay, aby dane mi na żywot, nie wyszło mi na śmierć wieczną i zgubę; oraz wyiednay mi to wszystko, co jest duszy i ciału memu potrzebnego i zbawiennego. Niech z ciałem i krwią Boską połączę wszystkie pociechy, szczęścia i zbawienie duszy mojej, Amen.

Podziękujecie iako naygodniey i wszyscy Święci Pańscy za to odwiedzenie tak szczęśliwe, i proście, żeby BOG nigdy z serca i z duszy mojej nie wychodził, ale zawsze mieszkał we mnie, a potem ja z Nim żebym królował na wieki, Amen.

*Jeżeli się gdzie na Odpuszcie spowiadasz,
przydaj tę Modlitwę.*
Chryste JEZU, wielki miłośniku dusz,

zupełnie odpuszczający przez Odpusty karanie winne grzechom, proszę Cię całym sercem przez ten osobliwy wynalazek miłosierdzia Twego, przez Twoją śmierć i boleści Matki Twojej day mi się stać uczestnikiem Odpustu tego, który dziś pozwolił tu Namiestnik Twój Biskup Rzymski, żebym był całe niewinny przed tobą, ale miłym Ci i godnym łaski twojej i zbawienia, Amen.

A K T

Przy wystawieniu Najśw. Sakramentu.

Na Hymn Kościelny.

O SALUTARIS HOSTIA.

Witay Przenajsświętsza Ofiaro, która nam wrota Niebieskie otwierasz, otwierayże teraz serca niewiernych do wiary, serca gęszonych do pokuty. Ty Pan życia i śmierci, Ciebie lękaia się nieprzyjaciele nasi, drżą przed Tobą piekielne siły, umocniyże i nas przeciwko nim, abyśmy zawsze zwyciężyli, co nam do miłości Two-

iey i do zbawienia naszego przeszkadza, Amen.

MODLITWY

*W różnych potrzebach duszy i ciała.
Modlitwa podczas Odpustu albo Jubileuszu,
lub w inny czas, kiedy się chcesz modlić
za potrzeby S. Kościoła.*

MODLITWA

Za podwyższenie Kościoła S. i za Papieża.

Chryste JEZU, Oblubieńcze i Głowo Kościoła Twego, day mu wiekować na opoce prawey nauki Twoiey, i nie bać się szturmów nieprzyjaciół Krzyża Świętego. Niech protekcyą Twoią pomnaża się w boiaźni, ch. ale i miłości twoiey, i we wszystkich cnotach.

Nie day nam od wiary przez Ciebie fundowanej, cudami potwierdzoney, kiedykolwiek odstąpić, ale wniey trwać do skończenia świata. Rozprzestrzeń Kościół swój po całym świecie, żeby na każdym miejscu Ciebie BOGA prawdziwego znano, czczono i kochano, by wszystkie Narody były członkami Kościoła Twego; racz go tak podwyż-

szyc, aby wszyscy Królowie w nim Tobie jednemu kolano schylili i Ciebie jednego kochali.

Pasterzowi zaś Kościoła Twego Biskupowi Rzymskiemu, day cnót iak naywięcey i czuyność wielką nad owczarnią Twoią, żeby żadney owieczki Krwią Twoią kupioney nie stracił, ale wszystkim kluczymi od Ciebie danemi Niebo otworzył, i niewiernych zgromadził do teyże owczarni, aby Tobie Baranku Boży była chwala nietylko od nas, ale od całego świata, Amen.

MODLITWA

Za zgodę Panów Chrześcijańskich.

Królu nad Królmi, Panie nad Panami, Boże Wszzechmogący i miłośniku pokoju, prosimy Cię, abyś wszystkim Panom Chrześcijańskim odiawszy chciwość i pychę, dał jedno serce, jedną myśl i pokój, aby Ciebie BOGA w Trójcy iedyneego w iedności chwalili, i prawo Twoje chowali. Niech w nich żadna nie panuje zawziętość i niezgoda, ale iednostayna miłość i siła, że-

by w znaku Krzyża Świętego, nieprzy-
 iaciół widomych i niewidomych zwycię-
 żyli, i pokazali światu, że nie inny ich
 jest BOG, tylko jeden BOG nad wszyst-
 kie Bogi naprawdziwszy, iako jeden w
 istocie swojej, tak w jedności utrzymują-
 cy serca ludzkie i Państwa, któremu niech
 będzie chwała na wieki, Amen.

MODLITWA

Za wykorzenie Herety.

Pełny miłosierdzia i litości BOŻE,
 nigdy nie chcący zguby grzesznika, ale
 usilnie pragnący i szukający zbawienia
 wszelkiej duszy, prosimy Cię pokor-
 nie w Imie JEZUSA i MARYI Panny,
 abys weyrzawszy na Heretyki iako
 dzieło rąk Twoich, i okup Krwi Sy-
 na Twego, nie dał im ginąć w upó-
 rze swoim, ale raczył nawrócić do ie-
 dności wiary Świętej Katolickiej Rzym-
 skiej. Oświeć ich rozumy zaślepione
 promieniem skutecznej łaski Twojej,
 żeby oczywiście poznali, że tylko w
 Katolickim Twoim Kościele, iako jest
 wiara prawdziwa, tak zapewne zba-

wienie, aby ją przyjąwszy, w niey Cie-
 bie chwalili i kochali, i dobrze wie-
 rząc, dobrze wzięli zapłatę, Ciebie BO-
 GA samego, Amen.



LITANIA NOWA

*Do Świętych Patronów w potrzebach
 duszy i ciała.*

Kyrie eleyson, Chryste eleyson,
 -Kyrie eleyson.

Chryste usłysz nas,

Chryste wysłuchaj nas.

BOŻE w TROYCY Świętej Jedyny,
 Opatrzny, i odpuszczający, Zmiłuj
 się na nami.

BOŻE w Najsświętszym SAKRAMEN-
 CIE zataiony, Zmiłuj się nad nami.
 Najsświętsza Panno MARYA Matko
 Boska i nasza, Niepokalanie poczęta
 Opiekunko nasza, Módl się za nami.

Wszyscy Święci Aniołowie i Arch-
 aniółowie, osobliwie Święty Micha-
 le, Rafale, Gabryelu, Módlcie się
 za nami.

Święty Aniele Stróżu, Módl się za nami.
Wszyscy Święci Patryarchowie i Pro-
rocy, Módlcie się za nami.

Święci Piotrze i Pawle, Módlcie się za
nami.

Święci Janie Ewangelisto i Tomaszu,
Módlcie się za nami.

Święty Judo Tadeuszu, Módl się za nami.
Wszyscy Święci Apostołowie i Ewan-
gelistowie, Módlcie się:

Święty Wawrzyniec, Módl się:

Święci Joachimie i Józefie, Módlcie
się za nami.

Święci Trzej Królowie, Kasprze, Mel-
chiorze, i Balcerze, Módlcie się za
nami.

Święci Mikołaju i Augustynie, Módlcie
się za nami.

Święci Ignacy Lojolo, Filipie Nery-
uszu, Franciszku Xawery, Módlcie
się za nami.

Święty Kajetan, Módl się za nami.

Święty Grzegorz Patryarcho Ormiań-
ski, Módl się za nami.

Święty Franciszku Seraficki, Módl się:

Święty Antoni Padewski, Módl się za:
Święci Rochu i Sebastyanie, Módlcie:
Święci Dominiku i Tomaszu z Akwinu,
Módlcie się za nami.

Święci Benedykie i Aloyzy, Módlcie
się za nami,

Święty Piotr z Alkantary, Módl się:

Święty Onufryuszu, Módl się za nami.

Święty Dyzma Łotrze, Módl się za:

Święci Woyciechu, Stanisławie, Jacku,
Stanisławie Kostko, Kazimierz, Flo-
ryanie, Janie Kanty, Janie z Dukli,
Józefacie Metropolito, Patronowie moi-
i Oyczyzny moiej, Módlcie się za nami.

Święta Anno, Módl się za nami.

Święta Marya Magdaleno, Módl się:

Święta Joanno, Módl się za nami.

Święta Barbaro, Módl się za nami,

Święta Katarzyno, Módl się za nami.

Święta Doroto, Módl się za nami.

Święta Urszulo z Towarzyszkami,
Módlcie się za nami.

Święta Marya Egipczyanko i Taido po-
kutujące, Módlcie się za nami.

Święta Marya Magdaleno de Pazzis, Bry-

gitto, Teresso, Gertrudo, Meehtyldo,
miłośnice Boga i Chrystusa Ukrzy-
żowanego, Módlcie się za nami.

Święte Teklo, Wilgforto, Ang-lio, de
Fulgino, Kalamando, w wielkich po-
trzebach i smutkach Patronki, Módlcie
Święte Apolonia i Rozalia, Módlcie się
za nami.

Święta Wiktorya, Módl się za nami.

Wszyscy Święci i Święte, których
dziś Kościół Święty czei, Módlcie się:

Wszyscy Święci Męczennicy, Wyznaw-
cy i Pustelnicy, Módlcie się za nami.

Wszystkie Święte Panny i Wdowy,
Módlcie za nami.

Wszyscy Święci i Święte staro- i no-
wego Zakonu znani i nieznani,
wspomnieni i niewspomnieni,
Módlcie się za nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy
świata, Przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy
świata, Wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy
świata, Zmiłuj się za nami.

Chryste usłysz nas,

Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson,

Kyrie eleyson.

M O D L I T W A.

Panie Boże wszechmogący, Korono i
obfita zeplato Świętych Twoich, któ-
ry nietylko im się widzieć pozwa-
lasz w chwale Niebieskiej, ale ich ie-
szcze Przyjaciela mi swoimi nazywasz
proszę Cię przez tę Twoją miłość ku
nam i ich ku Tobie, przez ich cnoty,
prace i męczeństwa, a naybardziej
przez wielką zacność i przyczynę Nay-
świętszey Rodzicielki Twoiey Panny
MARYI, Królowy wszystkich Świę-
tych, zmiłuj się nademną, day mi
wszystkie doskonałości i potrzeby, day
odpuszczenie grzechów, zbawienie du-
szy, tę łaskę N. o którą Cię Boże
Nayłaskawszy, iako i o wszystko całem
sercem proszę, i niewinna Krew Sy-
na Twego na ziemię rozlana woła i
prosi. Zmiłujże się już nademną, a day

według prośby moiej, a za to ile Aniołów, ile Świętych i ludzi, ile wszystkiego stworzenia na świecie, tyle Ci będzie chwały Boże przez całą wieczność, Amen.

MODLITWA

Do Opatrzności Boskiej.

BOŻE na wieki panujący, i wszystkim tak mądrze i dobrze rządzący, że i naylichszemu stworzeniu Twemu na niczem nie schodzi, wszyscy wszystko z rąk Twoich Oycowskich mamy, za co imieniem wszystkiego stworzenia, chwale tę mądrą Opatrzność Twoję nad wszystkim się rozciągającą; oneż chwałę przyjmuję, iey się poddaię, ze wszystkim wyznaię, iż bez niey nie się nie stanie. Z niey łakący pożywienie, pragnący ochłode, rozpaczający nadzieję, nieszczęśliwi szczęście, smutni pociechę, ubodzy dostatki odbiorą, naymniejszy robaszek nią żyje, włos się utrzymaie. Zgoła wszyscy, komu czego potrzeba, z choyney i dobrotliwej

Opatrzności Twojej mają. Już tedy nie mogę mówić przed Aniołem, że nie masz Opatrzności, bobym i przeciwko sobie świadczył, który milionowe skutki Jey na sobie i na innych widziałem i doznałem, i widzę na wszystkich stworzeniach. Doznałem iey w twoim stworzeniu, w Odkupieniu, w zachowywaniu i darowaniu łask przyrodzonych i nadprzyrodzonych, wiadomych mi i niewiadomych. Niech mi tedy ta Opatrzność Twoja stanie się w niebezpieczeństwie obroną, w utrapieniu pociechą, w niedostatkach obfitością, w rzeczach rozpaczających nadzieją i ratunkiem, a oddal odemnie zbyteczne staranie i troskliwość, a day to co do duszy i ciała należy i to co mię bez obrązy Twojej w życiu tem mizernem pocieszyć może. a iakoś Wszechmogący Boże naywiększą moc i miłosierdzie pokazał nademną, rozumnem stworzeniem ukształciwszy mię na obraz Twój, tak naywiększą Opatrzność po-

każ nademną człowiekiem, dając mi i to, o co Cię sam proszę z ufnością przez zasność i zasługi MARYI Panny i tych Świętych, których naybardziej kochasz, a im miłosierdzie Twoje tak wielkie i nademną pokazane, na wieki z Dawidem ogłaszać będę, Amen.

MODLITWA

O zgadzanie się z wolą Bożą.

Doznawszy, że nic ani mieć, ani czynić nie mogę, póki Ty Panie Boże nie będziesz chciał, przyznaję: iż wszystkie moje zmysły, uczynki, szczęścia zawisły od woli Twoiey Boskiey, która jest naymędrsza, naydoskonalsza, zawsze mi na dobre wychodząca. Tę tedy wolą iako Świętą szanuję, iako mądrą i doskonałą pochwalam, i całym sercem przyjmuję. Jey się ze wszystkim i wszędzie zupełnie oddaję, za nią idę oślep, a wiem, że nie zbłądzę. Jey się całym sercem i rozumem trzymam, a wiem, że nie upadnę, bo wiem, żebyś niechciał być BOGIEM, gdybyś co złego

chciał, ani byś był Oycem, żebyś miszkodził docześnie i wiecznie, ale tak czynisz, iak mądry i doskonały porządek Twój wyciąga, i iak jest z dobrem moim. Mnie się w prawdzie zdaie gorzko i ciężko iść za wolą Twoją Panie Boże, co się dzieie we mnie, nie dla tego, żebym się miał iey sprzeciwiać, ale iż niewiem za co i na co czynisz. Ale uważywшы należycie, iż niepodobna, żebyś mi co złego chciał, będąc samą dobrocią; uważywшы, że i to bydy nie może, żebyś Ty dla moiey nierozumney woli, swoię mądrą i Świętą odmienił, i dla mego upodobania szyki swoie i rozporządzenia pomieszał i odmienił, którąś koło mnie uczynił, tedy tak chcę wszystko, iak Ty chcesz, tak się ze mną niech dzieie iak Ty widzisz bydy mi potrzebnó, zbawiennie i Tobie chwalebno. A jeżeli cokolwiek przykrości w Twoiey woli Świętey czuję, proszę Cię przez wszystkie dobrodzieystwa Twoje Boskie, a naybardziej przez wielkie miłosierdzie,

day mi wielką cierpliwość, zupełne usunienie się i uspokojenie, abym tak na woli Twoiey spoczywał, iakbym spał na łonie Twoim Oycowskiem, Amen,

M O D L I T W A

Do BOGA w utrapieniu.

Panie BOŻE martwiący i ożywiający, powszechna pociecho serc smutnych, pociesz mnie strapionego, z woli Twoiey karzącey mnie sprawiedliwie za nieprawości moje, które są cięższe milion razy, niż te Twoje karamia na mnie zesłane. Chwalę ią tę wolą Twoją Najświętszą, i całuję rękę Oycowską mnie błącą, z Niey się nie wydzieram, ale upraszam pokornie, prosząc ze łzami, abyś gniew Twój zamieniwszy w miłosierdzie, surowość w dobroć, pocieszył mię w tem utrapieniu, któreś na mnie zesłał. Iżś wykonał wolą Twoją Świętą i sprawiedliwość nademną, pokażże i miłosierdzie, które jest największe nad wszystkie dzieła Twoje. Uczyni to Oycze przedwieczny, przez

ciężki smutek Syna Twego w Ogroycu miany, oraz i przez boleść MARYI Panny Bolesney. Zmiłuj się i Ty sam Chryste JEZU, Synu Boży, przez wszystkie zbiór gorzkiej Męki Twoiey, przez bolesną ranę ramienia Twego, zagóy ranę serca mego, wszak wiesz co jest smutek, boś doznał w Ogroycu, nie przymuszaj mię tym smutkiem do pokuty, bo będzie niedoskonała, gdyż nie z miłości Twoiey, lecz z przymuszenia pochadząca; ale oddaliwszy odemnie to utrapienie, doznasz i obaczysz w krótkim czasie, że z dobrej i własney woli, przy szczęściu z samej miłości Twoiey, żałować będę za grzechy moje, iako i teraz żałuję, nie dla oddalenia smutku odemnie, ale że Cię kocham a kocham serdecznie. A gdy pocieszysz smutne serce, niem samym iście Cię bardziej kochać, chwalić, wielbić i wyznawać będę, żeś i BOGIEM jest moim i pocieszycielem. Chyba widzisz Mądrości Przedwieczna,

że trzeba koniecznie, żebym cierpiał dla jakiej przyczyny tobie wiadomej, niechże i cierpię na chwałę Twoją, tylko Cię proszę serdecznie: żebym mile znośli to utrapienie, daj mi cierpliwość, żeby było z upodobaniem woli Twojej, a z moją służbą i zbawieniem, Amen.

MODLITWA

Do Najśw. Maryi Panny w utrapieniu.

Uczciwszy godność Twoją Najświętsza Panno, którą masz ze krwi Królewskiej Dawidowej i z Macierzyństwa Boskiego, uczciwszy czystość, Niepokalane Poczucie, wszystkie godności i przymioty Twoje, udaję się do wielkiego Twego miłosierdzia BOGA, miłosiernego Matko, i przyznaję Ci z całym światem, żeś bardzo miłosierna i łaskawa, gdyż gniew Boski łagodisz, grzesznych od zguby ratujesz, zbawienie upraszasz, wszystkim wszystkie potrzeby otrzymujesz u BOGA. Zkąd sługa Twój niegodny biorę ochotę, że będąc tak miłosierną, wiele mogając, i najbliższą BOGA,

będąc pocieszycielką utrapionych, od wszystkich doznaj, uprosz mi pociechę w tym smutku moim, który nieznosny cierpię na sercu. Uczyniż to dla wielkiego pomnożenia czci Twojej, a uprosz mi u BOGA pocieszenie, proszę Cię o to przez Serce JEZUSOWE przebite, i Twoie Macierzyńskie kochające BOGA i ludzi, przez wszystkie cuda i łaski, które czynisz i dajesz dla proszących, przez najśłodsze Imię JEZUSA Syna Twego kochanego niech doznam łaski Twojej, do której uciekam się teraz szczerze, niechże się nie omylę w prośbie mojej o Matko, pocieszycielko i ostatnia po BOGU nadzieja moja! Przedstawiaj Synowi Twemu piersi, któremiś Go karmiła, żywot w którymś Go nosiła, prace, któreś miała, serce którymś Go kochała i kochasz, aby tem wzruszony, zmiłował się nademną. A jeżeli grzechy moje przeszkadzają BOGU do uczynienia miłosierdzia nademną, żałuję

za nie serdecznie, i proszę Cię ucieczko grzesznych, przeprosz za mnie BOGA i uprosz o co proszę. A ja pocieszenie otrzymawszy, przysięgam przed BOGIEM, że Cię w życiu i w wieczności czcić i kochać będę, Amen.

MODLITWA

Powszechna w każdej potrzebie.

Synu BOGA Oycy Przedwiecznego, jedyny i ulubiony, sławę, krew i życie na okup narodu ludzkiego łożący, proszę Cię całym sercem, przez okrutne i nieznosne na całym Ciele Twoim Świętym i niewinnem bólem zniesione, a najbardziej przez przebite Twoje serce, zamieszkanie miłości i miłosierdzia, przez chaubę twoją, wstyd i policzki, przez ciernie aż do mózgu się przedzierające, przez nieznosną ranę ramienia Twego, zmiłuj się nędzną potrzebującym teraz bardzo miłosierdzia Twego, któreś mi proszącemu dać obiecał w Ewangelii, i kołaczącemu otworzyć. Otwórz mi miłosierne serce, żeby z nie-

go mnie smutnemu wypłynęła pociecha i ta łaska N., proszę Cię o to w Imię MARYI Panny Matki Twojej, Krwi swojej Tobie dającej na ukształcenie ciała, noszącej Cię w żywocie dziewięć miesięcy, mlekiem Cię swoim karmiącej, kochającej, bolesnej przy Twojej śmierci, a teraz z Tobą królującej, i słyszającej to, że Cię ja w Imię iey proszę, dayże mi skutek w tej prośbie mojej. A najbardziej proszę Cię Oycze przedwieczny w Imię smutnego, omdlewającego w Ogroycu, wzgardzonego, biczowanego, koronowanego cierniem, i Ukrzyżowanego Syna Twego JEZUSA Chrystusa, który mówił: Jeżeli o co prosić będziecie O ca w Imię moje, da wam. Ziszcze tę obietnicę, żeby były prawdziwe słowa Przedwiecznej prawdy. Ziszcze i tę drugą Duchu Świętego: Wzywaj mię w dzień utrapienia, a wyrwę cię. O co proszę serdecznie, wołam głosem Syna twego na Krzyżu konającego: *Boże mój,*

Boże mój, czemuś mię opuścił. Zmiłuj-
że się zmiłuj nademną, przez przy-
czynę Świętych Aniołów, przez przy-
czynę Świętych Apostołów, przez za-
sługi wszystkich, Świętych, a osobliwie
najmilszych Tobie, przez dobroć ser-
ca Twego i miłosierdzie niepojęte, nie
czekając aż się stanę godnym politowa-
nia Twego, bom ja zawsze jest niego-
dnym najmniejszej łaski Twojej dla
grzechów i niedoskonałości moich, chy-
ba Ty mię sam uczyni godnym zmiło-
wania Twego, które dziś Boże Święty,
Boże mocny, Boże nieśmiertelny, po-
każ nademną, niewyciągającym Cię na
cuda, ale wiarą, nadzieją i pokorą pro-
szącym przez Chrystusa Ukrzyżowa-
nego Syna twego, Amen.

M O D L I T W A

O cnoty i doskonałości Chrześcijańskie.

Największa światłości i doskonało-
ści BOŻE mój, który i BOGIEM nie-
chciałbyś być, żebyś nie miał wszy-
stkich doskonałości i przymiotów, i
dla tego Ci się dusza najbardziej po-

doba, tę łaskami obdarzywszy koro-
nuiesz, która jest pełna cnoty i do-
skonałości, zacznę od Ciebie, jako
od źródła Świętości i wszelkiej do-
skonałości żebrzę pokornie, przez
wszystkie cnoty i zasługi MAŁYI i
Świętych, uczyni mię we wszystko do-
skonanym, żebym był jako Dawid
według serca twego. Jestem doskona-
łem dziełem Wszechmocności Two-
iej co do stworzenia, niechże tak bę-
dę doskonałym Chrześcianinem i słu-
gą twoim co do cnoty i świątobliwości.
Jestem twoim obrazem, niechże to-
bie swemu wyobrażeniu będę podo-
bnym, przynajmniej w doskonało-
ściach mnie przyzwolitych, a Tobie
miłych, cokolwiek sercu twemu Bo-
skiemu podoba się i oczom Twoim,
niech to mam w sobie, niech to u-
miem i czynię, mianowicie proszę
Cię Stwórcę mój, daj mi Ciebie nad
wszystko kochać, wierzyć w Ciebie
bez powątpiewania, zgadzać się z wolą
twoją Świętą, brzydzić się grzechem,

day mi choć po iedney cnocie wybranych Twoich, a tak będę doskonałym na ziemi, a w Niebie szczęśliwym i Ciebie chwalcym na wieki, Amen.

MODLITWA

O Pogodę.

Niepojęty w łaskawości Boże, Mocarzu Nebem i ziemią władający, idę do Tronu Twego z pokorną prośbą, abys pomniąc na dawne cuda Wszehmocney ręki Twoiey, teraz pokazał ie i pochamował te wielkie i ustawiczne deszeze, szkodzące obfitości ziemi, któraś nam dał łaskawie. Zatałmowałeś powszechny potop, czerwonemu morzu kazałeś się rozstąpić, morskie nawałności uspokoiłeś, także cuda pokaż nad nami, a terazniejszą zbyteczną powódź Niebieską oddal od nas. Pokaż się przez to BOGIEM miłosiernym i Oycem łaskawym, a bardziey pociągniesz do brocią do kochania i chwaleńia, które teraz i zawsze oddal od nas, prosimy Cię przez krwawe zasługi Sy-

na Twego, przez przyczynę MARYI Panny i wszystkich Świętych.

Święty Boże, Święty mocny, Święty nieśmiertelny, zmiłuy się nad nami w kaźdey potrzebie, a osobliwie w tey potrzebie pożądaney pogody.

MODLITWA

O Deszcz.

Do kogóż w potrzebach naszych uciec się mamy, ieżeli nie do Ciebie Stwórco, Oycze i dawco wszystkiego Boże nasz? w ręku Twoich iako iest karanie, tak i zmiłowanie. Do Ciebie tedy idę i całem sercem proszę, racz oddalić terazniejszą posuchę urodzaiom ziemskim i wielu rzeczom szkodziącą, a spuść rosę Niebieską na obliczność ziemską. Spuściłeś deszcz w posuchę przez Eliasza, wyprowadziłeś wodę z opoki przez Moyżesza, więc spuść łaskawie z obłoków deszcz potrzebny. Nie żałuy nam podłey wody na skropienie ziemi, któryś nam nie żałował drogiey krwi Syna Twego iedyndego na odkupienie, przez którego

Cię rany, iako też przez boleści MARYI prosimy, niechże otrzymamy, Amen.

M O D L I T W A

Podczas wojny i niepokoju.

Wszchemogący BOŻE, który masz niepojęte i nieprzeliczone sposoby do ukarania ludu twego, iako to i nas teraz karzesz słusznie niepokojem i wojną, z kąd ustawiczna bojaźń śmierci i szkody na chorobach, majątkach i chudobach, na którą nęłżę naszą weyrzyj iako miłosierny Oyciec, i oddal nieprzyjaciół czuwających na zgubę naszą i czyniących wielki niepokój, a powściągnij ich zawziętość i zapędy; wszakże żadnych niezgód cierpieć nie możesz, boś jest miłośnikiem pokoju i iedności, którzyś umyślnie i Syna twego iedynego zesłał na przeniesienie nam pokoju, a nie rozlania krwi ludzkiej pragniesz, boś sama dobroć, ani nieszczęść ludzkich nie szukasz, boś jest dawcą szczęścia. Powiedział Syn Twój, że błogosławieni pokój czyniący: uczynź go Boże, a bę-

dziesz od nas błogosławiony, kochany i chwalony. O to Cię prosimy przez śmierć tegoż Syna twego, przez zacność i zasługi MARYI Panny i przez przyczynę Świętych twoich, Amen.

M O D L I T W A

Podczas Powietrza.

Sprawco i Panie życia i śmierci wszchemocny Boże, kiedy o robaczku naysłabszym masz staranie, dając mu życie i utrzymanie, dopiero mieć musisz nas ludzi w większej daleko opiece, których nie słowem, iak inne rzeczy stworzyłeś, ale własną ręką z ziemi ukształciłeś na podobieństwo swoje, wlawszy duszę rozumne, nieśmiertelną, Ciebie poymiającą; tem się nie kontentując sławę i życie dałeś Syna Twego kochanego za nas, nadto Świętymi poświęciłeś Sakramentami. Tak tedy wiele łożywszy dla nas, niezliczone dowody miłości ku nam pokazawszy, czyliż pozwolisz nayłaskawszy Panie, abyśmy zarazą powietrzną zgładzeni byli? czyliż to zniesie

Oycowskie serce Twoje, abyśmy Synowie Twoi wyginęli, Ciebie się nienachwaliwszy, ani nakochawszy; wstrzymaj tedy Boże miłosierny, Boże łaskawy surowość Twoją i miecz sprawiedliwości, a niechciesz nas gubić docześnie i wiecznie, widząc nas grzesznych i niegotowych na taką śmierć, któraby była droga w oczach Twoich; cóż Ci potem, iż bez dobrego albo bez żadnego przygotowania tą zarazą poturzymy? Grzechy nasze te plagi na nas ściągnęły, ale niech się nie oddala miłosierdzie Twoje i okrutna Męka Syna Twego Najsświętsza Matko od zarazy grzechowej zachowana, zachowaj nas od zarazy powietrzney. Święci Sebastyanie, Rochu, i Rozalio, doświadczeni Patronowie w powietrzu, przeproście BOGA rozgniewanego i karzącego, oddalcie tę ciężką plagę, pod którą ięczemy mizerni, niech się BOG zmiłuje nad nami. A my tej śmierci uszedłszy oczywiście, nieśmiertelną miłością, to jest wieczną,

będziemy Ciebie BOGA miłosiernego kochać i chwalić, Amen.

I N T E N C Y A

Modlenia się za dusze w Czystcu zostające.

1. Za te dusze modlić się potrzeba, które za żywota najbardziej kochały Pannę Przenajświętszą, gdyż przez to czynisz miłą rzecz Matce Bożej.

2. Za te dusze, które za żywota najczęściej modliły się za umarłych, gdyż te są godne, aby im wzajemnie świadczono,

3. Za te dusze, które największe męki cierpią, gdyż ich bóle godne są polutowania i ratunku,

4. Za te dusze, za którymi nikt się nie przyczynia, nie mając krewnych ani przyjaciół, gdyż te od wszystkich dpuszczone potrzebują twojej pomocy.

5. Za te dusze, które już dawno w czystcu zostają, gdyż się za tak długo cierpiąciami modlić godzi o ukrócenie mąk ciężkich,

6. Za te dusze, któreby najdłużej

w mękach zostawały, gdyby nie były ratowane, należy bowiem do takiej przysługi nie dać się uprzedzić.

7. Za te dusze, które cierpią za bardzo mały występki, należy i za te się przyczynić, i łatwo się te może wyzwolić, kiedy nie wiele zawiniły.

8. Za te dusze, które są w największym stopniu szczęśliwości, te bowiem skutecznie służyć ci mogą w Niebie.

9. Za te dusze, które są najbliźsze do oglądania chwały Boskiej, tym najłatwiej Niebo uprosisz.

10. Za te dusze, które z twojej przyczyny cierpią męki, za temi obługowanymi iesteś się przyczynić.

11. Za dusze Ojca, Matki, Dziada, Babki, krawnych i przyjaciół, do tego bowiem sama krew i efekt powinny być powodem.

12. Za te dusze, które nagle zeszyły z tego świata bez przygotowania się, bez Mszy i Spowiedzi, te najbardziej godzi się ratować.

13. Za te dusze, które za żywota do-

brze ci czyniły, do tego wdzięczność powinna być powodem.

14. Za te dusze, które za żywota źle ci czyniły, trapiąc cię, prześladowając i obmawiając, Chrześcijańska miłość te każe ratować.

15. Za te dusze, którym dobrze czyniłeś za żywota, godzi się tymże po śmierci większą pomoc świadczyć.

16. Za te dusze, którym kiedy żyli, źle czyniłeś, trapiąc je i obmawiając, należy tedy, abyś im to po śmierci nagrodził.

17. Za te dusze, które chce Pan BÓG, aby były najszybciej ratowane, w tym wola twoja z Boską się stosować powinna.

MODLITWA

O śmierć szczęśliwą.

Wszelchmogący BOŻE, życia i śmierci Panie, wyrok Twój na ludzki naród wydany, aby każdy rodzący się umierał, miłe przyjmuję, i uznaję, i zaraz proszę jako nayspokorniej Ciebie BOGA nieśmiertelnego, day

mi taką śmierć, któraby ci się podobala, któraby mi była końcem nie-
szczęść światowych, a początkiem szczę-
ścia wiecznego, i początkiem kochania
i chwaleńia Ciebie w chwale Niebie-
skiej. Day mi ustawicznie na śmierć
pamiętać, a tym samym od wszystkie-
go złego utrzymać się, a mieć się do wszy-
stkiego dobrego, abym Ciebie wiecznego
dobra dostąpił. Całe życie moje niech
będzie śmiercią, którąbym umierał
grzechom i złym nałogom, a naybar-
dziej żebym umierał z miłości Two-
iej, a pragnął sercem Pawłowym być
z Tobą BOGIEM swoim na wieki.
Wszystkie sprawy moje, myśli i słowa
niech tak będą dobre Boże mój, że-
by i śmierć moja była dobra, a zatem
dobra wyrocznia Twoja na mnie pa-
dła. Broni mię miłosierny i niechcą-
cy śmierci grzesznika Boże, od na-
głej śmierci i od wiecznej, ani iej
zsyłaj w ten czas kiedy mię baczysz
grzesznego, ale pocieszaj nawrócenia
mego, a pokażesz, żeś jest miłosierny

i nie skwapliwy na karanie, niechając
zagubić tej duszy, którą na Obraz
swoy stworzył i krwią własną odkupił.
Zgoła day mi Boże śmierć szczęśliwą
w łasce Twoiej, w miłości Twoiej i
skrusze z przyjęciem Najsświętszego
Sakramentu, i wszelkiem przygotowa-
niem uczyni to dla mnie przez okru-
tną śmierć Syna Twego, przez życie bo-
lesne, a śmierć drogą MARYI, przyczy-
nę Świętej Barbary i wszystkich Patro-
nów moich, abym dobrze umarłszy, z
Tobą żył żywocie mój na wieki, Amen.



ŚWIĘTY PRZEMYSŁ

Dla nabycia skutecznej obrony.

Najswiętszej Panny

M A R Y I

przy śmierci.

Na otrzymanie niezmazanego serca i
daru czystości.

Odprawisz codziennie na cześć Niepoka-
lanego Poczęcia Najswiętszej Matki troje
Bieg

pozdrowienia, ofiarując Jey przytem na każdy dzień ieden zmysł strzegąc go w ten dzień z osobliwszą pilnością, co czynić będziesz tym sposobem.

W NIEDZIELĘ.

Powstawszy z łóżka, odmówisz troie pozdrowienia do Najświętszey Panny: ofiarując Jey *oczy twoie*. O! iak miła przyimie ta Matka Najświętsza tak piękny podarunek; dla tego zachowasz ie w doskonałej pilności iako rzecz poświęconą MARYI, powtarzać często będziesz do Pana iego słowa.

Odwróć oczy moje Panie, aby nie widziały próżności.

Będziesz pilnie przestrzegać, aby się nie zapatrzyły na widoki niebezpieczne. Dla tey przyczyny uchodzić będziesz okoliczności, gdzieby się trafić mogły, a tak czyniąc, wierz: że więcej uweselisz MARYĄ, niż gdybyś Jey świat cały, mając go w swej mocy, ofiarował.

W PONIEDZIAŁEK.

Odmówiwszy troie pozdrowienia do

Najświętszey Panny, ofiarować Jey będziesz *uszy twoie*, prosząc często Pana, aby ci dał moc na wypełnienie tego dnia i zawsze rozkazów swoich, w każdy czas i na każdym miejscu ponawiaj często te słowa:

Ogródź Panie uszy moje cierniem, aby nie słuchały ięzyka złego.

Osobliwie to ponawiaj w okolicznościach słyszenia słów, albo rozmów nieprzystoynych, a przynajmniej day znać że cię to bardziej boli, niżeliby nayostrzeysze ciernie ranić cię mogło. Niech BOG uchowa, abyś w czem obrazić miał te uszy, ktore są poświęcone MARYI; w tenczasby były obrażone, gdybyś słuchał bez obrzydzenia bluźnierstwa i takich przekleństw, które na gniew Boski zarabiaią, mów gorzących, słów obmawiających, pieśni światowych, dyskursów szemrających. Owszem pilno się będziesz strzegł takich miejsc, osób, towarzystwa, gdziebyś miał podeyrzenie takowych trafunków, starać się zaś będziesz, abyś

z ochotą na takich miejscach znajdował się, gdzie może być sposobność słyszeć co dobrego, albo w rozmowie potocznej, albo na kazaniu, a to będzie ofiara bardzo wdzięczna MARYI.

WE WTOREK.

Odmówisz trzy Pozdrowienia, ofiarować będziesz Najświętszey Pannie *język twój*; prosić będziesz Pana, aby go strzegł, szczególnie w ten dzień zażywać będziesz tych słów Dawidowych za modlitwę strzelistą:

Położ Panie straż wargom moim, a ogarnienie ustom moim.

A strzedz się będziesz na cześć Niepokalaney Królowy wszystkich słów nieprzystoynych, przekleństw, złorzeczenia, przymówek drugim, najmniejszego cienia kłamstwa, a jeżeliby ci się jakie słowo nieostroźnie wysliznęło przez nałogi, uczyni znak iaki żalu za to, albo się ukąs w język, albo przepros osobę, którąś uraził, albo językiem uczyni krzyżyk na ziemi, a nie tylko staray się strzedz języ-

ka od złego, ale owszem poświęcay to narzędzie MARYI, mówiąc: co do zbudowania, albo dając radę mądrą drugiemu, napomnienie też według czasu, a tym sposobem dasz niepojęcie wielką radość tej najmiłszey Pani i wielki odniesiesz zysk z tego.

WE SRODĘ.

Odmówisz troje Pozdrowienia do Najświętszey Panny, ofiaruy Jey *smak twój*; przy tem małym umartwieniu, postu, którego w ten dzień na cześć iey zażywszy, ile jeżeli masz to szczęście być w Bractwie Szkaplerza i nosić tę Świętą sukienkę, bo się staiesz uczestnikiem wielkiego Przywileju Sobotniego, w którym obiecała pierwszey Soboty po śmierci braciom i siostróm, że się dostaną do Nieba, iako o tem świadczy Bulla albo przywilej, Aktu tego zażywać możesz:

Nasyć się Panie, gdy się pokaże chwala Twoja.

WE CZWARTEK.

Odmówiwszy troje Pozdrowienia do

Nayświętszey Panny, ofiaruy Jey *ręce twoje*; pamiętaj, żeś ie zachować powinien czyste i niezmażane, iako ręce MARYI poświęcone, strzeż każdego ruszenia, w któremby nie miało być poważney skromności, nie zażyway ich na żadną szkodę bliźniego, albo na naruszenie najmnieyszey wstydlivosti, nie czyni niemi nikomu żadney przykrości; oprócz tego, jeżeli iesteś głową domu twego, w ten czas możesz ich zażyć na skarcanie rostopne dzieci, albo domowników twoich, a tym rąk twoich nie zmażesz, ale i owszem poświęcasz na pobudzenie się do większey pracy na chwałę Boga, zażywaiąc tych słów:

Co może czynić ręka twoja, czyni nieodwrotnie — albo i tego Aktu. Będzie mieszkał na górze Świętey Twoiey Panie ten: który jest niewinnych rąk i czystego serca.

W P I A T E K.

Odmówiwszy troje pozdrowienia do Nayświętszey Panny, ofiaruy Jey *nogi twoje*; wstrzymuiąc się nietylko

abyś nie chodził na mieysce niebezpieczne, podeyrzane, nie łączył się z osobami któreby ci dali przyczynę zgorzelenia, na tańce, komedye, ale też dla tey intencyi strzeż się iść na widzenie iakiey ciekawości, albo uciechy, chociaż przystoyney i pozwoloney. Akt ten ponawiaj.

Prostuy nogi moje Panie, aby nie chodziły drogami nieprawości.

Zażyway zaś nóg twoich tym bardziey w ten dzień na nawiedzenie Kościołów, ohorych, więźniów, i na inne tym podobne Akty pobożności Chrześcijańskiej i stanowi twemu przyzwoitey.

W S O B O T E.

Odmówiwszy troje Pozdrowienia do Nayświętszey Panny, ofiarujesz Jey nakoniec *serce twoje*; ofiara to najlepsza i nnyprzyjemniejsza, którą możesz udarować MARYA. Staray się z wielką pilnością ten rozkaz zachować Pański, który mówi: *miej czujną straż nad sercem twoim*, ponawiaj te słowa często:

Serce czyste stwórz we mnie Panie, a ducha prawego odnow w wnętrznościach moich.

Czuy nad sercem twoim, ażeby najmniejszą zmazą uciechy niepożądnę się nie zmazało, albo jakim próżnem pragnieniem, zamkniesz go przed wszelką złą myślą, będziesz pilnie strzegł w ten dzień zmysłów, bo przez zmysły źle strzeżone, iako przez okna wchodzi złodziej, grzech śmiertelny do serca, aby ie wydał w ręce czartowskie.

To Nabożeństwo zachoway tydzień od tygodnia, rok od roku, i przez całe życie. A szczęśliwy będziesz, jeżeli wiernie zachowasz to Święte ćwiczenie; wkrótce obaczysz Poprawę w obyczajach, a choćbyś był nayskłonniejszy do rozwiozłości, upewniam cię, że przez ten przemysł i łaskę MARYI, tak świątobliwie odmienisz serce Twoje, że się nie spodziewiesz z podziwieniem Aniołów, z zbudowaniem tych, z którymi przestaiesz,

z wielkim pożytkiem i pociechą twoją Dachowną. Co ieszcze lepiey ci się powiedzie, jeżeli te Święte ofiary łączyć będziesz z JEZUSEM tym sposobem, którego sam nauczył iedney wielkiej sługi swojej, odmawiając każdego dnia tę modlitwę niżej położoną, która z Hiszpańskiego ięzyka przetłumaczoną na Włoski, teraz zaś na Polski.

MODLITWA

Albo sposób łączenia spraw i zmysłów swoich z Chrystusowemi, którego sam Pan JEZUS nauczył Wielebną Siostrę Marynę, od Świętych Aniołów Zakonnicę Dominika Świętego.

Panie! Ty znasz ułomność moję, jeżeli mnie nie utrzyma ręka Twoja, obrażę Cię wielą grzechami, będąc pewną, że nie umiem nic więcey bez łaski Twoiej i pomocy. Nie dopuszczayże, abym Cię dnia dzisiejszego obrażała, odejmij mi raczey życie, niżelibym się najmniejszą winą zmazać miała. Złącz zmysły i siły moje z Twoimi ranami, aby tym sposo-

bem wszystkie sprawy moje do Ciebie się kierowały.

Złącz głowę moję z Twoją koroną cierniową, abym w Tobie złożyła wszystkie myśli moje; złącz oczy moje z oczami Twoimi Świętymi krwią zaćmionemi, aby się nie zmazał wzrok mój widokami szkodliwemi.

Złącz słuch mój z słuchem Świętym Twoim bluźnierstwami zelżonym, abym go miała zawsze zamknięty na złe słowa światowe, a zawsze pilnujący głosu Twego w Świętych natchnieniach.

Złącz usta moje z ustami Twoimi, gorzkością żółci napełnionemi, abym się nie dała uwieść obżarstwu na zbytki, ale owszem, abym zażywała ięzyka mego na chwalenie Ciebie.

Przybij ręce moje z Twoimi Najświętszemi do krzyża, abym Cię uczynkami nie obrażała, ale aby wszystkie sprawy i uczynki moje do Ciebie się ściągały. Przeraż serce moje tą włoczną, która przez Twoje przeszła, abym mogła obrzydzić sobie

świat, i wszystkie moje chęci i affekta w Tobie samym złożyć. Przykuy nogi moje temi gwoździami, któremi były przykute Twoje, aby się prostowały kroki moje w służbie Twojej z pilnością.

Złącz ciało moje z owem mocowaniem, od którego się ramiona Twoje zraniły i wyszły ze stawów, aby się we mnie naprawiły nieporządne affekta pożądliwości, a zachowała się czystość we wszystkim. A żeś iest mój Panie głową Wszechmocną, a ja Twoim człowiekiem niepożytecznym, złącz mię wszystkiego z sobą, aby wszystkie moje myśli były przyjemne Najświętszym oczom Twoim.



NABOŻEŃSTWO WIECZORNE.

U W A G A I.

Dziękowanie Bogu za Dobrodziejstwa.

Dzień dzisiejszy skończywszy, Tobie nieskończony BOŻE czynię dzięki za te i za inne niezliczone, dziś i w całym mi życiu dane dobrodziej-

stwa tak na duszy iako i na ciele, wiadome mi i niewiadome. Niech ci za to za mną dziękuję wszelkie stworzenie. Niech Niebieskie, ziemskie i piekielne upada kolano przed Tobą, żeś mnie mizerne stworzenie dziś Opatrznością Twoją zachował i wyżywił, w niebezpieczeństwach bronił, za obrazę twego Moiestatu oczywiście nie ukarał, ale pozwolił czasu, życia i pokuty! Dziękuję i tobie za Macierzyńską opiekę twoje Najświętsza BOGA moiego Matko, prawdziwa obrońco moja. Dziękuję wam Święci Pańscy, osobliwie Patronowie moi i Patronki, i tobie Święty Aniele Strożu mój, Amen.

U W A G A II.

Całego dnia dzisiejszego sprawy, iakom zaczął Pod Świętym Imieniem Twoim Panie Boże, tak i kończę. Cokolwiekiem tedy dziś dobrego uczynił i ucierpiał niemiłego, na większą cześć i chwałę twoją ofiaruję. A doznawszy iak mi jest dobrze

w opiece Twojej w dzień zostawać, tedy i ja na noc dzisiejszą, i na całe życie i na całą wieczność, z duszą z ciałem, i ze wszystkiem moim, Tobie się zupełnie oddaę. Niechże mi śpiącemu nie nie szkodzi ani na duszy, ani na ciele. Kładę na sobie znak Twój zbawienny i tryumfalny: JEZUS NAZAREŃSKI KROL ŻYDOWSKI (*tu na czole wyrazić te litery J. N. K. Ż.*) Zasypiam w ranach Twoich Chryste JEZU, Jedyny i miły odpoczynku serca mego. A ponieważ Cię przez sen kochać i chwalić nie mogę, a każe mi affekt wielki, wdzięczność i powinność, tedy mego serca kołatanie, odetchnienie i najmnieysze poruszenie, niech Cię kocha i chwali; niech Cię chwałą wszystkie dzieła i Aniołowie ze wszystkimi Świętymi, mogą już snem śmiertelnym zasnąć i już Cię w ciele swoim nie chwalić, tedy teraz chwałę na zawsze. Najświętsza Matko Boska, Dziedziczko serca mego i Opiekunko, zachowaj mnie zdrowego i wolnego od

wszystkiego złego tej nocy, żebym wstawszy jutro zdrowo BOGA i Ciebie chwalił. Oddaję się wam też w opiekę wszyscy Święci, i tobie Święty Aniele Stróżu mój, Amen.

U W A G A III.

Proszenie łaski od BOGA na poznanie grzechów.

Oświecicielu serc ludzkich BOŻE mój, przenikający wszystkie skrytości, oświeć ciemności sumienia mego, żebym najmniej grzech dziś i w życiu całym popełniony jaśnie obaczył, łzami oblał, serdecznie żałował, i oddał go sobie obrzydziwszy, nie wracał się do niego.

U W A G A IV.

Zrządź dobroci BOŻE mój i miłośnikowi dusz ludzkich, nieprzebrany w miłosierdziu, a do tego niechający śmierci grzesznika, padam do nóg twoich łaskawych, pod ciężarem grzechów moich, obmywam je serdecznymi łzami z Magdaleną, i proszę pokornie w nadziei i miłości, przez

wszystkę dobroć serca twego, odpuszc mi je, żałuję za nie, a całym sercem żałuję, dla samej miłości twojej; brzydzę się niemi i sobą, że je popełniłem, przez co utracił tak dobrego BOGA, tak ukochanego Ojca, bodajże był pierwszy milion razy umarł, niż się na twoję obrazę odważył, A ponieważ złość mię przywiodła do tego, teraz miłość wie, żebym za nie z całego serca żałował. Najświętsza Matko ucieczko grzesznych, przeproś BOGA za mnie, i Wy wszyscy Święci, Amen.

Tu za pokutę pięć razy albo ziemię pocałuj, albo czółotem uderz, lub inne jakie umartwienie:

U W A G A V.

Obietnica więcej BOGA nie obrażać.

Od tej chwili, iakem dopiero żyć zaczął, już nie skalane żadnym grzechem życie prowadzić pragnę, i obiecuję mocno, że za pomocą Twoją Panie, Boże nie tylko grzechu, ale najmniejszy okazyj grzechowej wy-

strzegać się będę, obierając sobie raczej wszystko złe mieć i wycierpieć niż grzech popełnić, a tę obietnicę stateczniejszą dziś czynię niżeli wczoraj, niżeli dziś rano com iey nie dochował, ponieważm Cię tak ciętko dziś obraził. Ale już odtąd wolę nie żyć niż się odważyć na obrazę Twoję, byleś mi Ty sam dopomógł, pomoco i obroń moia Boże. Strzeż mię Najświętsza i grzechu nieznająca Matko Boska od obrazy Bożej, i Wy wszyscy Święci, niech już BOGU i Niebu żyję, Amen.

Zmówić trzy Pacierze, trzy Zdrowaś Marya i Wierzę w BOGA.



MODLITWA

wielce skuteczna
O MĘCE PANA NASZEGO
JEZUSA CHRYSZTUSA.

Nauproszenie potrzeb doczesnych i wiecznych.

O Stworzycielu Nieba i ziemi! i Odkupicielu Rodzaju ludzkiego, wierny

i prawdziwy Synu BOGA żywego, Panie JEZU Chryste, przed Tobą ja grzeszny głowę swoją składam, Twojemu Świętemu Maiestatowi serce swoje grzeszne poddavam, przed Twoim Najświętszym Bóstwem na moje kolana upadam. Ja grzeszny dla wielkich grzechów moich nie śmiem wołać ku Tobie BOGU prawdziwemu, a to dla tego, że Cię rozgniewał Fa-na i BOGA mego, któremu moje wszystkie grzechy są wiadome, Panu i Odkupicielowi mojemu, i gdybyś raczej patrzył na grzechy moje, aniżeli na największe miłosierdzie swoje, zginęłaby w głębokości dusza moja, dla obliczności gniewu Twego, wszystkaby ziemia zginęła dla grzechów moich. Nie raczże karać potępieniem duszy moiej, którąś odkupił nie złotem, ani srebrem, ale Twoją Krwią na Krzyżu Świętym. Nie karzże mnie mój miły Panie dla zbrodni moich sromotną śmiercią, ale wspomnij na onę sromotę, którąś miał, kiedyś na Krzyżu

obnażony wisiał przed czystą Panną MARYĄ. Matką Twoją miłą, która miała wielką żalność z Twojej sromoty, kiedyś przed wszystkim ludem sromotnie i niewinnie wisiał. Nie karzcie mnie miły Panie smutkiem wielkim za grzechy moje, któremi obraził Ciebie Pana mojego najmiłosćciwszego, ale wspomnij na owo twoje zasmucenie, któreś miał, kiedyś na górze Oliwnej Ojca swojego wywiał: "Jeżeli by mogło być Ojciec najmiłszy, żeby ten kielich odszedł ode mnie, a wszakże nie tak iako ja chcę, ale tak iako Ty chcesz Ojciec mój Niebieski." Przez Twoje mój miły Panie zasmucenie, któreś na ówczas miał, kiedyś wszystkę mękę swoją widział, którąś nazajutrz cierpieć miał, iż Twoje Człowieczeństwo nie byłoby zostało żywe, gdyby go było Bóstwo nie wspomagało, tak się bardzo Najświęt: Człowieczeństwo śmierci bało, iż się miły Panie krwawym potem pościł, a Tyś tego nie wi-

nien był Baranku niewinny, któryś żadnego grzechu nie uczynił, nasze grzechy wszystkie na się przyjął, bywszy Panem i Stworzycielem, przecieś sromotne rzeczy cierpiał dla swego Stworzenia. Mój najmiłszy Stworzycielu, racz zgładzić grzechy moje wielkie, któremi ja wystąpił przeciw Majestatowi Twojemu i Przykazaniu Twojemu Najświętszemu. Ale Panie wspomnij na wielkie i Najświętsze miłosierdzie swoje, albowiem ciało i dusza moja bez Ciebie Pana mego być nie może. A wszakżeś miły Panie rzekł: Niechcę śmierci grzesznego człowieka, ale chcę aby się nawrócił i z grzechów powstał. Wierzę mój JEZU, iż mnie iako prawdziwy BOG ukrzyżowany dla mego zbawienia, nie raczysz odrzucić od miłosierdzia Twego. Aczkolwiek mój JEZU więcej jest grzechów moich niżli piasku w morzu, trawy na ziemi, liścia na drzewie i gwiazd na Niebie; a wszakże większe jest mi-

łosierdzie Twoje Najsświętsze, boś to Słowem swoim wyrzekł: Człowiecze, kiedykolwiek westchniesz za grzechy swoje, niechcę ich więcej pamiętać. Wierzę Boże Wszechmogący, iż mnie przyjmiesz ku sobie, z miłosierdzia Twego niewymownego, iakoś przyjął grzeszną niewiastę w łaskę Twoją Świętą Maryją, Magdalenę, iakoś iey grzechy odpnił, tak też odpuść wszystkie grzechy moje, przez miłosierdzie Twoje. Ty wiesz miłosierny Panie, iako się masz nademną zmiłować, albowiem większe jest miłosierdzie Twoje, niż wszystkiego świata grzechy, a tak ufność mam w łasce Twojej Panie JEZU Chryste, żeś miłosierdzie Twoje ukazał nademną: żeś mnie raczył zawsze grzesznego cieszyć. A tak odpuściwszy grzechy moje, iż mnie raczysz pocieszyć, o to usilnie Twę miłości proszę przez ono w Ogroycu Judaszowe zdradzenie, kiedy Cię zdradzał Pana swego, i przez owe haniebne poymanie od niewiernych

żydów, i przez zdradliwe pocałowanie, i przez okrutne powroza na szyję Twoją włożenie i nielitościwe przez rzekę Cedron prowadzenie, i przez Twe Najsświętsze aż do krwi o kamień zranienie, potymś przywiedzion do Annasza, a tamś policzek wziął niewinny. Zaś wiedzion byłeś Baranku niewinny do Kaifasza, tamś był nagrawan, rozmaicie naśmiewan i okrutnie poszykowan. Znowu ku Piłatowi wiedzion byłeś. Potem Twe nayszlachetnieysze Ciało było zbite i łańcuchem Twoja szyja była obciążona, przez one fałszywe świadectwa, które przeciwko Tobie były. Potymś wiedzion na Ratusz niewinnie. Przez prowadzenie do Heroda nielitościwie. Przez one Twoje w białą szatę odzianie u Heroda i wysmianie, niewinny Baranku! Przez one sromotne od Heroda do Piłata znowu przywiedzenie, i przez one nielitościwe z odzienia zdarcie i u słupa nago okrutne biczowanie; przez ono koronowanie Nay-

świetszej głowy Twojej koroną cier-
niową, i przez ono pokorne na Ratusz
stawienie Twoje. Przez niewinne wy-
danie na śmierć, przez pokorne two-
ie krzyża noszenie, przez ciężkie pod
krzyżem Twoje upadanie, przez ha-
niebne Twoiego Ciała rozciągnięcie
na krzyżu, przez niemiłosierne Cie-
bie z Krzyżem podniesienie, i przez
one z Ciebie naśmiewanie wiszącego
na krzyżu. Przez ukuszenie żółci z
ochem, przez włócznią raniącą bok
Twój Najświętszy. Przez siedm słów
Twoich Najświętszych i przez pole-
cenie Ducha Twoiego Przenajświęt-
szego w ręce BOGU Oycu, i przez
ono Twoje pokorne wołanie: Heli,
Heli, Lamasabathani. Przez ono two-
ie Najświętsze miłosierdzie, któreś
Łotrowi na Krzyżu ukazał, mówiąc:
Dziś ze mną będziesz w Raju. Przez
żałość Matuchny Twojej miłej, któ-
rą miała pod krzyżem stojąc, patrząc
na Cię swego miłego Syna, niewin-
nego Baranka, I któż może wymó-

wić jaką w ten czas żałość miała mi-
ła Panna, widząc tak skatowanego i
między łotry zawieszanego. Przez
śmierć Twoją Najświętszą, przez
zдіңie z krzyża, Krwią Świętą Two-
ją skropionego. Przez Twoje w grób
włożenie, przez Najświętsze i chwa-
lebne trzeciego dnia Zmartwychwsta-
nie Twoje, i przez dusz uweselenie.
Przez chwalebną moc, którąś złamał
Twoją Najświętszą miłością piekielne
bramy, i iakoś się ukazał swej mi-
łej Matce, czystej Pannie, i wszy-
stkim Apostołom. Przez one tu na
ziemi Najświętsze mieszkanie, przez
chwalebne w Niebowstąpienie Twoje
z wielkiem weselom Anielskiem. Przez
zesłanie Ducha Świętego, i przez we-
sele Matki twojej Najświętszej w
Niebowzięcie, i przez wielką chwa-
łę Twoją Najświętszą, którą masz
w Królestwie Twoim, gdzie zawsze
Aniołowie Święci przed Majestatem
Twoim Najświętszym upadają, śpie-
wając: Święty, Święty, Święty, Pan

BOG Wszchemogący, pełne jest Niebo i ziemia Wielmożności Jego chwały. Przez wszystkie Twoje męki, przez siedm bełści Najsświętszej Panny MARYI, i przez to wszystko, com tu grzeszny wspominał; przez zasługi wszystkich Świętych Twoich, najmiłosiwszy Panie, racz mnie grzesznego w tej potrzebie wysłuchać, a nie dopuszczay mi przyjść w moc nieprzyjaciół moich. Wyrwyj mnie Boże z mocy ich, iakoś wybawił Jonasza z brzucha wieroryba, Zuzannę od śmierci, Daniela z paszczyki lwa, Piotra z głębokości morskich. O Boże! O Adonay! Panie Boże Wszchemogący wielki i miłosierny, racz mnie już wysłuchać w tej potrzebie moiej. Najsłodszy Panie JEZU Chryste. *(Tu wyraż o co chcesz Pana BOGA prosić.)* Wszakżeś Ty raczył rzec słowem swoim Najsświętszem: o cokolwiek Ojca moiego w Imie moje prosić będziecie, wszystko wam będzie dano. Wierzę iż mię raczysz pocieszyć w tej

prośbie moiej, albowiem miły Panie, Niebo i ziemia przeminie, ale słowa twoie Najsświętsze nigdy nie przeminą. Raczeńnie z grzechów moich podźwignąć, lubo nie jestem godzien, żebyś mię miał grzesznego ratować, ale weyrzyj na Najswiętsze miłosierdzie Twoie, a wspomnij na mnie grzesznika, żem stworzenie Twoie, żeś mnie mój miły Panie raczył stworzyć na swoje Najswiętsze wyobrażenie, żeś mnie odkupił Krwią swoją przenaydroższą. Wierzę, że raczysz weyrzec na wielkie zasmucenie serca mego. I ku któremuż się ja Imieniu mieć mam, i któż mnie inny ma pocieszyć? któż jest któryby mi co dobrego uczynił? tylko Ty Panie Boże mój nie opuszczay mnie, i wspomóż mnie iedyna nadzieio moja, Stworzycielu i Ojcie mój, niech będę w łasce Twoiej miły Panie nayposlednieyszem stworzeniem Twoiem, ale niech będę Twoim między wszystkimi, którzy są w łasce Twóiej. O Panie miłosierny! przez wielką miłość którąś

umiłował człowieka, iżeś nie żałował
zstąpić na ten nędzny świat dla zbawie-
nia ludzkiego, od wielkości chwały two-
iey Najświęt: iżeś się stał Człowiekiem
jeszcze raczył podjąć okrutną śmierć
Stworzycielu dla swego stworzenia, gdy
Słowo Ciałem się stało. O Najłaskaw-
szy Panie JEZU Chryste, najłaskawszy
Królu! przez onę miłość wielką, którąś
umiłował człowieka, raczcie mnie już
w tej potrzebie moiej pocieszyć. Jeden
BOG, JEZUS Chrystus ukrzyżowany
dla zbawienia ludzkiego, i jest Ojciec nie
stworzony, Syn z czystey Dziewicy na-
rodzony, Duch Święty od Ojca i od Sy-
na pochodzi, ieden jest BOG prawdziwy
wierny, miłosierdzia nieskończonowego
napelniony. Trojaka jest postać ale ie-
den jest BOG prawdziwy, w Trójcy
Świętej iedyny. JEZU mój, któryś
wstąpił w żywot Panny Najświętszey,
i dziewięć miesięcy przemieszkiwał
w Najświętszym żywocie: bywszy BO-
GIEM, Królem i Panem wszelkiey
chwały, stałeś się Człowiekiem. Jaka

miła Matka pociechę miała na duszy
i na ciele, kiedy Cię BOGA z Ducha
Świętego poczęła. Abym ja też miły
Panie był pocieszony na duszy i na
ciele, tę Modlitwę efiaruię na pocie-
chę namienioną Twoiey Matki młodey.

AKTY i AFFEKTA

*Serdeczne do BOGA, do Najświętszey
Panny i do Świętych Pańskich.*

Wierzę cokolwiek Kościół Święty Ka-
toliccki do wierzenia pudaie.

Nie Pamiętaj Panie na grzechy mło-
ści i ułomności moiej.
d Święty Boże, Święty mocny, Święty
nieśmiertelny. Zmiłuj się nademną.

Żałuję Boże mój za wszystkie grze-
chy moje.

Stanowię mocno za pomocą Twoją
poprawę życia moiego.

Wolę umrzeć, niż Ciebie B G G A
moiego obrażać.

Utwierdź Panie serce moje, aby Cię
więcey nie obrażało.

Lękam się za grzechy moje sprawie-

aliwośc twoiej, która mnie potępić może, jeżeli nie będzie miłosierdzia Twego.

Boże, któryś mnie stworzył, odkupił i poświęcił, pokaż nademną dawne miłosierdzie Twoje.

Pokładam nadzieję w miłosierdziu Twoim Boże mój. że mi grzechy odpuszczisz, iśkoś odpuść iawnogrześnikowi, Łotrowi i innym grzesznikom.

Uciekam się do niewinney Męki Zbawiciela moiego, do przyczyny Najświętszey Panny, i wszystkich Świętych, aby się BOG raczył nademną zmiłować.

Nie wchodź Panie w sąd ze mną, bom ci grzesznik iest, ale według wielkiego miłosierdzia twego zmiłuj się nademną.

Boże bądź miłościw grzeszney duszy moiej.

Miłuję Cię w Trójcy Jedyny Boże, z całego serca, z całej duszy i ze wszystkich sił moich.

O miłości moja, o! dohro moje, Trójco, Przenajświętsza! toć Cię nie rychło miłować zaczynam.

Pragnę tego, aby Cię dusza moja tak

miłować zaczęła, iako Cię Święci kochają i kochać będą.

Spuść Panie isierkę miłości Twoiej do serca moiego, i naucz mię iako Ciebie BOGA w Trójcy Świętey Jedyne go miłować i czcić mam.

Z miłości Twoiej poddaię się zupełnie, siebie i wszystkie rzeczy moje pod Świętą wolą Twoją, uczyni ze mną Panie według upodobania Twego, a zmiłuj się nademną.

Oddaę w moc Twoją Trójco Przenajświętsza duszę moją, Rodziców moich i wszystkich przyjaciół i nieprzyjaciół moich.

Odpuszczam dla miłości Twoiej wszystkim nieprzyjaciółom moim urazy, mając nadzieję w miłosierdziu Twoim, że i Ty mnie odpuszczisz grzechy, za które serdecznie żałuję,

JEZU dla mnie ukrzyżowany, pokaż nademną miłosierdzie Twoje.

Dobry JEZU weyrzyj okiem miłosierdzia Twego na mnie, i na potrzeby moje.

Krew Twoja Najświętsza niech oczyści grzeszną duszę moję.

JEZU Synu Dawidów, Zniży się nademną.

Przyimi Panie w Rany Twoje, nie opuszczaj mnie miłosierny JEZU.

Pobłogosław mi zranionemi rękami Twoimi Panie JEZU: pobłogosław Oycze i Duchu Święty.

Łzy JEZUSOWE, łzy Matki Najświętszej, łzy wszystkich pokutujących, obmycie serce, zmysły i duszę moję.

Podaj mi rękę Twoją na krzyżu wiszący Zbawicielu mój, i prowadź grzeszną duszę moję, aby w szczęśliwej stanęła wieczności.

JEZU na Krzyżu konający, Tobie oddaję życie, i ostatniego ducha mojego.

Wspomnij JEZU na boleści Twoje, któreś cierpiął dla zbawienia duszy moiej, i zniży się nademną.

Najsłodszy JEZU, w Tobie nadzieję moję pokładam, niechże nie będę od Ciebie odrzucony.

Proszę Cię Najświętsza Matko w Imię

Syna Twoiego JEZUSA Chrystusa, pokaż mi się Matką w Petrzebach moich.

Ucieczko grzesznych Najsłodsza MARYA, módl się za mną teraz i w godzinę śmierci moiej.

Przepraszam Cie Niopokalana Panno, że Syna Twoiego obraził i Ciebie grzechami moimi zasmucał.

Matko miłosierdzia, przyczyn się za mną do Syna Twoiego, aby mi grzechy moje odpuszczył.

Wołam do Ciebie Matko miłościwa MARYA, ratuj mię w potrzebie moiej.

Tobie Matko litościwa polecam całe życie, wszystkie sprawy i rzeczy moje doczesne.

Nadziejo po BOGU jedyna grzesznych ludzi, niech nie zginę w godzinę śmierci moiej.

JEZUS, MARYA, JOZEF, Wam oddaję serce i duszę moję.

Wszyscy Święci i Święte Boże, pozdrawiam Was, winszuję Wam szczęśliwości Waszej, i proszę módlcie się za mną do BOGA.

Święci Patronowie i Patronki moje,
osobliwie Ty Pani moja, Matko moja,
MARYA, radźcie o mnie, w życiu mo-
iem, przy śmierci i na sądzie Bożym.
Zasługami waszemi Patronowie moi,
prz. bierzcie nędzną duszę moję.

Patronie mój N. iestem uczestnikiem
Imienia Twoiego, niechże się stanę
łask Twoich uczestnikiem.

Wszyscy Święci Przez tę waszą mi-
łość proszę, którą kochacie BOGA.

Wzywam was Aniołowie Święci i
proszę pilnujcie spraw, myśli i mów mo-
ich, aby z nich BOG chwałę. Matka Bo-
ska uszanowanie, wy pociechę, Niebo
udarowanie, my zbawienie mieli.

Dziękuję S. Aniele Strożu mój za
wszystkie około mnie starania.

Odbierz serce i duszę moję w opiekę
Twoję Aniele Strożu mój, a strzeż mnie
tak według woli Bożej, abyś mnie do
szczęśliwey wieczności zaprowadził.

Bądź Opiekunem duszy i życia mo-
iego: przestrzegaj, broń i ratuj mnie.

Proszę Cię o Trójco Przenajświętsza,

czego mi życzy Najświętsza Panna Mat-
ka moja MARYA, Patronowie moi i
Anioł Stroż mój.

Imienia całego Nieba, świata i dusz
w czyscu będących, wyznawam Boże
Oycze, Synu i Duchu Święty, żeś Świę-
ty, Święty, Święty Pan BOG Zastępów.

Boże Zastępów zastąp mnie od wszy-
stkiego złego.

Za wszystkie dobrodzieystwa Bo-
skie, niech będzie chwała Oycu, (któ-
ry mnie stworzył) i Synowi, (który
mnie odkupił) i Duchowi Świętemu,
(który mnie poświęcił)

Całem sercem moim niech będzie
chwała Oycu, (któremu oddaę spra-
wy moje), i Synowi (któremu oddaę
słowa moje), i Duchowi Świętemu,
(któremu oddaę myśli moje).

Każdym proszkam ciała mego
niech będzie chwała Oycu, (któremu
w Opatrzność polecam wszystkie do-
czesne rzeczy moje), i Synowi, (które-
mu w opiekę oddaę wszystkie ducho-
wne potrzeby moje), i Duchowi Święte-

mu, (któremu polecam wszystkie przeszłe wieczności mojej zabawy.

Od wszystkich Świętych, od wszystkiego żyjącego i nieżyjącego stworzenia, od dusz w Czyszczeniu będących, niech będzie chwala Ojcu, i Synowi i Duchowi Świętemu, iako na początku świata była, i przed wszystkim stworzeniem, tak i teraz niech będzie na każdym miejscu i zawsze bez odmiany, aż do skończenia świata i na wieki wieków, bez końca, Amen.

L I T A N I A

Za dusze zmarłych wiernych.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson,
Kyrie eleyson.

Chryste usłysz nas,

Chryste wysłuchaj nas,

Ojczy z Nieba Boże, Zmiłuj się nad wiernymi zmarłymi.

Synu Odkupiciela świata Boże, Zmiłuj się nad wiernymi zmarłymi.

Duchu Święty Boże, Zmiłuj się nad wiernymi zmarłymi.

Święta Tryco Jedyny Boże Zmiłuj się nad wiernymi zmarłymi.

Święta MARYA, Módl się za dusze wier:

Święta Panno nad Pannami, Módl się za dusze zmarłych wiernych.

Święta Boża Rodzicielko, Módl się za dusze wiernych zmarłych.

Święty Michale, Módl się za dusze zmar:

Wszyscy SS. Aniołowie i Archaniołowie, Módlcie się za dusze zmarłych.

S. Piotrze, Módl się za dusze zmarłych.

S. Pawle, Módl się za dusze zmarłych.

S. Janie, Módl się za dusze wiernych zm:

Wszyscy SS. Apostołowie i Ewangelistowie, Módlcie się za dusze zmarłych.

S. Szczepanie, Módl się za dusze zmarłych.

S. Wawrzyniec, Módl się za dusze zmarłych.

Wszyscy SS. Męczennicy, Módlcie się za dusze zmarłych.

S. Grzegorz, Módl się za dusze zmar:

S. Ambroży, Módl się za dusze zmar:

Wszyscy Święci Biskupi i Wyznawcy, Módlcie się za dusze zmarłych.

S. Anno, Módl się za dusze zmarłych.
 Wszystkie Święte Panny i Wdowy,
 Módlcie się za dusze zmarłych.
 Wszyscy Święci i Święte Boże, Przy-
 czynicie się za dusze zmarłych,
 Bądź im miłościw Wysłuchay nas P.
 Bądź im miłościw, Opuść im Panie.
 Od wszego złego, Wybaw ich Panie.
 Od władzy diabelskiej, Wybaw ich P.
 Od płomieni czyscowych, Wybaw ich:
 Od kraiu ciemności śmierci, Wybaw:
 Przez cudowne poczęcie i narodzenie
 Twoie, Wybaw ich Panie.
 Przez Najsłodsze Imie Twoie JEZUS,
 Wybaw ich Panie.
 Przez wielkie i nieograniczone miłosier-
 dzie Twoie, Wybaw ich Panie.
 Przez nayokrutniejszą mękę twoię, Wy:
 Przez Najsłodsze rany Twoie, Wyb:
 Przez przenaydroższą Krew Twoię,
 Wybaw ich Panie.
 Przez nayzelżywszą śmierć Twoię, któ-
 rą naszą śmierć zepsował, Wybaw:
 My grzeszni Ciebie prosimy, Wysłu-
 chay nas Panie.

Któryś Magdalene rozgrzeszył i Łotra
 wysłuchał, Wysłuchay nas Panie.
 Który wybranych darmo zbawiasz, Wy-
 słuchay nas Panie.
 Abyś dusze Rodziców, Braci, Siostr i
 krewnych, iako i dobrodzieiów na-
 szych z mąk czyscowych wybawić
 raczył, Wysłuchay nas Panie.
 Abyś dusze wszystkich wiernych z mąk
 czyscowych wyswobodzić raczył,
 Wysłuchay nas Panie.
 Abyś na dusze, które żadnego ratunku
 nie mają łaskawem okiem weyrzec
 i do chwały swojej przyiąć raczyć,
 Wysłuchay nas Panie.
 Abyś ich pragnieniu zadosyć uczynić
 raczył, Wysłuchay nas Panie.
 Abyś się nad wszystkimi wiernych
 zmarłych duszami, które w zapo-
 mnieniu u ludzi poszły zmiłować ra-
 czył, Wysłuchay nas Panie.
 Abyś wszystkie winy zmarłych wier-
 nych duszom odpuścić i darować ra-
 czył, Wysłuchay nas Panie.
 Aby do Stwórcy swego, który ich z

prochu ziemi ufundował, powrócić
mogły, Wysłuchaj nas Panie.

Abyś łaskawem okiem Najsłodszy JE-

ZU na nie weyrzeć raczył, Wysł:

Abyś na prawicy Twoiej przy wybra-
nych Twoich one osadzić raczył,

Wysłuchaj nas Panie.

Aby ich prześwieatny Orszak Aniołów
Świętych wspomagał, Wysłuchaj:

Aby ich SS. Patriarchów i Proroków
Roty ptzymowały, Wysłuchaj n:

Aby ich chwalebny SS. Apostołów Chór
przyjął, Wysłuchaj nas Panie.

Aby ich triumfujące SS. Męczenników
woysko okrążyło, Wysłuchaj nas:

Aby ich SS. Wyznawców gmin dopro-
wadził, Wysłuchaj nas Panie

Aby ich wesole wyśpiewujące SS. Pa-
nien zgromadzenie prowadziło, Wys:

Synu Boży, źródło miłości, Królu
straszliwego Majestatu, Wysłuch:

Który masz klucze śmierci i piekła,
Wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy
świata, Day im wieczny odpoczynek.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy
świata, Day im wieczny odpoczynek.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy
świata, Day im wieczny odpoczynek.

Panie wysłuchaj modlitwy naszej,

A wołanie nasze niech etc.

Módlmy się.

BOŻE wszystkich wiernych dnasz
Stwórco i Odkupicielu, racz dać du-
szom sług i słuźebnic Twoich odpu-
szczenie wszystkich grzechów ich, aby
odpuszczenia, którego zawsze żądały,
za pobożnemi prośbami dostąpić mo-
gły. Który żyjesz i królujesz BOG na
wieki wieków, Amen.

BOŻE, z którego zmiłowania dusze
wiernych odpoczywają, sługom i słu-
żebnikom Twoim tu i na każdym mie-
scu w Chrystusie odpoczywającym day
miłościwie grzechów ich odpuszcze-
nie, aby od wszelakiej winy uwol-
nieni, z Tobą bez końca weseliły się.
Przez Pana naszego JEZUSA Chry-
stusa, Amen.

P O C Z A T E K
CZTERECH EWANGELIY

Nayprzód według S. Mateusza.

† Księga rodzaju JEZUSA Chrystusa Syna Dawidowego, Syna Abrahamowego. Abraham zrodził Izaaka, Izaak zrodził Jakóba, a Jakób zrodził Judę i Bracią jego. Judas zaś zrodził Faresa i Zareę z Tamary, a Fares zrodził Ezrona, a Ezron zrodził Arama, Aram zaś zrodził Aminadaba, Aminadab zrodził Naassona, a Naasson zrodził Salmona, a Salmon zrodził Boosa z Rachaby, Boos zrodził Obeda z Ruthy, a Obed zrodził Jessego. Lecz Jesse zrodził Dawida Króla, a Dawid Król zrodził Salomona z oney, która była Uryaszowa. Salomon zaś zrodził Roboama, a Roboam zrodził Abiama, a Abiam zrodził Azę, Aza zrodził Józefata, a Józefat zrodził Jorama, Joram zaś zrodził Ozyasza, Ozyasz zrodził Jostama, a Jostam zrodził Achasa, Ahas zrodził Ezechiasza, a Ezechiasz zrodził Manassesę, a Manasses zrodził Amona, Amon

zaś zrodził Jozyasza, a Jozyasz zrodził Jechoniasza i Bracią jego w zaprowadzeniu Babilońskiem. Lecz po zaprowadzeniu Babilońskiem: Jechoniasz zrodził Salatyela, a Salatyel zrodził Zorobabela, a zorobabel zrodził Abiuda, Abiud zaś zrodził Eliakima, a Eliakim zrodził Azora, Azor zaś zrodził Sadoka, a Sadok zrodził Achima, Achim zaś zrodził Eliuda, a Eliud zrodził Eleazara, a Eleazar zrodził Matana, Matan zaś zrodził Jakóba, a Jakób zrodził Józefa Męża MARYI, z której się narodził JEZUS, którego zowią Chrystusem.

Wtóra według Świętego Marka.

† Początek Ewangelii JEZUSA Chrystusa Syna Bożego, iako napisano iest u Izaiasza Proroka. Oto ja posyłam Anioła mego przed Oblicznością twoją, który zgotuje drogę twą przed tobą. Głos wołającego na puszczy: Gotuycie drogę Pańską, czyńcie proste ścieżki jego. Był Jan na puszczy chrzcząc i przepowiadając Chrzest po-

kuty na odpuszczenie grzechów. I wychodziła do niego wszystka Krai-na Judzka i Jerozolimitanie wszyscy, a byli od niego ochrzczeni w rzece Jordanie, spowiadając się grzechów swoich. A Jan odziany był siercią wielbłądową i pasem skórzanym około biodr swoich, a jadł szarańcze i miód leśny. I przepowiadał, mówiąc: Idzie za mną ten, który mocniejszy jest niż ja, do którego nóg przypadłszy, nie jestem godzien rozwiązać rzemyka obuwia iego. Jam ci was chrzczył wodą, ale on was będzie chrzczył Duchem Świętym.

Trzecia według S. Łukasza.

† Był za dni Heroda Króla Judzkiego Kapłan niektóry, imieniem Zacharyasz z porządku Abiasza, a żona iego była z córek Aaronowych, a imie iey Elżbiata. A byli oboje sprawiedliwemi przed BOGIEM, chodząc we wszystkich przykazaniach i usprawiedliwieniach Pańskich bez nagany, a nie mie-

li Syna, przeto iż Elżbiata była nieplodna, a byli oboje podeszłemi w swych latach. Stało się tedy gdy sprawował Urząd Kapłański w porządku przemiany swej przed BOGIEM, według zwyczaju Urzędu Kapłańskiego przypadł nań los, że miał kadzić wszedłszy do Kościoła Pańskiego, a wszystka wielkość ludu była zewnątrz, modląc się czasu kadzenia. I ukazał mu się Anioł Pański, stojąc po prawicy Ołtarza kadzenia. I zatrwożył się Zacharyasz uyrzawszy, i przypadła nań boiaźń. I rzekł do niego Anioł: Nie bój się Zacharyaszu, boć jest wysłuchana prośba twoja, a żona twoja Elżbiata urodzi ci Syna, i nazwiesz Imie iego Jan, i ty będziesz miał wesele i radość, i wiele innych będą się radować z narodzenia iego. Albowiem będzie wielkim przed Panem, wina i napoju pijanego pić nie będzie, i będzie napełnion Duchem Świętym; jeszcze z żywota Matki swej, a nawróci wiele synów Izraelskich ku Panu BOGU ich. A on

wprzód pójdzie przed Nim w duchu i mocy Eliaszowej, aby obrócił serca Ojców ku Synom, a niedowiarki ku rostopności sprawiedliwych, iżby zgromadził Panu lud doskorały.

Czwarta według Świętego Jana.

† Na początku było Słowo, a Słowo było u BOGA, a BOGIEM było Słowo. To było na początku u BOGA. A przez to się wszystko stało, a bez niego nic się nie stało, cokolwiek się stało. W niem był żywot, a żywot był światłością ludzi, a światłość w ciemnościach świeci, a ciemności iey nie ogarnęły. Był człowiek posłany od BOGA, któremu Imię było Jan, ten przyszedł na świadectwo aby dał świadectwo o światłości, aby wszyscy przezeń wierzyli. Nie był ci on światłością, ale iżby dał świadectwo o światłości. Była prawdziwa światłość, która oświeca każdego człowieka na ten świat przychodzącego. Na świecie był i świat przezeń uczyniony iest, a świat Go nie poznał. Do swej własności

przyszedł, a swoi Go nie przyjęli, a ilekolwiek przyjęli Go, dał im moc, aby się stali Synami Bożemi, tym którzy wierzą w Imię iego, którzy nie ze krwi, ani z woli ciała, ani z woli męża, ale z BOGA się narodzili. A SŁOWO STAŁO SIĘ CIAŁEM i mieszkało między nami, i widzieliśmy chwałę Jego, Chwałę iako Jednorodzonego od Ojca pełnego łaski i prawdy.

H Y M N

Albo Te Deum Laudamus po Polsku.

Ciebie o BOŻE chwalemy,
Ciebie Panem bydz wyznawamy.
Tobie Ojcu wiekuistemu wszystek
ziemski okrąg cześć oddawa.
Tobie Cherubinowie i Serafinowie nie-
przestannym głosem śpiewają:
Święty, Święty, Święty, Pan BOG Za-
stępów,
Pełne są Niebios a i ziemia Maie-
sta-
tu chwały Jego.
Ciebie przesławny Chór Apostolski,
Ciebie chwalebny poczet Prorocki,

Ciebie Święte woysko Wielebnych Męczenników wysławia.

Ciebie też po wszystkim świecie Święty Kościół wyznawa,

Oyca niezmiernego Maiestatu,
Chwalebne go też i prawdziwego, a iednorodzonego Syna Twego,

I Ducha Świętego Pocieszyciela.

Tyś Król chwały o Chryste Panie!

Tyś iest Syn BOGA Oyca wiekuisty.

Ty mając wziąć Człowieczeństwo nasze dla zbawienia naszego, nie brzydziłeś się Panienskim żywotem.

Ty skruszywszy żądło śmierci, otworzyłeś Królestwo Niebieskie wierzącym.

Ty na prawicy Bożej siedzisz w chwale Oyca Twego.

A wierzymy temu, iż przydziesz nas sądzić.

Przeto prosimy Ciebie racz poratować sługi twoie drogą krwią odkupione.

I racz nas z Twoimi Świętymi chwalić wieczney obdarzeniem opatrzyć.

Zbawże lud Twóy Panie, a racz błogosławić dziedzictwu Twemu.

A rządz ie i podwyższay ie aż na wieki.
Na każdy dzień błogosławimy Ciebie,
I chwalemy Imię Twoie na czas wieczny, i na wieki wieków.

Racz tego dnia Panie grzechu nas każdego uchować.

Zmiłuy się nad nami Panie, zmiłuy się nad nami.

Niechay się wsławi miłosierdzie Twoie Panie nad nami, gdyż w Tobie nadzieię pokładamy.

W Tobie Panie nadzieię położyłem, nie dayże mnie na wieczne poharbienie, Amen.



P I E Ś Ń

O Wieczności.

Co bardziej serce przeraża,
Jako wieczność, kto ją zważa,
Ten roskoszy i wygody,
Cięża i świata swobody,
Rzuca w przykre niepogody,
I Antypody.

Zważając marność świata,
Swa kwitnące młode lata,

BOGU szczerze poświęcili,
 Korony, Mitry rzucili,
 Berta w łaski zamienili,

Wieczność zważyli,

Wieczność, o wieczność straszliwa,
 Osobliwie nieszczęśliwa,
 Tyś purpury i szarłaty,
 Zamieniła w grube szaty,
 Wielu weгнаłaś w kaptury,

Zakonne mury.

Precz błyskoty, precz pałace,
 Szczerozłote srebrne tace,
 Które perły, dyamenty,
 Nosiliście próżne sprzęty,
 Światowe wszelkie ozdoby,

Precz garderoby.

Chardy, wyniosły maleje,
 Mądrego rozum ztępieje,
 Gdy zważy nieogarnioną,
 Wieczność nigdy nieskończoną,
 Około człek której krąży,

I do niey daży.

Życia ludzkiego momencie,
 Jakżebyś powinien święcie,
 Bydź i nabożnie pędzony.

Byś wprowadził do zbawioney,
 Człowieka szczęśliwości,

Boskiey jasności.

Niech kto życiu lat tysięcy,
 Kilka trawi, bądź i więcej,
 To iednem dniem są u BOGA,
 O wieczności straszna trwoga!
 W której czas niezliczony,
 Lat miliony.

Gdyby mogli potępieńcy,
 Powiedzieliby nam więcej,
 Sameby przyznały czarty,
 Że o wieczności nie żarty,
 Przedwieczney prawdy mowa,
 Chrystusa słowa.

Gdyby mieli łaskę Pana,
 W tysiąc lat wziąć z Oceana,
 Krople iedną dla ochłody,
 Wysuszyłyby wszystkie wody,
 Wieczności by nie zmierzyli,
 Ledwo zaczęli.

I na toby pozwolili,
 By przepaści niepełnili,
 Krople iedną też odnosząc,
 W milion lat przecie prosząc,

Bieg

N

Aby wieczność poznali, Pokutowali.
 Pokutaby ich zaś miła,
 Posty, modlitwy znosiła,
 Wszystkie męki i katownie,
 Febry, miecze, ogaie równie,
 Dla żywota wiecznego,

Do dnia Sądneho.

Lecz tego nie otrzymają,
 Bo bez końca cierpieć mają,
 Męki nieograniczone,
 Zawsze nigdy tam zmierzone,
 Wyrokiem im naznaczone,

Raz osiągnione.

Uważ sobie młody, stary,
 Że są iedne pod was mary,
 Mocny i wysoki cedrze,
 Śmierć was kiedy kosą zedrze,
 A w wieczności gdy postawi,

Kto wie czy zbawi.

Przeto więc pokuty sprawę,
 Weście sobie na zabawę,
 I życia ten czas tak mały,
 Poświęćcie dla Boskiej chwały,
 Abyście z nim wiekowali,

I królowali, Amen.

PIEŚŃ

O Najświętszym Sakramencie.

Chwalmyż ten nieskończony,
 Sakrament utaiony, lub wystawiony,
 Który JEZUS postanowił,

Nam dla obrony.

Ten łask szatą odziewa,
 Zimność serca zagrzewa,
 Gdy go szczerze, w dobrej wierze,
 Człowiek pożywa.

Tu Krew Jego i Ciało,
 Wielkiem dobrem się stało,
 Które z miłości swej dla nas,
 Wiele cierpiało.

Niech prawdziwie lud ten Cię,
 Przedziwny Sakramencie,
 Czci, wyznawa i wychwala,
 W każdym momencie.

Panie łask niezmiernych,
 Tu nas upokorzonych,
 Chciej ratować i zachować,
 Sług Twych strapionych.

BOŻE nie masz nad Ciebie,
 Na ziemi, ani w Niebie, (potrzebie.
 Broń od zdrady, daj rady, W każdej

Niech Cię chwali lud wierny,
 BOŻE łask, sił niezmierny,
 W czasie wojny, głodu, moru,
 Bądź miłosierny.

Błogosław prosimy Ciebie,
 Z Niebios Najsświętszy Chlebie,
 Byśmy z Tobą zawsze żyli,
 Teraz i w Niebie, Amen.

P I E Ś Ń

O Najsław: P. Maryi Szkaplerzney.

Witaj Pani my poddani do nóg padamy,
 Lecz nie insze mamy czynszé, które
 składamy,

Tylko serce skruszone,
 Wszystkie upokorzone,
 Z takie dani, śliczna Pani,
 Bądź więc radosna.

Jest to iawna, żeśmy z dawna, dług za-
 ciągnęli,

Gdyśmy z czystych Macierzyńskich rąk
 Szkaplerz wzięli,

I dobrze nam w tey barwie,
 Bo tych piekło nie zarwie,

Co Szkaplerzem iak puklerzem,
 Są uzbroieni.

Ale za te tak bogate Orderu znaki,
 Cóż ci damy, nic nie mamy ziemskie
 żebraki,

Tylko duszę i ciało,
 Weśże i to choć wało,
 A tak będzie głośno wszędzie,
 Żeśmy poddani.

Niechże radzi o czeladzi Twoia opieka,
 Wszak po szaszy, tam gdzie parzy, po-
 znasz człowieka,

Niechay z Czysta wyrwani,
 Twoi będą poddani,
 A co prędey po tey nędzy,
 Na wolność wyidą.

W tym orderze kto go bierze, znak ma
 zbawienia,
 Że nie zginie, owszem minie, piekła
 płomienia,

Nawet z Czysta tarasu,
 Ratuiesz tych zawczasu,
 Śliczna Pani co w Otchłani,
 W Szkaplerzu siedzą.

W liberyi od MARYI zadatek wieczny,
 Że w wolności każdy gości, i jest bez-
 pieczny,

Przed ognistym piorunem,
Zasłoni się tym runem,
Nie ma szkody z ognia z wody,
Kto tę tarcz nosi.

Nie tak zbroyny podczas wojny, Żoł-
nierz w szyszaku, (RYI znaku,
Jak wzbawiennym dwuramiennym MA-

Jeszcze kula nie była,
By tę suknią przeszyła,

I granaty od tey szaty,
Odpadać zwykły.

Więc tey Pannie nieustannie śpieway-
my dzięki,
Żeśmy taki znak nad znaki wzięli z iey
ręki,

Szkaplerza się trzymaymy,
A MARYI wzywamy,
Z Jey opieki żyć na wieki,
Z Bogiem będziemy, Amen.

P I E Ś Ń

Do Najświętszey Panny Maryi.

Witay Królowa Nieba, i Matko litości,
Witay nadziejo nasza w smutku i ła-
tości.

Na tym padole płaczu! nam w każdym
frasunku,

O MARYA! day pomoc twoiego ratunku.
Do Ciebie wygnańcy Ewy wołamy
Synowie,

Ciebie wzywają z płaczem w tarassach
więźniowie.

O rēdowniczko nasza, racz twelitościwe,
Oczy spuścić na nasze serca żałośliwe.
I owoc błogosławiony żywota twoiego,
Racz pokazać po zeyściu z świata mi-
zernego.

Niechay będą zbawieni wszyscy grze-
szni i ia,

O łaskawa! pobożna! o Święta MA-
RYA! Amen.

P I E Ś Ń

O S. Annie Matce P. Maryi.

Witay Pani, Matko Matki Jezusa Pana,
Anno Święta tyś od Boga sierotom dana,
Za Patronkę w potrzebie,
Aby zawsze od ciebie,
Pomoc mieli, żyć weseli,
O Anno Święta!

Wszak są iawne po Kościołach Twe
 Święte czyny,
 Wyznają ci, co doznali Twoiey przy-
 czyny,

Bo kto Cię wzywa szczerze,
 Pewny skutek odbierze,
 W swem żądaniu, łask doznaniu,

O Anno Święta!

Anno Święta samotrzecia Ty możesz
 wiele, (tym Kościele,

Ziednay tu nam zgromadzonym w Świę-
 U JEZUSA miłego,

Dar miłosierdzia Jego,

A MARYA niech nam sprzyja,

O Anno Święta!

Na woynach, w wodzie tonący, i w
 różney trwodze,

Ma ratunek w niebezpieczney zbawie-
 nia drodze,

I rodzące Matrony,

Doznają Twę obrony,

Łaskawości i litości,

O Anno Święta!

Do twey o Matko opieki i ja ubogi,
 Uciekam się iak do Pani podtwoie nogi,

Serce, myśli i słowa,
 Weś Babko JEZUSOWA,
 A rządz nami iak sługami,

O Anno Święta!

A gdy przyidzie koniec życia nam do-
 czesnego, (wiernego,

Mieyże Matko w Twę obronie duszę

Gdy możesz bo Sędziego,

Masz w ręku z Matką Jego,

Nas ratować i zachować,

O Anno Święta!

Uproś grzechów odpuszczenie nam i
 zbawienie,

A duszom w Czyscu cierpiącym ziednay
 ulżenie,

Dla JEZUSA Dzieciny,

I MARYI przyczyny,

Niech przez Ciebie będziem w
 Niebie, O Anno Święta!

A za to Cię z Twoią Córką z iey mi-
 łym Synem,

JEZUSEM Panem, a wnukiem twoim
 iedynym,

Chwalić będziem na wieki,

Z Twę nad nami opieki,

Ze wszystkimi wybranemi,
O Anno Święta! Amen.

P I E Ś Ń

O Boskiej Opatrzności.

Szczęśliwy kogo Opatrzność Boska,
Ma w swej opiece, niech się nie troska,
W każdym upadku ten nie szwankuje,
Kogo Opatrzność Boska piastuje.
Żadna na świecie ludzka opieka,
Nie jest tak pewna w nędzy człowieka,
Ani miedziany mur tak bezpieczny,
Ani dyament tak długo wieczny.
Jako Wszechmocna Opatrzność Boska,
W niej ufam z głowy nie stracę włoska,
Jak kto przy BOGU łaskawym stoi,
Żadnych nieszczęść niech się nie boi.

Niechay się na mnie i świat oburzy,
Niechay me serce w żalach zanurzy,
Gdy tylko spojrzy Niebieskie oko,
Wyniędę z tej toni pewnie wysoko,
Izraelowi za sprawą BOGA,
Sucha się ściele wśród morza droga,

A Faraona wozy i konie,
I pyszne wojsko w głębiźnie tonie.
Miecz Dawidowi nie był potrzebny,
I bez oręża był on chwalebny.
Dziecinne iego Bóg szczęścił lata,
Jednym kamykiem zbił Goliata.
A Samson wojsko na się ciągnące,
Płoszył bez miecza, zbijał tysiące,
Kto w BOGU ufa i bez oręża,
Nieprzyjaciół swoje zwycięża.
Judyth z Deborahą bezbronne Wdowy,
Ściela na placu wojenne głowy,
BOG słabej ręce dał zwycięstwów,
Sierocie śmiałość, a wdowie mężstwo.
BOG Opiekunem, BOG doda rady,
Nic nie pomogą przeciwne zdrady,
Opatrzność Boska w każdym kłopotcie,
Przybędzie w pomoc biednej sierocie.
I gdzie się zdać rzecz niepodobna,
Tam Twa Opatrzność była osobna,
Ester sierota w grubym narodzie,
Królestwem rządzi, żyje w swobodzie.

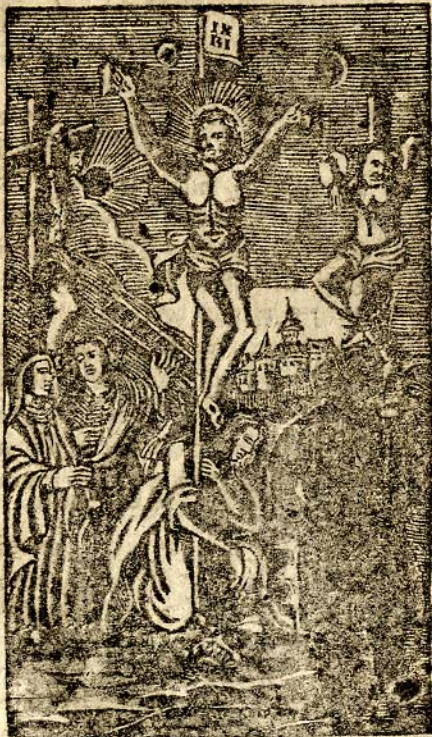
Tobiasz w drodze, Józef w więzieniu,
Zuzanna płacze w złem osławieniu,

Ale gdy Ciebie Boże wzywają,
 Ochłodę, wolność i sławę mają.
 Woda Noego gdy w górę wzbiła,
 Ręka go Boska tamże unosiła,
 Możesz wrzucony w koszu na wody,
 Nie poniósł w zdrowiu najmniejszej szkody.

A dzieciom owym co w Babilonie,
 I jeden włos z głowy nie płonie,
 Zpiękniejszą ztamtąd wyszły urodą,
 Boska Opatrzność była ochłodą.
 Niechże w mem sercu nie będą troski,
 Przybędzie w pomoc ratunek Boski,
 Chociaż nie robak, żal serce toczy,
 BOG mnie pocieszy, z łez ottrze oczy.
 Boże mój Boże, mój dobry Panie,
 Tobie polecam moje staranie,
 Weźże w staranie swojej opieki,
 Moje trudności, pragnę na wieki,
 Amen.



Któryś dla nas cierpiał Rany,



JEZU Chryste, Zmił: się nad nami-

DROGA KRZYŻA JEZUSOWEGO,

to iest

NABOŻEŃSTWO,

Które kiedy kto nabożnie odprawi
otrzyma te Odpusty, które
otrzymują nawiedzaia-
cy miejsca Święte
W JERUZALEM.

Tak pozwolili Oycowie Święci
PAPIEŻE,

a osobiwie Oyciec Święty Papież
KLEMENS XII.



POBUDKA DO SKRUCHY.

Panie JEZU Chryste Zbawicielu mój,
iedyne dobro moje, któryś dla mnie
okrutnie na Krzyżu zamordowany iest,

miłuję Cię nadewszystko stworzenie
dla Ciebie tylko samego, żem Cię
kiedy BOGA moiego obraził; mając
stateczną wolą, za pomocą Twoią,
więcey nie grzeszyć. Mam nadzieję
w miłosierdziu Twoiem i niewinney
męce Twoiey, że mi wszystkie grze-
chy moje odpuścić będziesz raczył,
iako i ja dla miłości Twoiey odpu-
szczam wszystkim, którzy mnie obra-
zili. Przytem Naydroższy JEZU pra-
gnę otrzymać te Odpusty, które są
pozwolone odprawiającym to Nabo-
żeństwo. Z tych ieden Odpust zu-
pełny ofiaruję za mnie samego, a in-
sze za dusze w Cayscu cierpiące, iak
się Tobie najlepiej podoba.



S T A C Y A I.

JEZUS na śmierć osądzony.

Kłaniamyć się Panie Jezu Chryste,
i błogosławimy Tobie,
Żeś przez Krzyż i Mękę Twoją od-
kupił świat.

Po ciężkich krzywdach i obelgach Pa-
na,

Zawziętość Żydów stawia przed Tyrana,
By dekretował żyjącego wiecznie,

BOGA koniecznie.

Obwinia Piłat niewinność istotną,
Na śmierć krzyżową u wszystkich sro-
motną,

Aby był JEZUS na Krzyżu z łotrami,
Przybity gwoździemi.

Przy tej Stacyi uważaj, że Pan Jezus
po okrutnem biczowaniu, cierniem ko-
ronowaniu, Osoby jego zelzeniu, wyro-
kowany na śmierć okrutną łotrowską
Bóg od stworzenia swego, istotna spra-
wiedliwość Sędziego Piłata, O, ciec i do-
brodziey od świętokradcy. I przypatrz się
chętnie na ten wyrok lubo niesprawie-
dliwy, zezwala Zbawiciel, a przeleknij

się sprawiedliwych sądów za grzechy
twoje, za które serdecznie żałując roz-
myślaj trochę.

M O D L I T W A.

Naylaskawszy Panie Jezu Chryste, któ-
ryś z miłości zbawienia ludzkiego nie-
winnie podjął okrutną Mękę, gdy Cię po
krwawym pocie iak łotra poymano, zwią-
zано, zbito, do Sędziów bezbożnych wo-
dzono, biczowano, cierniem koronowa-
no i na śmierć okrutną skazano, serde-
cznie ubolewam nad Męką Twoją a pro-
szę Cię przez niewymowną boleść Two-
ię, abys mnie raczył uwolnić od wiecz-
nego potępienia, którem zasłużył różne-
migrzechami moimi. Niech Twoja nie-
zmierna dobroć sprawi to, abys przy
śmierci moiej mówił do mnie te słowa:
Pójdź Duszo błogosławiona do Króle-
stwa Niebieskiego, albowiem Krew mo-
ja obmyła Cię z grzechów twoich, Amen.

*Tu zmówić Pacierz, Zdr: Marya, i Chwa-
ła Oycu etc. Jak była na początku etc.*

Któryś dla nas był ukrzyżowany,
Jezu Chryste, Zmiłuy się nad nami.

S T A C Y A II.

*JEZUS bierze Krzyż na ramiona
swoje.*

Kłaniamy się Panie Jezu Chryste,
i błogosławimy Tobie,
Żeś przez Krzyż i Mękę Twoją od-
kupił świat.

Bierze Zbawiciel Krzyżową machinę,
Na swe ramiona, która ciężką winę,
Grzechów znaczyła, chcąc przez tę o-
fiarę, Znieść z ludzi karę.

Spiesz z ciężarem sercem nie strwo-
żony,

Dźwiga siłami już na śmierć zwątlony,
By iak nuyprędzey stanął na Golgocie,
Umarł w sromocie.

Tu uważay, iako zaraz po wyrzku
przeczytanym Pan JEZUS pełnem mi-
łości sercem Krzyż przyjmuie na zbo-
lałe i zranione ramiona, który wszy-
stkie rany przedtem zadane, w Nim
uciski ciśnie grzbiet skaleczony, przy-
ciska koronę cierniową do głowy. A
to uważając postanów ochotnem ser-

cem znosić krzyże, utrapienia, które
dobroć Boska na cię dopuszcza.

M O D L I T W A.

Naymilszy Panie JEZU Chryste, któ-
ryś wiernym sługom i naśladowcom
Twoim rozkazał Krzyż swój w ró-
żnych utrapieniach ponosić, i sameś
też dla zbawienia naszego bardzo cięż-
ki Krzyż zgotowany od żydów, na
śmierć Twoją dźwigał na zbolatych
Ramionach Twoich, wspomóż mię ła-
ską Twoją, abym wszystkie przeci-
wności ochotnie dla miłości Twoiej
znosił, a przez naydroższą Mękę Two-
ją zbawienie wieczne otrzymał, Amen.
*Oycze nasz, i Zdrow: Marya etc.
iako wyżej.*

S T A C Y A III.

*JEZUS omdlały pierwszy raz u-
pada pod Krzyżem.*

Kłaniamy się Panie JEZU etc.

Słóy duszo moia, patrz coś uczyniła,
Jakoś Krzyż srogi na Pana włożyła,

Pod którym w mdłości za ciebie upada,

Sobą nie włada.

Żeby wstał prędko kaci przymuszają,
Nogami kopią, gwałtem popychają,
Żaden w tym razie Pana nie ratuje,
Ani folguie.

Przy tej Stacyi staw sobie przed oczyma, iako ciężko pod Krzyżem upada Zbawiciel. Jak Go okrutni kaci, łańcuchem za Najświętszą szyję Jego na tę i ową szarpią stronę, drudzy świętokradzkimi kopią nogami, do spiesznieszego przymuszają postępowania. O straszne widowisko! BOG wcielony pod niezbożnemi leży nogami. Postanów strzedz się grzechowych upadków, dla których tak ciężko upada JEZUS.

M O D L I T W A.

Naycierpliwszy Zbawicielu nasz Chryste JEZU pod wielkim ciężarem Krzyża upadający, ratuj mnie w każdych przeciwnościach: abym w grzech nie

upadł, ale Ciebie naśladować w cierpliwości, zbawienie wieczne otrzymać, Amen.

*Oycze nasz, i Zdrow: Marya etc.
iako wyżey.*

S T A C Y A IV.

*JEZUS potyka się z Nays: Pan-
ną Matką swoją Bolesną.*

Kłaniamy się Panie Jezu Chryste,
i błogosławimy Tobie,
Żeś przez Krzyż i Mękę Twoją odkupił świat.

Dwa kwiaty śliczne z sobą się stykają,
Dla zelżywości blady kolor mają,
JEZUS z MARYĄ, Syn z Matką cierpiący, Współ bolejący.
Zchodzą się z sobą przednie Niebios światła,
Słońce i Księżyc, lecz Jutrzenka zgasła,
JEZUS z MARYĄ ómnia swoje iasności,
W ciężkiej żałości.

Tu rozważaj jakim żalem ściśniona była Bolesna Matka Jezusowa, na

pierwsze spotkanie się i weyrzenie na Syna swego Nayukochańskiego, Krzyż na własną śmierć swoją niosącego, skrwawionego, zranionego i już wpół umarłego, większego dodali żalu Bolesney Matce nielitościwi żydzi, kiedy ją od własnego Syna swego z zelżywością odpychali. Dopomogay żalu tego Maryi, a nie spuszczaay nigdy zapłakanego oka z JEZUSA.

M O D L I T W A.

Naylitościwszy Panie JEZU Chryste! któryś potkawszy Nayświętszą Pannę Matkę Twoję, niezmiernym żalem przeniknioną, i nad męką Twoją niezmiernie ubolewającą, i sameś też nad Jey żalością bardzo ubolewał, spraw to abym ja też nad boleścią Nayświętszey Panny Matki Twoiey serdecznie ubolewał, i mękę Twoję często i nabożnie rozmyślał, Amen.

*Oycze nasz, i Zdrow: Marya etc.
iako wyżej.*

S T A C Y A V.

JEZUSOWI Krzyż ciężki nieść pomaga Szymon Cyrenejczyk.

Kłaniamyć się Panie JEZU etc.

Wściekłość żydowska, lud zapamiętały,

W swej zawziętości i uporze stały,
Nieść daley każe Krzyż osłabionemu,
Panu naszemu.

Kto kochasz Boga pomoż Krzyża Panu,

Wszak to dla twoiey szczęśliwości stanu,

Przyłącz się sercem do Cyrenejczyka,
Za pomocnika.

Tu uważay nie tak politowanie, iako zawziętość żydowską na JEZUSA, którzy obawiając się, aby im w drodze na siłach osłabiony i zemdlony nie umarł, a tem samem haniebney śmierci Krzyżowej, na którą Naydobrotliwszego Pana prowadzili, nie wykonali, przymusili Cyreneusza do pomocy i ulżenia Krzyża w niesie-

niu. I więcże na taką zawziętość nad
nayniewinniejszym JEZUSEM boleć
nie będziesz?

M O D L I T W A.

Naylaskawszy Panie JEZU Chryste,
niezmożnym ciężarem krzyża osłabio-
ny i omdlały: Któryś Symeona Cyre-
neyczka przymuszonego do dźwiga-
nia Krzyża Twego przyjąć raczył,
racz też moje nieudolne Nabożeństwo
przyjąć na chwałę Twoją, a mnie
przypuścić i przysposobić na dosko-
nałą służbę Twoją, Amen.

*Oycze nasz, i Zdrow: Marya etc.
iako wyżey.*

S T A C Y A VI.

*JEZUSOWI Twarz skrwawioną i
upłwaną ociera S. Weronika.*

Kłaniamyć się Panie JEZU etc.

Zacna Matrona zwana Weronika,
Płacze rzewliwie z Panem się spotyka,
Ociera Świętą Twarz Krwią ubroczo-
ną, Swoją zasłoną.

Skoro otarła Usta Jezusowe,
Obaczy cudo niesłychane nowe,
Gdy Twarz podobną bierze w przeście-
radło,

Jako Zwierciadło.

Przy tej Stacy zdobądź się na ser-
deczne wzruszenie z Weroniką Świę-
tą, która litością zdjęta nad Twarzą
JEZUSA od żydostwa zeplwaną, zbi-
tą, Krwią Najsświętszą zbraczoną, za-
stąpiwszy drogę pod ciężarem Krzy-
żowym Jezusowi, czystą chustą Twarz
Jego otarła, za którą uczynność We-
roniki pobożney Twarz swoją Nay-
świętszą dobrotliwy JEZUS w iakiej
postaci na ten czas była, wyraził. Przy-
patruy się Jey pilno, aby ci się w
pamięci i sercu wyrażało.

M O D L I T W A.

Naymilszy Panie JEZU Chryste, któ-
rego Najsświętszą Twarz skrwawioną
i plwocinami żydowskiemi oszpeconą,
nabożna Weronika otarła, i natural-
ne wyrażenie Twarzy Twojej otrzy-

Bieg

O

mała, racz obiaśnić Twarz Twoją w
duszy mojej, abym ustawicznie w ser-
cu miał wyrażoną pamięć i boiaźń obe-
cności Twojej w wszystkich myślach,
słowach i uczynkach moich, Amen.

*Oycze nasz, i Zdrow: Marya etc.
iako wyżej.*

STACYA VII.

*JEZUS drugi raz upada pod
Krzyżem.*

Kłaniamyć się Panie Jezu Chryste,
i błogosławimy Tobie,
Żeś przez Krzyż i Mękę Twoją od-
kupił świat.

Idzie Zbawiciel drzewem obciążony,
Sił Mu nie staie, mdleie udreńczony,
W bramie sądowej gdy sobą nie wła-
da, Drugi raz pada.

Leie się źródłem Krew z Najswięt-
szej Głowy,

Gdy ją przycisnął krzak straszny cier-
niowy,

Ztąd nowa boleść JEZUSOWI memu,
W pół umarłemu.

Tu rozmyślay żywo, że Pan JEZUS
drugi raz pod Krzyżem upada nie bez
nowych boleści, albowiem w tym u-
padku albo Głowa o Krzyż, albo Krzyż
o Głowę uderzał, a zatem nowy ból
od cierniowej Korony powstał, któ-
rey ostre kolce za każdym uderzeniem
głębiey się w Ciało wdzierały. Ach!
patrz duszo iak twoja wyniosłość rzu-
ciła o ziemię JEZUSA.

MODLITWA.

Naylitościwszy Panie Jezu Chryste,
Zbawicielu mój, któryś tę zęływość
ponosił, że Cię sromotnie po ulicach
z ciężkim Krzyżem włóczono, żeś i
drugi raz na ziemię upadł obciążony
Krzyżem, spraw to miłościwie, abym
Cię powtarzaniem grzechów nie obra-
żał, ale Cię w pokorze i uniżeniu się
we wszystkim cierpliwie naśladował,
Amen.

*Oycze nasz, i Zdrow: Marya etc.
iako wyżej.*

STACYA VIII.

*JEZUS naucza płaczące nad sobą
Niewiasty.*

Kłaniamy się Panie JEZU etc.

Widząc nabożne Matrony stojące,
Cieszy Pan JEZUS rzewliwie płaczące,
Rozrywa serce smutkiem napełnione,
Zbyt zekrwawione,

Nie jest wylania łez insza przyczyna,
Tylko iedyna w nas grzechowa wina,
Która do kropli Krew Pańską wylała,
Zamordowała.

Tu uważay co do płaczących nad sobą
Matron mówi JEZUS: nie płaczcie
nademną, ale nad wami i Synami
waszemi. Ciężey i sam na sercu
bolał nad stratą wieczną dusz ludz-
kich, niż nad swoją Matką. Bardziej
uboztwnoną Duszę Jego przenikały
ludzkie grzechy, niż katownie żydow-
skie, bo te z miłości ponosił, tamte
z gwałtem serca cierpiał. Płacz Du-
szo za grzechy swoje, a pocieszysz
serce zbolące JEZUSA.

MODLITWA.

Panie JEZU Chryste Najłaskawszy
Pocieszycielu wszystkich smutnych i
utrapionych, któryś płaczące nad Mę-
ką Twoją Niewiasty słodką nauką
Twoją pocieszyć i oświecić raczył,
spraw to: abym ja żałując Męki Two-
iej niewinney, którey przyczyną by-
ły moje grzechy, doskonale za nie po-
kutował, życia mego poprawił i zu-
pełne odpuszczenie za łaską Bożą o-
trzymał, Amen.

*Oycze nasz, i Zdrow: Marya etc.
iako wyżey.*

STACYA IX.

*JEZUS trzeci raz upada pod
Krzyżem.*

Kłaniamy się Panie JEZU etc.

Dźwiga zemdlony Jezus drzewo sro-
gie,
Znosi boleści na swem ciele mnogie,
Stawa pod Górą Kalwaryiską miły,
Bez żadney siły.

Pada potrzebie by wyniósł grzesznika,
Z Ran od upadku ból Pana przenika,
Nie rzuca jednak drzewa Krzyżowe-
go,

Do zgonu samego.

Tu uważaj, że już po trzeci raz zem-
dlany Pan JEZUS upada pod Krzy-
żem, a do tych czas z żydostwa przy-
tomnego żadney litości nie uznał,
owszem z większem okrucieństwem
bił biymi, kpił nogami, łzą sło-
wami Pana i BOGA swojego. Przy-
najmniej ty grzeszniku miej polito-
wanie nad Zbawicielem Twoim, już
go więcej nie obciążaj grzechami
twemi.

M O D L I T W A.

Najcierpliwszy Panie JEZU Chryste,
wspomożycielu naszej słabości, któryś
nieznośnie pod ciężkim Krzyżem om-
dlały, trzeci raz upadł, ratuj mnie,
abym w drodze stateczney pokuty, w
umartwieniu popędliwości moich nie
ustał, w grzechy nie wpadł, ale postę-

pował w naśladowaniu cnót Świętych
Twoich, Amen.

*Oycze nasz, i Zdrow: Marya etc.
iako wyżej.*

S T A C Y A X.

JEZUS z szat obnażony, octem z
mirrą i żółcią napoiony.

Kłaniamyć się Panie JEZU etc.

Tu Ciało Święte z wstydem obnaża-
iā,

Gdy z Pana szaty nieczyste zdzieraiā,
Które On nosił przez życia wiek cały,

Dla naszej chwały.

Podaiā wine żółcią roztworzone,
Częstuiā usta Pańskie upragnione,
Z Stwórcy wszech rzeczy bezbożni ra-
tuiā,

Gorzko traktuiā.

Przy tey Stacyi przypatrz się nowym
boleściom JEZUSA, oto zdzieraiā z
Głowy Jego głęboko wbitā Koronę
cierniową, zdzieraiā przywrzaiā do
Ciała sukienkę, odnawiaiā razem ty-
siączne rany, mdlejącemu od dawnych

bolów tak bolesny daia posilek żół-
cią obrzydłą, gorzką mirrą i tęgim
octem zaprawioną wyschłe już usta
zakrapiając, same wnętrzości dręczą.

M O D L I T W A.

Panie JEZU Chryste, Stwórco i ord-
bo wszelkiego stworzenia, któryś dla
nas był z szat obnażony, oto ja mi-
zerny odarty z szaty godowej łaski
Bożej, którą pierworodnym grzechem
i uczynkowemi występkami utracilem,
proszę Cię przez bolesne i sromotne
obnażenie Twoje; racz mnie naydroż-
szą purpurową suknią Krwi Twojej
przyozdobić, abym na wieczne wese-
le Niebieskie był przypuszczony, Am:
Oyczo nasz, i Zdrow: Marya etc.
tako wyżej.

S T A C Y A XI.

*JEZUS okrutnie do Krzyża przy-
bity.*

Kłaniamyć się Panie JEZU etc.
Szarpie łotrostwo Baranka cichego,
Uderza o Krzyż JEZUSA miłego,

Wyciąga ręce, Nogi tak okrutnie,
Jak strony lutnie.

Odday Ofiarę naywyższy Kapłanie,
Zaleć nas Oycu dobrotliwy Panie,
Na pniu Krzyżowym które się zosta-
ło, Ofiaruy Ciało.

Tu uważay, iako niemiłosierni kaci
rzucaia na drzewo krzyżowe JEZUSA,
przyciągaia Ręce i nogi powrozami
do mieysc naznaczonych, wyciągnio-
ny Pan JEZUS na katowni iak stro-
na iaka, rwały się żyły i stawy w
całem Ciele Jego, wzdęły się zbola-
łe piersi. Przydaia kaci bolu do bo-
lów tepemi gwoździemi gwałtem przy-
biiaia Ręce i Nogi JEZUSOWE. O ser-
ce moje miey politowanie nad Stwór-
cą swoim.

M O D L I T W A.

Naymiłosierniejszy Panie Jezu Chry-
ste, któryś dla miłości zbawienia na-
szego na Krzyżu rozciągnięty, okru-
tnie gwoździemi przybity, i na wzgar-
dę między Łotry postawiony, w nie-

wymownych boleściach był wyśmiany, użył mi tej łaski skutecznej, którąś dał pokutującemu Łotrowi i innym prawowiernym żałującym na bożnie Męki Twojej, zaleć mnie w opiekę Najswięt: Pannie Matce Twojej, spraw to: abym wszelkie namiętności zwyciężył, a Tobie doskonale służył aż do śmierci, Amen.

*Oycze nasz, i Zdrow: Marya etc.
iako wyżey.*

STACYA XII.

JEZUS na Krzyżu umiera.

Kłaniamyć się Panie JEZU etc.

Podnoszą w górę z Jezusem machinę,

Ostatnią Jemu zadaia ruinę,
Nagle spychaia Krzyż gruby wysoki,
W dół zbyt głęboki.

Żałując Pana nierozumne skały,
Z wielkiego żalu w sztuki się porwa-
ły,

A nasze serca czy BOGA nie znaią,
Ze się nie kraia.

Tu podnieś oczy i serce, obacz wi-
szącego na Krzyżu między łotrami
Zbawiciela. Oto już kończy życie Au-
tor i dawca życia, umiera między ło-
trami zawieszony: włócznią serce prze-
bite, w onem usycha pragnieniu,
BOGU Oycu Ducha oddaie w ręce,
zwisła do piersi głową umiera, Krwi
naydroższej strumienie wylewa na
ziemię. Uważay to duszo pobożna i
w łzy się rozplyway.

MODLITWA.

Naydobrotliwszy Panie JEZU Chry-
ste, któryś dla zbawienia naszego w
niezmiernych boleściach na Krzyżu
zamordowany umarł, i dosyć uczynił
sprawiedliwości Bożej za grzechy
ludzkie, day to, aby okrutna Męka
i śmierć Twoja była mi pomocą do
szczęśliwey śmierci i do zbawienia
wiecznego, Amen.

*Oycze nasz, i Zdrow: Marya etc.
iako wyżey.*

S T A C Y A XIII.

JEZUS z Krzyża zdięty złożony na łonie Najsświętszey Matki swoiey.

Kłaniamy się Panie JEZU etc.

Oto już skończył JEZUS życie swoje,
Na drzewie twardem za sprośności
twoie,

Czyni litość nad nim, prosz o zmiłowanie,

Odpuść im Panie.

Matka Bolesna piastując na łonie,
Zmarłego Syna z żalu we łzach tonie,
Płacze, narzeka, ręce załamuje,
Rany całuje.

Tu uważay iako zdiąwszy Ciało JE-
ZUSOWE, złożyli na łonie Matki Je-
go ukochaney, na Jey wspólne bole-
ści oddają Jey całego. Ah! co za upa-
ły serdeczne zaięły się w Duszy tak
kochającej Matki, iak rześystemi łza-
mi oblewa Ciało Syna swego, iak
obumierała na sercu, widząc tak wie-
le Ran w tem Ciele, które na świat
wydała bez zmazy, w dzieciństwie iak
mile chowała.

M O D L I T W A.

Naymilszy Panie JEZU Chryste, któ-
ryś po śmierci swoiey z Krzyża zdięty
na łonie Najswiętszey Panny Matki
Twoiey złożony, która z wielkim ża-
lem Rany Twoie Najswiętsze całowa-
ła i łzami swoiemi skrapiała, i ia też
ubolewam nad męką i śmiercią Two-
ią dla miłości moiey podiętą: rozwa-
żam wielkie boleści Najswiętszey Pan-
ny, a proszę Cię, racz też mile spo-
czywać w sercu moiem, gdy Cię przyi-
muję w Najswiętszym Sakramencie,
abym Cię doskonale kochał teraz i na
wieki, Amen.

*Oycze nasz, i Zdrow: Marya etc.
iako wyżey.*

S T A C Y A XIV.

JEZUS do Grobu włożony.

Kłaniamy się Panie JEZU etc.

Co czynisz grobie okropne mieszkanie,
Że nam zabierasz naymilsze kochanie,
Zostawiasz tylko na nasze powieki,
Łzy w późne wieki.

Placz i lamentuy moia nieprawości,
Oplakuy zbrodnie, oplakuy twe złosci,
Bo ty tey śmierci stałeś się przyczyną,
Pana ruiną.

Przy tey Stacyi ostatniey rozmyślaj,
że Zbawiciel bez wszelkiej pomocy w
Grobie złożony, w iednym prostym
wydrążonym kamieniu nieograniczo-
ny ściska Maiestat: i tu ieszcze od za-
iadłych żydów nie wolny, szarpia I-
mie Jego gdy iuż Ciała nie mogą, na-
zywają go zwodzicielem ludu, pie-
czętnią Grób, i strażą osadzają, Te-
raz póki żyjesz grzeszniku, uczyni so-
bie pogrzeb w Ranach Ukrzyżowane-
go Jezusa.

M O D L I T W A

O Najłaskawszy Panie JEZU Chryste,
któryś nam śmiercią swoją niewinną
zaśluzyl zbawienie i zmartwychwstanie
na żywot wieczny, proszę Cię przez ten
chwalebny Pogrzeb Najsświętszego Cia-
ła Twego, racz mi dać żalosne rozmy-
ślanie Męki i śmierci Twoiej: abym u-

morzył wszystkie nieprawości moje, i
godną pokutę czyniąc, a do szczęśli-
wey śmierci wczesnie się gotując, w
Ranach Twoich Świętych mógł zakoń-
czyć z osobliwą łaską Twoją życie mo-
je, pod Opieką Najsświętszey Panny
MARYI Matki Twoiej, a potem żyć
z Tobą w Niebie, gdzie Ty żyjesz i
królujesz z Bogiem Oycem w iedności
Ducha S. na wieki wieków, Amen.

*Uczcie nasz, Zdrowaś Marya i Chwa-
ła Oycu i Synowi etc.*

Któryś dla nas był ukrzyżowany,
JEZU Chryste, Zmiłuy się nad nami.

*Po tem wszystkiem Nabożeństwie
przed Najsł.: Sakramentem chociaż
zamkniętym pokłęknuwszy, zmówić po-
trzebu: Pięć Pacierzy, pięć Zdrowaś
Marya, i tyle Chwała Oycu etc. Szósty
Pacierz i Zdrowaś Marya, Chwała Oy-
cu etc. za Oycza S. Papieża. Na końcu
zmówić iedno Wierzę w Boga etc. dla
dostąpienia Odpustów temu Nabożeń-
stwu nadanych.*

ZAKOŃCZENIE.

Przyimiy Nayłaskawszy mój Panie Je-
zu Chryste te moje wymierzone kroki
w drodze nayboleśniejey Krzyża Twe-
go w oney naywiększey miłości, w któ-
reys dla mnie z niepojętymi boleściami
tę drogę odprawił, bądź miłościw mnie
naywiększemu grzesznikowi i niewdzię-
cznikowi łask Twoich, bądź miłościw
duszy moiey, prowadź ją prostymi cnót
i wszelakiey pobożności drogami, i
szczęśliwie zaprowadź do żywota tego,
w którym jesteś z Bogiem Oycem i z
Duchem Świętym na wieki, Amen.

P I E Ś Ń

Do Pana Jezusa na Krzyżu.

Wisi na Krzyżu Pan Stwórca Nieba,
Plakać za grzechy człowiecze trzeba,
Ah! Ah! na Krzyżu umiera,
JEZUS oczy swe zawiera.
Nayświętsze Członki i wszystko Ciało,
Okrutnie zbite na Krzyżu wisało,
Ah! Ah! dla ciebie człowiecze,
Z Boku Krew Jezusa ciecze.

Ostrą Koroną skronie zranione,
Język zapiekły usta spragnione,
Ah! Ah! dla moiey swawoli,
JEZUS umiera i boli.
Woła i kona łyż z oczu leie,
Pod Krzyżem Matka Bolesna truchleie,
Ah! Ah! sprośne złości moie,
Sprawiły te niepokoeie.
Więc się poprawię Ty łaski doday,
Życia Świętego sposób mi poday,
Ah! Ah! tu kres złości moich,
Przy nogach przybitych Twoich.
Tu z Magdaleną będę pokutować,
I za me grzechy serdecznie żałować,
Ah! Ah! zmiłuy się nademną,
Uczyni miłosierdzie ze mną.
Rozbrat obłudny świecie wypowiadam,
Grzechów się moich szczerze wyspo-
wiadam,
Ah! Ah! serdecznie żałuję,
Bo Cię Boże mój miłuję, Amen.





Karta.

Katechizm Chrześcijański	-	-	1
Modlitwy przy Mszy Świętej	-	-	9
Modlitwa na cały Adwent	-	-	18
Modlitwa do Najśw. Panny podczas Nowenny do Niey	-	-	20
Nauka o Pacierzach podczas Adwentu	-	-	21
Modlitwa na dni ostatnie Zapustu	-	-	23
Inne Nabożeństwo za rozpustnych	-	-	25
Modlitwa na dzień Popielcowy	-	-	27
Modlitwa na Post Wielki	-	-	29
Modlitwa na Piątki Marcowe	-	-	30
Modlitwa na wielki Czwartek	-	-	32
Modlitwa na wielki Piątek	-	-	34
Modlitwa przy grobie Pańskim	-	-	36
Modlitwa na Zmartwychwstanie Pańskie	-	-	38
Modlitwa podczas dni krzyżowych i do S. Marka Ewangelisty	-	-	39
Modlitwa na Wniebowstąpienie Pańskie	-	-	41
Modlitwa na Zesłanie Ducha S.	-	-	43
Modlitwa do Trojcy Przenajśw.	-	-	44
Modlitwa na Boże Ciało	-	-	47
Modlitwa podczas suchych dni	-	-	49
Modlitwa na dzień Obrzezania Pańskiego	-	-	51
Modlitwa do SS. Trzech Królów	-	-	53
Koronka do SS. Trzech Królów	-	-	55

Modlitwa do Naysł. Imienia JEZUS.	-	-	58
Modlitwa do S. Sebastjana Patrona od morawego powietrza	-	-	59
Modlitwa do S. Agnieszki Panny i Męczenniczki	-	-	60
Modlitwa do Najsł. Panny Groźniczney	-	-	61
Modlitwa do S. Agaty Patronki od ognia	-	-	63
Modlitwa do S. Apolonii Patronki od boleń zębów	-	-	64
Modlitwa do S. Walentego Patrona od wielkiej choroby	-	-	65
Modlitwa do S. Macieja Apostoła	-	-	66
Modlitwa do S. Kazimierza	-	-	67
Modlitwa do S. Jozefa Oblubieńca Najsł. Panny	-	-	68
Modlitwa do S. Benedykta	-	-	69
Modlitwa do N. P. Zwiastowania	-	-	70
Modlitwa do S. Dyzmy Patrona pokutujących	-	-	72
Modlitwa do N. Panny Bolesney	-	-	73
Modlitwa do S. Woyciecha	-	-	74
Modlitwa do Świętych Apostołów Filipa i Jakoba	-	-	76
Modlitwa w dzień Znalez. S. Krzyża	-	-	77
Modlitwa do S. Stanisława Biskupa Krakowskiego	-	-	79
Modlitwa do S. Jana Nepomucena	-	-	80
Modlitwa do S. Onufrego	-	-	82

Modlitwa do S. Antoniego Padewskiego	83
Modlitwa do S. Jana Chrzcziciela	84
Modlitwa do SS. Apostołów Piotra i Pawła	86
Modlitwa do N. P. Nawiedzenia	88
Modlitwa do S. Małgorzaty P. i Męczenniczki	89
Modlitwa do N. P. Szkaplerzney	90
Modlitwa do S. Maryi Magdaleny	92
Modlitwa do S. Jakoba Apostoła	93
Modlitwa do S. Anny Matki N. P.	95
Modlitwa do S. Ignacego	96
Modlitwa na Porcyunkulę	98
Modlitwa do S. Dominika	99
Modlitwa do N. Panny Śnieżney	100
Modlitwa do Przemienienia Pańskiego	101
Modlitwa do S. Kacjana	103
Modlitwa do S. Wawrzyńca Męcz.	104
Modlitwa do N. P. Wniebowzięcia	106
Modlitwa do S. Rocha Patrona od morowego powietrza	108
Modlitwa do S. Jacka	109
Modlitwa do S. Bartłomieja Apost.	110
Modlitwa do S. Rozalii Patronki od Powietrza	112
Modlitwa w Święto Narodz. N. P.	113
Modlitwa do N. P. w dzień Imienia Jej	115
Modlitwa na Podwyż. S. Krzyża	116
Modlitwa do S. Mateusza Apost.	- tamże
Modlitwa do S. Tekli Panny i Męcz.	117

Modlitwa do S. Michała Archanioła	120
Modlitwa do SS. Aniołów Stróżów	121
Modlitwa do S. Franciszka Wyzn.	123
Modlitwa do N. P. Rożańcowey	124
Modlitwa do S. Grzegorza Patrona Ormiańskiego	126
Modlitwa do S. Teresy	127
Modlitwa do S. Piotra z Alkantary	128
Modlitwa do S. Jana Kantego	130
Modlitwa do S. Szymona Apostoła	131
Modlitwa do S. Tadeusza Apostoła	132
Modlitwa do Wszystkich SS.	133
Nawa Septenna do Wszystkich SS.	136
Koronka do Wszystkich Świętych	139
Modlitwa w dzień zaduszny	- tamże
Modlitwa do S. Marcina Biskupa	142
Modlitwa do S. Stanisława Kostki	143
Modlitwa do N. P. w dzień Ofiar.	145
Modlitwa do S. Katarzyny	146
Modlitwa do S. Andrzeja Apostoła	147
Modlitwa do S. Franciszka Xaw.	148
Modlitwa do S. Barbary P. i Męczenniczki	150
Modlitwa do S. Mikołaja Biskupa	151
Modlitwa do N. P. Niepok. Potz.	153
Modlitwa do S. Tomasza Apostoła	154
Modlitwa w Święto Narodzenia Pańskiego	156
Modlitwa do S. Szczepana Męcz.	158
Modlitwa do S. Jana Ewangelisty	159

REJESTR.

Modlitwa do SS. Młodziankow	-	160
Modlitwa powszechna do każdego Świętego, do którego modlitwy w tej Książce się nie napisało	-	161
Modlitwa powszechna do każdej S. do której tu modlitwy nie napisało się	-	163
Nabożeństwo Poranne	-	164
Modlitwa przed Spowiedzią	-	172
Modlitwa po Spowiedzi	-	179
Modlitwa przed Komunią S.	-	183
Modlitwa po Komunii S.	-	190
O Salutaris Hostia	-	195
Modlitwa podczas Odpustu albo Jubileuszu, to jest Modlitwa za podwyższenie Kościoła S. i za Papieża	-	196
Modlitwa za zgodę Pańow Chrześc.	-	197
Modlitwa za wykorzenienie herezyi	-	198
Litania nowa do SS. Patronow	-	199
Modlitwa do Boskiej Opatrzności	-	204
Modlitwa o zgadzanie się z wolą Boską	-	206
Modlitwa do Boga w utrapieniu	-	208
Modlitwa do N. P. w utrapieniu	-	210
Modlitwa powszechna w wielkiej potrzebie	-	212
Modlitwa o cnoty i doskonałości Chrześcijańskie	-	214
Modlitwa o pogodę	-	216
Modlitwa o deszcz	-	217
Modlitwa podczas wojny i niepokoju	-	218
Modlitwa podczas powietrza	-	219

REJESTR.

Intencya modlenia się za dusze w Czyscu	221
Modlitwa o śmierć szczęśliwą	223
Święty przemysł dla nabycia obrony N. P. przy śmierci	225
Modlitwa albo sposób łączenia spraw i zmysłow swoich z Chrystusowemi	233
Nabożeństwa Wieczorne	135
Modlitwa wielce skuteczna o Męcę Pana naszego Jezusa Chrystusa	240
Akty i Affekta serdeczne do Boga, do Najświętszej Panny i do Świętych Pańskich	251
Litania za dusze zmarłych	858
Cztery Ewangelie na Boże Ciało	264
Hymn albo <i>Te Deum Laudamus</i> po Polsku	269
Pieśń o wieczności	271
Pieśń o Najśw. Sakramencie	275
Pieśń o Najświętszej P. Maryi Szkaplerzney	276
Pieśń o Najśw. Pannie Częstochows.	278
Pieśń o S. Annie	279
Pieśń o Boskiej Opatrzności	282
Droga Krzyża Jezusowego	236
Pieśń Wisi na Krzyżu	312

PRZESTROGA.

Po Redukcyi Świąt w roku 1775. te tylko dni święcić każdy powinien, Mszy Świętej w nie słuchać i Wigilie przed niemi przypadające pościć. Nayprzód: Niedziele wszystkie przez cały Rok. Powtórę: Wielkonoce pierwszy i drugi dzień, Zielonych Świątek pierwszy i drugi dzień, Wniebowstąpienie Pańskie, Boże Ciało, Boże Narodzenie, Obrzezanie albo Nowy Rok, i Trzech Królów. Potrzącie: Święta Najswięt: Panny Gromniczney, Zwiastowanie, Wniebowzięcie, Narodzenie i Niepokalane go Poczęcia. Poczwarte: Święto Świętych Piotra i Pawła Apostołów, Wszystkich Świętych i Święto S. Szczepana. Popiąte: Święto Patrona, którego Dyecezya sobie obierze, o którym każdy w Dyecezyi, gdzie mieszka, pytać się powinien.

Suchedni: w Srodę, Piątek, i Sobotę.
1. Po Niedzieli pierwszey postu. 2. Po Zielonych Świątkach. 3. Po Podwyższeniu S. Krzyża. 4. Po Niedzieli trzeciej Adwentu. Także Srody, Piątki i Soboty przez cały Adwent każdy ściśle pościć powinien, iako i Post Wielki.
